



Nr 40 (2148)

cena **4,90 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

4-10.10.2023

Suchożebry: Pretensje, odbieranie głosu, cięcie pensji...

Czołowe zderzenie w gminie

Przewodniczący uważa, że wójt szkodzi gminie.
Wójt zaś mówi, że przewodniczący to bóg i car.

collage: AK, MS

Przewodniczący Bogdan Wysocki uznał informację wójta Krzysztofa Bujalskiego za paszkwil.Wójtowi gminy Suchożebry **Krzysztofowi Bujalskiemu** obniżono pensję do najniższej z możliwych.

— Nie wiem, dlaczego to zrobiono, nie było mnie na sesji — mówi wójt. — Od pierwszego dnia mojej kadencji mam pod górkę. Gdybym coś robił źle, już bym miał prokuratora na głowie,

jak mój poprzednik. Choć jemu pensji nie obniżono.

Przewodniczący rady gminy **Bogdan Wysocki** wyjaśnia: — Bo wójt nie zasługuje na większą pensję przy takim zarządzaniu gminą. Radni dyskutowali już o tym od miesięcy, ale te nastroje tonowałem — zaznacza. — Ale ostatnie informacje, które wójt

umieścił na stronie gminy, obarczające winą radę gminy, przyczyniły się do podjęcia takiej decyzji.

Te „ostatnie informacje” to — zdaniem radnych — paszkwil, który wystosował wójt po konflikcie wokół rozliczeń z firmą, modernizującą oczyszczalnię ścieków w Przygodach.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Siedlce: Są pieniądze na Borowikową!

Mieszkańcy: Uwierzymy, jak zobaczymy!

Mieszkańcy sobie wywalczyli

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta siedlecki radni przegłosowali zmiany w budżecie, dzięki którym 250 tysięcy złotych zostanie przeznaczone na budowę ulicy Borowikowej.

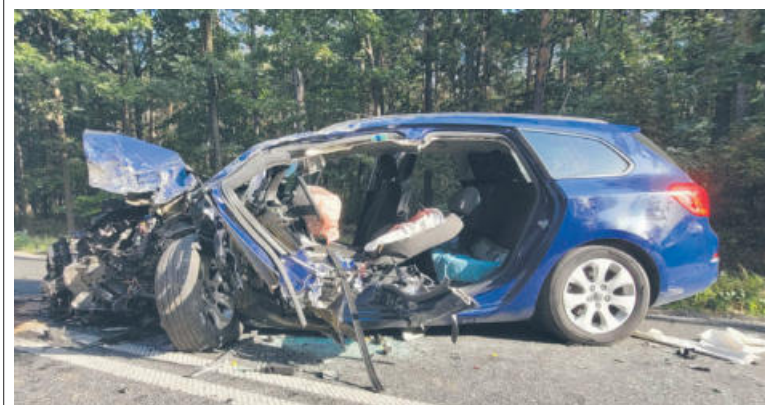
CZYTAJ STR. 3

Kto zasługuje na odpowiedź władzy?

— Pani jest osobą specyficzną, która według mnie na moje odpowiedzi nie zasługuje — stwierdziła wiceburmistrz Łochowa Małgorzata Łotarska (PiS), zwracając się do mieszkanki gminy.

CZYTAJ STR. 5

Oplem w ciężarówkę

**26 września w Mościbrodach, na drodze krajowej nr 63, doszło do wypadku.**

— Doszło do zderzenia czołowego pojazdu osobowego marki Opel z pojazdem ciężarowym Volvo. Kierujący samochodem osobowym z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny

pas ruchu i zderzył się z jadącą z przeciwka ciężarówką.

Dwie osoby z opla, w tym 4-letnia dziewczynka, z obrażeniami ciała zostały przewiezione do szpitala — mówi kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa siedleckiej policji. (ak)

WSZYSTKIE USŁUGI W JEDNYM MIEJSCU:

INTERNET 300 Mb/s
ZA 49 ZŁ

TV 66 KANAŁÓW
(42 HD: 4K) ZA 6 ZŁ

TELEFON
ROZMOWY BEZ LIMITU
ZA 14,90 ZŁ

domtel

WWW.DOMTEL.COM.PL

TEL. 25 792 0084 | UL. WAŁOWA 9, SIEDLCE

Fold gifts
KALENDARZE

**PROJEKT
I WYDRUK**

Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

**SKUP
ZBÓŻ**

STARA KORNICA

ZAŁADUNEK POMPA

ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCZOWE

507 557 552

FIRMA Kalinowski

Czołowe zderzenie w gminie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
Wykonawca uporał się z pracami przed czasem, ale radni nie podjęli uchwały, umożliwiającej wcześniejszą wypłatę jego wynagrodzenia. Ten przekazał sprawę kancelarii adwokackiej. Gminie groziło widmo kary w wysokości prawie ćwierć miliona złotych. Wójt poinformował o tym na stronie urzędu gminy, wzywając radnych do wytłumaczenia się przed mieszkańcami. Ta informacja była opatrzona symbolem wielkiego czerwonego wykrzyknika. Radnych to bardzo ubodło. I wykrzyknik, i nagłośnienie sprawy, i całokształt.
— To paszkwił! I znowu to „radni są winni”! — oburzali się podczas obrad połączonych komisji.

LISTA GRZECHÓW WÓJTA
Na następnej sesji jednak podjęli uchwałę o zmianach w budżecie, więc wykonawca otrzyma zapłatę. Ale jednocześnie obniżyli wójtowi pensję. **Krzysztof Bujalski** dowiedział się o tym od pracowników, bo na sesji nie był. — Od dawna nie chodzę na sesję, żeby się nie denerwować — przyznaje. — Przewodniczący rady gminy odbiera mi ciągle głos. To po co mam siedzieć, gdy nie mogę się wypowiadać?
Bogdan Wysocki widzi to inaczej. Wylicza listę grzechów wójta: — Wszystko, co złe, zwała na radnych. Lekceważy nas, nie pojawia się na sesjach i komisjach, nie przedstawia osobiście sprawozdań ze swojej działalności między sesjami, nie wyjaśnia zrządeń do zmian w budżecie, które

wydaje. W innych gminach wójtowie sami relacjonują, co zrobili, a nasz tylko wskazuje, kto ma przeczytać tę informację.
Krzysztof Bujalski twierdzi, że po to ma fachowców w gminie, aby przystępnie wyjaśnili, dlaczego podejmowano takie, a nie inne decyzje. — Nie jestem księgowym, więc kwestie finansowe wyjaśnia skarbnik, o opiece społecznej mówi kierownik GOPS, a o szkole wypowiada się dyrektorka — tłumaczy.
— To wójt ma referować, a nie wyręczać się pracownikami — zaznacza przewodniczący.
— Przewodniczący to bóg i car — komentuje te żądania wójt. — Tak sobie wymyślił, więc „tak ma być”!
Przypomnijmy, że Krzysztof Bujalski wygrał wybory na wójta... tylko jednym głosem. Początkowo komisja wyborcza ogłosiła, że ma trzy głosy przewagi nad kontrkandydatką, ale ta zaskarżyła ten wynik. Istotnie, okazało się, że karta z jednym głosem na nią znalazła się w puli Bujalskiego. Wynik skorygowano, jej karta wróciła do jej zasobów, pozostał więc tylko jeden głos przewagi.
Bogdan Wysocki też ma skomplikowaną historię samorządowca: na początku został przewodniczącym rady gminy, zrezygnował z tej funkcji, gdy zwolennicy wójta zyskali przewagę w radzie, a gdy ją utracili, wrócił na stanowisko przewodniczącego. Między panami nie ma chemii, nie zgadzają się niemal we wszystkim.
— Czuję się pokrzywdzony decyzją radnych — mówi Krzysztof Bujalski o obniżeniu pensji. — Nigdy nie

dostałem wotum zaufania, absolutnie uzyskałem tylko raz. Gdybym cokolwiek robił źle, nie wyszedłbym z prokuratury. Już mnie przecesał nawet urząd skarbowy.
Przewodniczący rady gminy uważa, że wójt szkodzi gminie i źle nią zarządza. — Zarzuca mi, że ciągle nie udzielam mu głosu? Udzielam! Tylko on opinię publiczną wprowadza w błąd. Mogło się zdarzyć, że któryś z radnych chciał o coś dopytać, to mogłem poprosić, aby ktoś inny zabrał głos. Ale „ciągle” oznacza, że notorycznie nie udzielam mu głosu, a to nieprawda. Można to sprawdzić na nagraniach sesji, na których bywał pan wójt.
Bogdan Wysocki przytacza sytuację z sierpniowej sesji: — Zarządzenia wójta są czytane tylko hasłowo, a radni często chcą dopytać o wydatkowanie pieniędzy. Wójta nie było, jego zastępca odczytał informację, a gdy chcieliśmy dążyć temat wydatków, to ostentacyjnie wyszedł z sesji. Czy tak się da pracować?
RADNI MIELI WĄTPLIWOŚCI
Bogdan Wysocki tłumaczy też, dlaczego początkowo nie podjęto uchwały o zmianach w budżecie, przez co nie można było wypłacić wcześniej wynagrodzenia wykonawcy oczyszczalni: — Radni mieli wątpliwości do innych proponowanych zmian. Chodziło o dofinansowanie gospodarki śmieciowej kwotą 325 tys. złotych. Taka suma nie wychodziła nam z żadnych analiz, a wójta nie można było dopytać, bo go nie było. Ostatecznie dołożyliśmy połowę tego i zaakceptowaliśmy zmia-

ny w budżecie. Gdyby wójt był, pewnie wyjaśnilibyśmy to wcześniej i nie byłoby kłopotu.
A MY PRZEJADAMY...
Krzysztof Bujalski nie ukrywa, że ciężko współpracuje mu się z radą gminy. — Przecież to radni ustalają budżet, ja tylko mogę go wykonywać. Gdy przedstawiam propozycję budżetu, oni przynoszą swoją wersję i ją przegłosowują. Budżet jest więc taki, jaki oni chcą. Poza tym ciężko jest zarządzać gminą, której władze nie należą do kręgów partii rządzącej w kraju. Na 3 wnioski z Polskiego Łądu dostałem dofinansowanie na 1, taki najmniejszy. Teraz odrzucono mój drugi wniosek na pieniądze dla gmin, w których były PGR-y. Inni dostają grube miliony, my coś ledwo, ledwo...
Bogdan Wysocki wzdycha: — Z zazdrością słucham i patrzę na to, jak w innych gminach przeznacza się część rządowych dotacji na inwestycje. My je „przejadamy”. Liczyłem, że z otrzymanej w sierpniu dotacji część przeznaczymy na inwestycje, których w gminie jest jak na lekarstwo. Okazało się, że wydatki bieżące były niedoszacowane. Finanse gminy są w fatalnym stanie. Od lutego domagam się od pana wójta informacji o stanie konta Urzędu Gminy, ale pomimo ponagleń takich informacji wójt nie udzielił do dziś.
W ubiegłym roku w Suchożebach odbyło się referendum w sprawie odwołania wójta. Nie zostało uznane za ważne z powodu zbyt małej frekwencji.

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Tończa (gm. Liw) Pożar w biogazowni

27 września zapalił się dach w biogazowni w Tończy (gm. Liw). Do akcji gaśniczej skierowano w pierwszej kolejności 2 zastępy JRG Węgrów oraz pobliskie OSP Starawieś i OSP Węgrów.
Po przybyciu na miejsce zdarzenia strażacy stwierdzili, że pożarem jest objęta skrajna część dachu zbiornika żelbetowego. Kierownik biogazowni poinformował, że została wyłączona energia elektryczna w całym zakładzie. W tym czasie na miejsce dotarły kolejne zastępy OSP — z Ruchny, Wyszkowa oraz Liwa. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz poda-

niu dwóch prądów wody z działka wodno-pianowego na palącą się membranę dachu zbiornika fermentacyjnego.
Po ugaszeniu pożaru membrany zamknięto zawory, odcinające gaszony zbiornik, uniemożliwiając przepływ do niego gazu ze sprawnych zbiorników. Następnie strażacy wyposażeni w sprzęt ochrony dróg oddechowych sprawdzili (za pomocą miernika) szczelność membrany wewnętrznej, która nie uległa spaleni. Nie wykryto nieszczelności.
Akcja trwała prawie 4 godziny. Wzięło w niej udział 26 ratowników z 9 zastępów PSP i OSP. (sej)

– Czas przerwać złą passę kobiet – mówił w Siedlcach lider Nowej Lewicy. Robert Biedroń w Siedlcach



fot. JJ

W weekend do Siedlec przyjechał jeden z liderów Nowej Lewicy — **Robert Biedroń**. Przekonywał do głosowania na kandydatów tej partii w nadchodzących wyborach parlamentarnych. Mówił przede wszystkim o konieczności poprawy sytuacji kobiet.
— Dzisiaj w Polsce kobiety mają

mniej praw niż przed wejściem naszego kraju do Unii Europejskiej w 2004 roku — mówił. — PiS znacząco ograniczył te prawa. W dodatku sprawił, że pogarsza się również sytuacja materialna kobiet. Dzisiaj bieda w Polsce ma twarz kobiety. Czas przerwać złą passę kobiet! (jj)

R E K L A M A



NEODERM
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCYNA
ESTETYCZNA**

Nowość w Siedlcach!

- DEPILACJA LASEROWA
- CHIRURGIA (ZABIEGI)
- GINEKOLOGIA

**PROFESJONALNE
POSADZKI BETONOWE**



Blik Bet
ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

TRZECIE

OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● **Akurat 17 września**
„Życie Siedleckie” o klasztor-nym ogrodzie w Skórcu: ***Zadba-ny i wypiełgnowany przez księży Marianów ogród zachęcał mieszkańców do spędzania w nim wolnego czasu. (...) Sielankowy nastrój, jaki towa-rzyszył temu miejscu, został jednak naruszony. I to jeszcze przed dewastacją. W ogrodzie zaczęła się bowiem pojawiać młodzież, która najwyraźniej nie mając w poważaniu tere-nów zielonych, zaczęła tam bezpardonowo śmiecić. (...) Na śmieceniu się jednak nie skończyło. Do przykrego wyda-rzenia doszło 17 września po południu. Młodzi ludzi zdewa-stowali rośliny uprawiane przez zakonników. Za pomocą petard wysadzili w powietrze rosnące tam dynie.***
Poszukajmy pozytywów. Dynie wysadzone, Halloween nie będzie.

● **Aktywistki pomagają, sądy też**
Do zatrzymania 48-letniej Ewy M. doszło 7 września. We-dług prokuratury, członkowie gangu, którym kierować mia-ła kobieta, mieli za pieniądze przemycać z Białorusi niele-galnych migrantów z krajów azjatyckich i afrykańskich przez Litwę do Polski lub innych kra-jów Europy. Jak informował minister sprawiedliwości Zbi-gniew Ziobro, za przerzucenie jednej osoby grupa brała 5 tys. euro, a jak ktoś chciał trafić do Wielkiej Brytanii, to było to 10 tys. euro — pisała „Rzeczpospolita”.
Siedlecki sąd postanowił, że Ewa M. wyjdzie na wolność za poręczeniem majątkowym. „Pomaganie jest legalne! Pikieta przed sądem w Siedl-cach i decyzja: aktywistka Ewa wychodzi na wolność” — ekscy-towała się „Gazeta Wyborcza”.
Idę w nocy przez miasto. Patrzę, nastolatek wybił szybę w sklepie z elektroni-ką i wynosi telewizory. Już się porządnie zmachał, więc mu pomogłem. Pomaganie jest legalne!

● **Teatralnie**
Poseł Anna Maria Siarkow-ska o teatralnym „ślubie” Roberta Biedronia i Krzysztofa Śmiszka na portalu X (Twitter): ***Każdy może grać w teatrze takim, w ja-kim chce. Ale nikt nikomu nie może nakazać, by go oklaski-wać. A tego właśnie chce Lewi-ca i Robert Biedroń. Tolerancja to nie afirmacja.***
!!!
Okulista Trzeci

Leonek umierał w męczarniach

Karolina W. i Damian G. mają dopiero po 20 lat. Prokuratura Okręgowa w Siedlcach oskarża ich o zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem.

Zakończyło się śledztwo w sprawie śmierci 4-letniego Leonka, którego zwłoki znalazła policja w październiku 2022 r. w Górkach pod Garwolinem.

— 28 września do Sądu Okręgowego w Siedlcach został skierowany akt oskarżenia przeciwko matce chłopca Karolinie W. i jej partnerowi Damianowi G. — informuje **Krystyna Gołąbek**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Siedlcach.

Para została zatrzymana 25 października 2022 r. w Gogolach Wielkich w powiecie ciechanowskim. Mieli wtedy po 19 lat. Wcześniej mieszkali w Górkach, nieopodal Garwolina, dokąd przeprowadzili się z Warszawy. Od maja 2022 r. razem z kilkumiesięcznym dzieckiem i 4-letnim Leonkiem wynajmowali pokój w gospodarstwie agroturystycznym, w domu pod lasem na obrzeżach wsi. Karolina W. już wtedy była w ciąży z kolejnym dzieckiem. W sierpniu nagle się wprowadzili.

LEOSIA JUŻ Z NIMI NIE BYŁO

Gdy jeszcze mieszkali w Górkach, prababcia Leonka próbowała się z nim skontaktować. Bezskutecznie. 21 października 2022 r. powiadomiła stołeczną policję, że od kwietnia nie ma kontaktu z prawnuczką. Przyznała, że obawia się o jego życie. Cztery dni później parę zatrzymano.

Jak informowała **Katarzyna Kucharska** z KWP w Radomiu, w chwili zatrzymania byli spokojni, choć za-

skoczeni. Karolina W. była już w zaawansowanej ciąży. Z nastolatkami był kilkumiesięczny chłopczyk. Leonka nie było.

Następnego dnia wczesnym rankiem policja pojawiła się w lesie w Górkach. Wtedy dokonano makabrycznego odkrycia. Wówczas poinformowano jedynie, że zakopane ciało chłopca zostało owinięte w kocyk. Dziś prokuratura zdradza więcej szczegółów.

— Oskarżeni zakopali zwłoki dziecka w lesie, a następnie miejsce to zalali warstwą betonu — mówi Krystyna Gołąbek.

DZIECKO CIERPIAŁ AŻ TYDZIEŃ?

Zatrzymani 19-latkowie zostali doprowadzeni do Prokuratury Okręgowej w Siedlcach. Kilka godzin później prokuratura była pewna: doszło do zabójstwa. Karolina W. i Damian G. nie przyznawali się stawianych im zarzutów. Jak informowała wtedy prokuratura, ich wyjaśnienia nie korespondowały z materiałem dowodowym. W swoich zeznaniach nastolatki mówili o szykowaniu kąpeli dla dziecka. Miało ono wpaść przypadkiem do brodzika z ukropem. 27 października Sąd Rejonowy zdecydował o tymczasowym aresztowaniu nastolatków. Tego dnia w sądzie Damian G. przyznał się do zabójstwa dziecka, ale skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Matka chłopca nie przyznawała się do



Zdjęcia z jesieni ubiegłego roku

fot. A. Król

winy. Przed sądem złożyła wyjaśnienia. W tym samym czasie trwała sekcja zwłok malutkiego Leosia, mająca opowiedzieć na pytanie, jak naprawdę zmarł chłopczyk.

W grudniu Karolina W. w areszcie urodziła kolejne swoje dziecko. W styczniu sąd przedłużył areszt obojgu nastolatków. W marcu, po pięciu miesiącach od makabrycznego odkrycia zwłok Leonka, biegli orzekli, że przyczyną zgonu dziecka były następstwa choroby oparzeniowej.

— Z ustaleń śledztwa wynika, że chłopczyk wpadł do niezabezpieczonego brodzika z gorącą wodą i doznał rozległych oparzeń. Trudno powiedzieć, czy chłopczyk szedł, czy pośliznął się i miał wpaść do tego wrzasku. Jak zeznawali oskarżeni, to oni go wyciągnęli, próbowali jakoś opatrzyć. Myśleli, że poparzenia się zagoją, ale się nie goiły. Dziecko miało czuć się coraz gorzej, lecz matka i jej partner

nie wezwali lekarza. Nie poszli do lekarza w kolejnych dniach. Chłopiec zmarł 21 sierpnia, a oni go zakopali — mówi Krystyna Gołąbek.

Nie ustalono dokładnej daty, gdy Leonek uległ rozległym poparzeniom. Prawdopodobnie maluch z licznymi poparzeniami cierpiał przez tydzień.

Opinia biegłych medycyny sądowej nie pozwalała jeszcze postawić aktu oskarżenia. Prokuratura czekała na opinię biegłych psychiatrów, którzy mieli zbadać parę nastolatków. Zwlekano ze względu na ciążę, poród i okres połogowy młodej dziewczyny.

ZABÓJSTWO Z OKRUCIEŃSTWEM

28 września prokuratora skierowała do siedleckiego Sądu Okręgowego akt oskarżenia przeciwko Karolinie W. i Damianowi G.

— Zostali oskarżeni o zabicie 4-letniego Leonka ze szczególnym okrucieństwem. Sprawcy działali

wspólnie i w porozumieniu z zamiarem pozbawienia życia chłopca — mówi Krystyna Gołąbek. Jak zaznacza, w sprawie istotny jest fakt, iż ci młodzi ludzie, gdy dziecko uległo rozległemu poparzeniu, nie wezwali pomocy medycznej. Mieli taki prawny obowiązek. Nie udzielając pomocy maluchowi, po prostu zgodzili się na jego śmierć.

— Pamiętać należy, że zabójstwo może być dokonane nie tylko przez działanie, ale też przez zaniechanie, co niewątpliwie w niniejszej sprawie miało miejsce — twierdzi Krystyna Gołąbek.

Karolina W. i Damian G. mają już po 20 lat. Pozostają nadal tymczasowo aresztowani.

— Oskarżonym grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze nie mniejszym niż 12 lat, kara 25 lat lub dożywotnie pozbawienie wolności — informuje Krystyna Gołąbek.

MILENA CELIŃSKA

Siedlce: Są pieniądze na Borowikową! Mieszkańcy: Uwierzymy, jak zobaczymy!

Mieszkańcy sobie wywalczyli

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta siedleccy radni przegłosowali zmiany w budżecie, dzięki którym 250 tysięcy złotych zostanie przeznaczony na budowę ulicy Borowikowej.

Budowa tej ulicy znacznie ułatwi dojazd mieszkańcom tej części miasta do centrum Siedlec po zburzeniu wiaduktu na ulicy Domanickiej. Na razie mieszkańcy jednak sceptycznie podchodzą do obietnic władz miasta.

— Będziemy chwalić dopiero jak zobaczymy budowę tej ulicy — mówi. — Chcemy, by została ona wykonana tak, by minęły się na niej dwa samochody. W tej chwili jest to niemożliwe.

Ulica Borowikowa i Dzieci Zamojszczyzny mają stanowić nieformalny objazd podczas budowy autostrady wokół Siedlec. Nieformalny, bo objazd zatwierdzony przez wszystkie instytucje prowadzi przez Żelków.

Tyle że objazd przez Żelków to dodatkowe 8 km, jakie musieliby nadłożyć mieszkańcy okolic ulicy Domanickiej w Siedlcach. Objazd przez ulicę Borowikową i Dzieci Zamojszczyzny

wydłuży drogę do centrum miasta zaledwie o kilkaset metrów.

BO WYBURZĄ WIADUKT

Budowę ulicy Borowikowej wywalczyli sobie sami mieszkańcy. Dopiero ich interwencja sprawiła, że w urzędzie zaczęto w ogóle myśleć o tej budowie.

Sprawa stała się głośna w maju bieżącego roku po tym, jak ogłoszono, że jesienią zostanie zburzony wiadukt domanicki i wyznaczono objazd przez Żelków. Teraz wiadomo, że prace przy wiadukcie mają się rozpocząć na początku listopada i do tego czasu ulica Borowikowa powinna zostać wykonana.

— Informacje o zamknięciu wiaduktu przynieśli nasi sąsiedzi od kierowców MPK — mówi **Grzegorz Orzełowski**, jeden z inicjatorów budowy ulicy Borowikowej. — Od razu

wiedzieliśmy, że nie możemy się na to zgodzić. Zrobiliśmy spotkanie i tylko w jedną niedzielę zebraliśmy podpisy ponad 560 osób, które nie zgadzały się na takie rozwiązanie.

Na majową sesję rady miasta mieszkańcy przyszli już z gotowym rozwiązaniem. Domagali się, by prezydent **Andrzej Sitnik** doprowadził do utwardzenia ulic Borowikowej i Dzieci Zamojszczyzny. Jedną można byjechać w stronę miasta, a drugą wracać (jeśli byłoby jednokierunkowe). Mieszkańcy przekonywali, że jeśli ulica nie zostanie utwardzona, to ludzie i tak będą nią jeździć. Kto ma do wyboru objazd 8-kilometrowy albo 500-metrowy, wybierze ten krótszy. Nawet mimo złego stanu ulicy.

Faktem jest, że ulica Borowikowa jest w złym stanie. To zwykła piaszczysta droga, w dodatku bardzo wąska. Po jej jednej stronie są domy, po

drugiej — las. W tej chwili nie wyminą się na niej dwa samochody. Jeden musi zjeżdżać na pobocze i czekać na przejazd drugiego.

KILKA TYŚIĘCY PODPISÓW

Mieszkańcy od początku przekonywali, że bez objazdu ulicą Borowikową, tamta część miasta zostanie po prostu zakorkowana. Cały ruch z ulicy Domanickiej zostanie skumulowany właśnie tutaj. A mowa jest o kilku tysiącach samochodów dziennie.

Ponadto problem miały również służby — dla nich objazd przez Żelków był nie do pomyślenia. Na sesji Rady Miasta w maju br. **Leszek Szpakowski**, dyrektor siedleckiego Meditransu, przekonywał, że konieczne jest zapewnienie karetom dobrego dojazdu do pacjentów. Jak mówił, co roku w tamten rejon Siedlec pogotowie ma około 500 wyjazdów. Objazd przez Żelków znacznie wydłużyłby czas dojazdu do pacjentów. Chodzi o ludzkie zdrowie i życie. Leszek Szpakowski pisał w tej sprawie rów-

nież do wojewody mazowieckiego, by zwrócić uwagę na poważny problem.

W sprawie utwardzenia tych dróg zebrano do tej pory ponad 3,2 tys. podpisów. Mieszkańcy zwracają również uwagę na zwiększone koszty dojazdu. Jak wyliczyli, koszty zakupu paliwa na dłuższą trasę to nawet ponad 5 tys. zł rocznie. Problemem pozostaje również dojazd autobusów MPK, które będą jeździć przez Żelków, w związku z czym ich trasa się wydłuży. Tutaj jednak nie ma dobrych wiadomości. Autobusy nie pojadą ulicą Borowikową. To problem dla tych, którzy dojeżdżają do pracy i, przede wszystkim, dla uczniów. Ich czeka bardzo wczesna pobudka — nawet przed godz. 6. Przed wakacjami, na spotkaniu z prezydentem proponowano, by mniejszymi busami dowozić pasażerów przez Borowikową do pętli MPK na ulicy Leśnej, ale ten pomysł nie spotkał się z akceptacją.

I takie utrudnienia będą przez około 1,5 roku. Tak długo ma potrwać budowa autostrady w tym rejonie.

JUSTYNA JANUSZ



Krzysztof
Tchórzewski

**AMBASADOR
NASZEGO REGIONU**

Numer **2** na liście

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

MATERIAŁ KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI

Numer
1
na liście **dwa**

OKRĘG 18
SIEDLCE

**PSL**

TRZECIA DROGA



X

Marek Sawicki

GŁÓWNE ZAŁOŻENIA MOJEGO PROGRAMU



WYŻSZE DOPLATY
DLA AKTYWNYCH
ROLNIKÓW



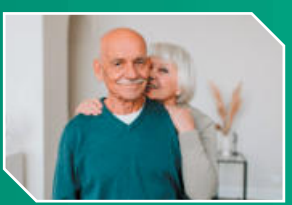
ZDROWA,
TRADYCYJNA
ŻYWNOŚĆ



TANI PRĄD,
CZyste
POWIETRZE,
DOBRA WODA



DOŚĆ NIEKON-
TROLOWANEJ
ŻYWNOŚCI
Z UKRAINY



EMERYTURA
BEZ PODATKU



DOBROWOLNY
ZUS

**PSL**

ZABIERZ BLISKICH NA WYBORY
www.marek-sawicki.pl



- Co będzie, kiedy znowu 2 „gniewnych” zagłosuje „za”, a 2 „przeciw”?
- pytał radny Grzegorz Gomoła.

Skarga z patem

To miał być, mówiąc językiem sportowym, szlagier wrześniowej sesji w Łukowie. Członek komisji skarg zarzucił burmistrzowi, że ten publicznie go oczernił, a rada miała go „przywołać do należytego pełnienia tej szaczonej funkcji”. A jednak uchwały na ten temat nie przyjęto. Przypomnijmy: pod koniec sierpnia należący do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji radny **Leonard Baranowski** złożył skargę.

ZDANIA PODZIELONE

Skarga dotyczy wypowiedzi burmistrza **Piotra Płudowskiego** podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego w Szkole Podstawowej nr 3. Jak napisał autor skargi, burmistrz wypowiedział wtedy „słowa sugerujące, że ja, a także radny **Zygmunt Celiński** rzekomo mielibyśmy podejmować działania zmierzające w kierunku likwidacji tej placówki”. Leonard Baranowski podkreślił, iż takie działania nigdy nie miały miejsca. A swoje pismo zakończył wnioskiem, że *Rada Miasta Łuków, dbając o wiarygodność samorządu miejskiego, powinna wyciągnąć konsekwencje i przywołać burmistrza do należytego pełnienia tej szaczonej funkcji.*

Kilka dni później burmistrz oficjalnie odpowiedział na skargę. I wyjaśnił, że w czerwcu grupa radnych (w tym Leonard Baranowski) podpisała wniosek „o przeprowadzenie audytu optymalizacyjno-oszczędnościowego oświaty w miejskich szkołach podstawowych”. W jednym z jego punktów postulowano „weryfikację sieci placówek oświatowych”. W praktyce mogło to oznaczać m.in. „ocenę zasadności istnienia właśnie Szkoły Podstawowej nr 3”, dlatego burmistrz, jak stwierdził w odpowiedzi, poruszył ten temat na uroczystości zakończenia roku szkolnego w placówce. – Dla mnie ta skarga ma podłoże czysto polityczne. Wybory czuć już w powietrzu i trzeba na każdym kroku pokazywać, że burmistrz ciągle robi coś źle – skomentował Piotr Płudowski w rozmowie z „Tygodnikiem”.

MOK Siedlce Kabaret Chyba w programie „4”

Jeśli chcecie się pośmiać i macie wolny wieczór, koniecznie wybierzcie się na komediowy występ Kabaretu Chyba. **8 października o godz. 17** w Sali Podlasie MOK w Siedlcach pochodzący z Wrocławia artyści zaprezentują program, który rozbawi nawet najbardziej wymagającą publiczność.

Uroczą kobietą i trzech nietuzinkowych mężczyzn na scenie to gwarancja niezapomnianej zabawy. Błyskotliwe teksty, popularne skecze, niebanalne pomysły, niezwykła energia i mnóstwo improwizacji – czyli każdy znajdzie tu coś dla siebie. Bilety w cenie 65 zł do nabycia online na kupbilecik.pl i biletyyna.pl. Rezerwacja biletów grupowych: tel. 608 785 994. (ed)

Na początku września pismo radnego omawiano na posiedzeniu komisji skarg. Doszło tam do rzadkiej sytuacji. Ponieważ radny Baranowski nie wziął udziału w głosowaniu, głosy członków komisji rozłożyły się w stosunku 2:2.

RAŻĄCE NARUSZENIE?

Ostatecznie w programie wrześniowej sesji znalazł się punkt w sprawie uznania za zasadną skargi Leonarda Baranowskiego. Ale już na początku obrad radny **Henryk Lipiec** oświadczył, że ma w tej sprawie wiele wątpliwości.

– Czy była zasięmana opinia (jeżeli tak, to czyja?) w zakresie właściwości rady miasta do rozpatrywania tej skargi, czy też ktoś sam ją zakwalifikował jako skargę podlegającą rozpatrzeniu? Dlaczego w przekazanym projekcie uchwały nie podaje się, czego skarga dotyczy, choć to naruszenie artykułu 237 Kodeksu postępowania administracyjnego? Jeżeli komisja nie zajęła stanowiska w tej sprawie, to czyjego autorstwa jest projekt uchwały przedstawiony na sesji? – dopytywał.

Oceniał też: – Sprawa nie została właściwie rozpatrzona, gdyż komisja nie wywiązała się ze swoich zadań i doszło do rażącego naruszenia przepisów. Dlatego ta sprawa powinna wrócić do komisji. Proponuję zdjąć ten punkt z porządku, spokojnie przeanalizować problem i omówić go na następnej sesji.

Stosunkiem głosów 16 „za” i 1 „przeciw” radni przychylił się do tego wniosku.

SPOSÓB NA GNIEWNYCH

Radny **Grzegorz Gomoła** uznał, że to nie wystarczy. I wystąpił z wnioskiem o zmianę par. 53 ust. 3 statutu miasta. Dziś brzmi on: „Po zbadaniu zasadności zawartych w skardze zarzutów Komisja Skarg, Wniosków i Petycji składa na ręce przewodniczącego rady wypracowany przez siebie wniosek do rady miasta o uznanie skargi odpowiednio zasadą lub bezzasadną



Doszło do rażącego naruszenia przepisów – stwierdził radny Henryk Lipiec.

wraz z uzasadnieniem, który poddawany jest radzie miasta pod obrady”. – Dzisiejsza uchwała, która miała się zajmować tą kwestią, została zdjęta z porządku obrad, bowiem komisja nie wypracowała stanowiska. A statut nie przewiduje takiej patowej sytuacji – zauważył radny.

Po czym dodał: – Przychodzi mi na myśl sytuacja z amerykańskiego dramatu sądowego „12 gniewnych ludzi” Sidneya Lumeta, gdzie tuzina przysięgłych nie wypuszczono z sali obrad, dopóki nie wypracowali jednolitego stanowiska. Nie możemy oczekiwać, że nasza komisja będzie obradowała, aż wypracuje „za” lub „przeciw”, ale co będzie, kiedy znowu 2 „gniewnych” zagłosuje „za”, a 2 „przeciw”?

Radny zaproponował więc dodanie we wspomnianym paragrafie zapisu: „W przypadku oddania równej liczby głosów „za” i „przeciw” uznaje się, że wypracowany przez Komisję wniosek miasta jest tożsamy z uznaniem skargi za bezzasadną”. Złożył też oficjalny wniosek w tej sprawie.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

R E K L A M A

Texcor
PRODUCENT STOLARKI ALUMINIOWEJ
SYSTEMY: OKIENNO-DRZWIOWE
FASADOWE / PRZESUWNE / PPOŻ
ul. Starzyńskiego 4 / tel. 888 446 921 / biuro.texcor@gmail.com

**ODMIENIMY TWOJ
UŚMIECH**

CENTRUM
NOWOCZESNEJ
IMPLANTOLOGII



Mińsk Maz., ul. Warszawska 141
601 84 07 84 **FOCUSCLINIC®** nowoczesna stomatologia

str. 4 TYGODNIK SIEDLECKI NR 40 4-10 października 2023 r.

Kto zasługuje na odpowiedź władzy?

– Pani jest osobą specyficzną, która według mnie na moje odpowiedzi nie zasługuje – stwierdziła wiceburmistrz Łochowa Małgorzata Łotarska (PiS) zwracając się do mieszkanki gminy.

Niestandardowe (delikatnie mówiąc) zachowanie pani wiceburmistrz miało miejsce na ostatniej sesji rady miejskiej w Łochowie (odbyła się 27 września). W tzw. sprawach różnych głos zabrała mieszkanka gminy Łochów **Agata Dąmbska** (jest ona również dziennikarzem lokalnej gazety „Z biegiem Liwca”). Zadała szereg pytań, dotyczących spraw nartujących mieszkańców gminy, m.in.: zepsutych megafonów na stacji PKP Łochów, statusu ośrodka w Koszelance, rozbiórki domków w Julinie, kwestii doboru osób do wywiadów przy tworzeniu strategii rozwoju gminy oraz zaniepokojenia mieszkańców łopianki z planami jednej z firm.

Pytania mieszkanki były generalnie skierowane do burmistrza Łochowa **Robert Gołaszewskiego**. Ponieważ burmistrz był tylko na początku sesji, a później opuścił obrady, odpowiedzi na zadane pytania powinna udzielić wiceburmistrz **Małgorzata Łotarska**. Do niej też osobiście Agata Dąmbska skierowała jeszcze jedno pytanie: – Czy na budynkach i ogrodzeniach należących do gminy można wieszać banery wy-

borcze? Czy w takich miejscach można powiesić też banery kandydatów niepisowskich?

– Pani Dąmbska, zastanawiam się, co pani powie. Pani jest uparta, ja bardziej. Trafiła kosa na kamień – rozpoczęła dość tajemniczo wiceburmistrz Małgorzata Łotarska.

Zaznaczyła, że może rozmawiać merytorycznie z ludźmi, którzy zachowują się jak prawdziwi mieszkańcy i widzą nie tylko złe, ale i dobre strony działań gminnych władz. Po tym wstępie wiceburmistrz, zwracając się do mieszkanki, powiedziała: – Na pytanie, które skierowała pani do mnie, odpowiem, chociaż potwierdza to, że pani przychodzi nastawiona z pewnymi rzeczami i nie słucha tego, co dzieje się na sesji. Dziś burmistrz w zarządzeniach czytał, że na budynkach komunalnych i na ogrodzeniach można wieszać plakaty wszystkich komitetów wyborczych. Ale to pani nie interesuje. Pani po prostu chce coś powiedzieć, ogłosić.

Kontynuując swój wywód Małgorzata Łotarska oznajmiła, że kiedyś sobie postanowiła, że nie będzie wdawać się w dyskusję z Agatą



Agata Dąmbska

fot. sej

Dąmbską i odpowiadać na zadawane przez nią pytania, i że na razie nie ma przesłanek do zmiany tej decyzji. – Wiem, że jako zastępca burmistrza powinienam rozmawiać, powinienam odpowiadać. Nie było takiej osoby, która przyszedłaby do urzędu i powiedziałabym, że nie będę z nią rozmawiała. Pani jest osobą specyficzną, która według mnie na moje odpowiedzi nie zasługuje – stwierdziła Małgorzata Łotarska.

– Pani jest bezczelna, pani burmistrz – odparła Agata Dąmbska.



Małgorzata Łotarska

fot. sej

Po chwili opuściła salę obrad.

Kilkanaście minut po zakończeniu sesji Agata Dąmbska zamieściła w mediach społecznościowych wpis, w którym podkreśliła, że czuje się obrażona przez wiceburmistrz Małgorzatę Łotarską. – Czekam na przeprosiny, a w razie ich braku składam pozew do sądu – napisała mieszkanka. – To nie pierwszy jej taki wyskok, a urzędnikowi nie wolno poniżać mieszkańców. Ma za to obowiązek odpowiadania na zadane pytania, nawet jeśli są one niewygodne, czy

się ich boi. Nie może uzależniać odpowiedzi od swojego widzimisie i wybierać osób, którym odpowiada, a którym nie.

W rozmowie z „Tygodnikiem Siedleckim” Agata Dąmbska powiedziała krótko: – Nie pozwolę się już więcej obrażać.

Zwróciła też uwagę na brak reakcji przewodniczącego i radnych na skandaliczne słowa wiceburmistrz, która wręcz z dumą opowiadała, że nie będzie udzielała odpowiedzi na jej pytania. – Wiceburmistrz mnie obraża i nikt nie reaguje, choć przewodniczący powinien tę panią przywołać do porządku. Cóż, stopień arogancji tej władzy jest wręcz porażający – powiedziała nam Agata Dąmbska.

■■■■

To już kolejne z wystąpień wiceburmistrz Małgorzaty Łotarskiej, w którym publicznie oświadcza, że nie będzie odpowiadać na pytania skierowane przez jedną z mieszanek gminy Łochów. Ostatni taki incydent miał miejsce podczas jednej z wiosennych sesji. Wówczas pani wiceburmistrz głośno się zastanawiała, czy mieszkaniec może na sesji zadawać pytania, gdyż żadne przepisy tego nie regulują. A jeśli już, to wcześniej powinien zgłosić przewodniczącemu, że chce zabrać głos i podać, o jakie sprawy zamierza zapytać. Ot, demokracja...

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Dzień otwarty WORD

Siedlecki WORD zaprasza w sobotę 7 października w godz. 10-14 na Dzień otwarty. To między innymi w ten sposób siedlecki ośrodek świętuje swoje 25-lecie.

– Przygotowaliśmy wiele atrakcji dla najmłodszych, którzy nie mają jeszcze prawa jazdy, ale również dla tych, którzy mogliby już podejść do

próbego egzaminu teoretycznego i praktycznego na kat. B. Wystawiamy samochody egzaminacyjne, będzie więc można sprawdzić swoje umiejętności na placu manewrowym, szczególnie na łuku – informuje **Radosław Strzaliński**, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Siedlcach. – Próbnego egzaminu będą przeprowadzane

przez naszych egzaminatorów. Będzie można poradzić się i liczyć na cenne wskazówki, które przydadzą się na egzaminie.

Oprócz samochodów, będą także: miasteczko rowerowe, konkurencje sprawnościowe, pokazy ratowników z Meditransu i strażaków z OSP Dąbrówka Ług.

– Pierwszy raz będziemy mieli

symulator dachowania i zderzenia. Każdy powinien z niego skorzystać. Sprawdzić, jak działają pasy bezpieczeństwa i dlaczego zapinanie ich jest tak bardzo ważne – zachęca dyrektor Strzaliński.

Będzie też stoisko gastronomiczne ze smakołykami, przygotowanymi przez panie z KGW w Nowakach oraz grochówka ze strażackiego kociołka, przygotowana przez druhow z OSP w Nowej Dąbrówce.

AGA KRÓL



Radosław Strzaliński

fot. AK

SONDA

Czy jesteś dumny ze Straży Granicznej, żołnierzy i WOT ochraniających granicę Polski z Białorusią?



Oddano głosów: 1150

W tym tygodniu pytamy:

Czy zgadzasz się ze stanowiskiem Niemiec, że likwidacja weta w UE jest warunkiem jej rozszerzenia, np. o Ukrainę?

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na:

tygodniksiedlecki.com

R E K L A M A



Koalicja Obywatelska

Polska w naszych sercach

DO SEJMU
Danuta Domańska

3

Materiał finansowany przez KRW KOALICJA OBYWATELSKA PO - NPI ZIELONI

Co z tą suszą?



**SŁAWOMIR
WASILCZUK**
wójt gminy
Korczew

Wydawałoby się, że bliskość rzeki Bug, położenie w jej dolinie, mogłoby chronić te tereny przed suszą. Niestety, przy rzece są głównie piaski. Właśnie takie mamy tu gleby. A piasek nie zatrzymuje wody. Efekt zmiany klimatu jest coraz bardziej dotkliwy. Gdy jest tak sucho i gorąco, jak teraz, rolnicy nie mogą nawet zorać pól. Bo tylko przesuwają suchą ziemię, to nie jest orka. Unoszą się tylko pył i piach. Jeszcze gdy jesień jest wilgotna, słotna, można siać, wykonać konieczne prace. Ale takiej jesieni, jaką mamy teraz, dawno nie było. Wielu czeka z sianiem do pierwszych deszczów. Tylko czy przyjdą? Poziom wód gruntowych stale się obniża, widzimy to także po poziomie Bugu.



**BOGDAN
DOLIŃSKI**
wójt gminy
Grebków

Prawda jest taka, że człowiek sam się przyczynia do tego, co dziś mamy. Z perspektywy lat widać, że problem się nasila, a w twierdzeniach, że mamy zmiany klimatyczne, jest dużo prawdy. Dużo betonu, woda z deszczu spływa po ziemi, a nie wsiąka, jest coraz bardziej sucho, a rolnicy liczą straty. W naszej gminie jest mało żyznych gleb, przeważają lekkie. Kto na takich posiał kukurydzę, dużo w tym sezonie stracił, miał o połowę mniejsze zbiory. A że mamy wielu gospodarzy, którzy hodują krowy, to tej kukurydzy sporo posiano. Ale rolnicy, którzy posiali zboża i w odpowiednim momencie o nie zadbałi, nie mają takich strat. Oczywiście, nieformalnie rozmawia się o kłopotach i stratach, o tym, co to będzie dalej. Na zdrowy chłopski rozum można powiedzieć, że przecież Ziemia nie jest z gumy. Ludzi i samochodów przybywa. W pokoju z czterema palaczami jeszcze da się wytrzymać, ale gdy wejdzie ich drugie tyle, to już oddychać nie można.



**GRZEGORZ
ARASYMOWICZ**
wójt gminy
Sarnaki

Gdyby ludzie szanowali wodę, uniknęlibyśmy wielu problemów. Nie jeden raz wstawałem apele na stronie gminy z prośbą o umiar i rozsądne gospodarowanie wodą. Zanim zmodernizowaliśmy ujęcia wody, awarii w jej dostawach było dużo. Teraz przerwy nie trwają długo, ale to wymagało inwestycji. Przygotowaliśmy się już nawet do budowy kolejnego ujęcia, by najwyżej położone miejscowości nie miały problemów. Nasza gmina to zagłębie sadownicze. Takie owoce, jak choćby porzeczki, wymagają nawadniania, zraszania, ale sadownicy w większości mają swoje studnie, choć niektórzy korzystają z wodociągu gminnego. Muszą walczyć ze skutkami suszy. Ale mamy też letników, którzy przyjeżdżają latem, mają domki w lesie i robią w tym lesie trawniki. Podlewają te „klepiska”, a trawa i tak nie chce rosnąć. Wszyscy powinniśmy nauczyć się szanować wodę.



ROBERT SZCZEPANIK
wiceprezydent
Siedlec

Susza w mieście? Na razie ratuje nas dużo drzew w parkach i na osiedlach. Do tego stopnia, że podczas prac budowlanych „wychodzi” woda i sprawia kłopot. Drzewa to istotny element w obiegu wody w przyrodzie. Nie tylko dają cień, ale też zatrzymują wilgoć. Jak zapobiegamy suszy i ubytkom wody? Od kilku lat robimy łąki kwietne, ich powierzchnia stale przybywa. Staramy się rzadziej kosić trawniki. Rozmawiamy o tym także z władzami spółdzielni mieszkaniowej, ale tam decyduje wola mieszkańców. Jeśli chcą, by trawniki były często koszone, to są koszone. Prezydent zalecił także, by przy każdym nowo budowanym chodniku była kilkucentymetrowa przerwa i taki spadek, by woda z deszczu spływała do ziemi i wsiąkała w nią. Zaleca także, by tam, gdzie to możliwe, budowano parkingi ażurowe. To najbardziej ekologiczne rozwiązania. Najważniejsze jest, aby już przygotowywać się na coraz bardziej upalne dni, by racjonalnie wykorzystywać wszystko to, co zatrzyma wodę w mieście. Jak dotąd w Siedlcach nie musieliśmy ograniczać zużycia wody. **(mz)**



Kochasz Mazowsze? Jeśli tak, koniecznie opowiedz nam, dlaczego.
Do wygrania wartościowe nagrody.

Mazowsze – moja mała ojczyzna

„Wszystko najlepsze! Wszystko najzdrowsze! To jest kochane nasze Mazowsze”.

Tak kończy się wiersz napisany przez **Marianne Zdunek** z Sokołowa Podlaskiego, która właśnie w takiej formie postanowiła odpowiedzieć na nasze pytanie konkursowe „Za co kocham Mazowsze?”.

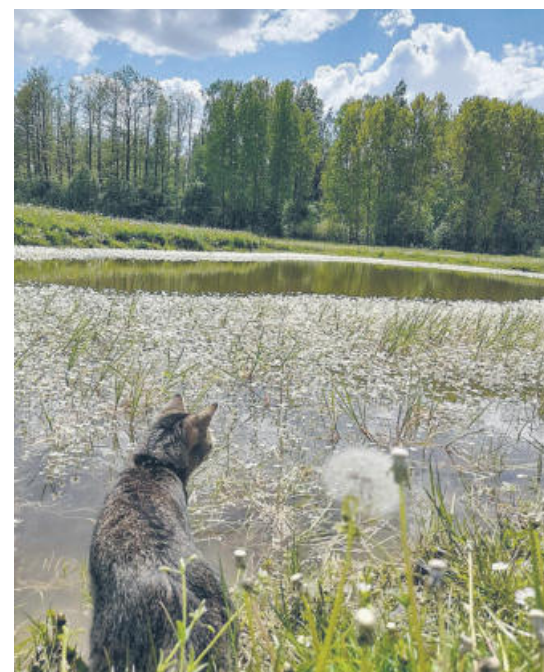
Zachęcamy wszystkich Czytelników do udziału w tym konkursie. Jest on przeznaczony dla osób powyżej 10. roku życia. Przewidzieliśmy nagrody w dwóch kategoriach wiekowych – dzieci i młodzież do 18. r. życia oraz osoby dorosłe. Każdy uczestnik powinien przesłać pracę będącą odpowiedzią na pytanie „Za co kocham Mazowsze?”. Zgłoszenie może mieć dowolną formę: pisemną, fotograficzną, plastyczną, multimedialną. Prace konkursowe można dostarczyć osobiście, pocztą tradycyjną na adres ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce, pocztą elektroniczną na adres internet@siedlecki.pl lub przez profil „Tygodnika Siedleckiego” na FB. Nieprzekraczalny termin dostarczenia prac to **25 października**. Pamiętajcie, by podać imię i nazwisko, wiek autora pracy, miejsce zamieszkania, telefon kontaktowy, a w przypadku osoby niepełnoletniej dane opiekuna dziecka.

Na zwycięzców konkursu czekają fantastyczne nagrody, między innymi sprzęt elektroniczny oraz weekend w jednym z hoteli o wysokim standardzie zlokalizowanym na terenie Mazowsza.

Szczegółowy regulamin konkursu znajdziecie na naszej stronie www.tvgodniskiedleckie.com. (ed)

**Partnerem konkursu jest Urząd Marszałkowski
Województwa Mazowieckiego.**

25. Mazowsze



Prof. Milena Błońska-Bowicka

„Miejsce na Mazowszu, do którego lubie wracać”.

Absolwenci siedleckiego „Elektryka” spotkali się już po raz siódmy. Wspominali szkolne lata



fot. J

Kilkuset byłych uczniów wzięło udział w 7. Zjeździe Absolwentów siedleckiego „Elektryka”, czyli Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Siedlcach. Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej odprawionej w kościele pw. św. Stanisława. Na schodach kościoła zrobiono również tradycyjne zdjęcie wszystkim zgromadzonym.

Dalsza część zjazdu odbyła się w szkole. Wmurowano tam figurkę Elektrycznego Jacka. Był czas na

wspomnienia i spotkania z dawnymi nauczycielami, kolegami i koleżankami. Na zakończenie odbył się bal. (ii)

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.

msc. Jagodnia 28. 08-110 Siedlce. www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

**PROMOCJE !!!
SUPER CENY
NA
OGRODZENIA**

531-000-309

SPRZEDAŻ // PRODUKCJA

**PANELI // SIATEK
OGRODZENIOWYCH**

www.ogrodzenia-mazowieckie.waw.pl

**RĘBAKI DO
GAŁĘZI**

PRODUKCJA

- BRAMY I FURTKI
- SŁUPKI

- AKCESORIA OGRODZENIOWE
- MONTAŻ
- AUTOMATYKA
- DOWÓZ DO KLIENIA

wzór
T-80

przesła się ocynkowane i lakierowane proszkowo

Dostępne standartowe kolory: grafit, zielony, czarny, brązowy

- bramy przesuwne
- bramy rozwiierne
- furtki
- przęsła

nasze produkty są wykonane ze stali czarnej, następnie ocynkowane ognio- i na życzenie kupującego polakierowane farbą proszkową

XI Ogólnopolski Festiwal Teatrów „Sztuka plus Komercja”

Zaczęło się od uczy!

Patronat „TS”

Tradycji stało się zadość! Główny sponsor XI Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów „Sztuka plus Komercja”, czyli **Iwona Księżopolska** (Drukarnia Iwonex) uderzyła w gong, rozpoczynając teatralny sezon w Siedlcach. Widzów czeka osiem spektakli konkursowych i drugie tyle wydarzeń towarzyszących.

A tegoroczny Festiwal „Sztuka plus Komercja” rozpoczął się z wysokiego „C”! Nie można było sobie wymarzyć lepszego początku. Artystyczny patron

festiwalu, aktor **Jarosław Boberek**, westchnął tylko: „Ale wam zazdrościcie!”. Sam nie mógł być w Siedlcach, ale powitał się z widownią z telebimu.

Spektakl „Kwartet” obchodzi właśnie 50-lecie grania na polskich scenach. To wyjątkowe spotkanie, podczas którego czterech aktorów rozmawia o sztuce i sensie życia, improwizując, wciągając widza w ich prawie prywatną grę. Nie bez powodu z „Kwartetem” mierzą się wybitni aktorzy, wielkie osobowości. Tekst

Bogusława Schaeffera jest tylko bazą wyjściową, a aktorzy sami nadają spektaklowi ton. **Andrzej Grabowski** pięknie i taktownie nawiązał do wydarzeń politycznych w kraju, wywołując salwy śmiechu i niekończące się oklaski. **Jan Peszek** jak zwykle zachwycał ekspresją, **Jan Frycz** bawił do łez monologiem o tym, jak to „powiedział dyrektorowi”, a **Mikołaj Grabowski** traktował kolegów z góry elokwencją i filozoficznymi wywodami. To po prostu była uczta!

„Kwartet” otwierał festiwal, ale nie był spektaklem konkursowym. Jako pierwszy w konkursie (czwartek, 5 października o godz. 19.00) zobaczymy spektakl „Superprodukcja, czyli kręcimy Krzyżaków” Michała Paszczyka z kabaretu Paranienormalni, ukazujący ironicznie polski przemysł filmowy. Oto potentat w branży przetwórstwa mięsnego ma pieniądze, jego znajomy reżyser ma ambicje, a kilku znanych aktorów akurat nie ma pracy... Co może powstać z tej mieszanki? Superpro-



Andrzej Sitnik, Iwona Księżopolska i Dariusz Stopa

fot. AK



fot. AK

Koncert fortepianowy w klasztorze

Patronat „TS”

W najbliższą **niedzielę 8 października o godz. 16** w Sali Wirydarz Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie odbędzie się recital fortepianowy **Franciszka Kalusa**. Pianista wykona dzieła naszego największego polskiego kompozytora Fryderyka Chopina.

Franciszek Kalus, mimo swojego młodego wieku, jest laureatem i zdobywcą nagród na międzynarodowych konkursach pianistycznych. Naukę gry na fortepianie rozpoczął w wieku lat 13 pod kierunkiem **Mariu-**

sza Adamczaka. W grudniu 2020 został uczniem szkoły muzycznej w Wyszku, kontynuując naukę w klasie Mariusza Adamczaka. Swoje umiejętności kształcił również na konsultacjach z takimi pianistami i profesorami, jak **Michał Dziad** (Akademia Muzyczna w Krakowie) i **Luca Toncian** (Uniwersytet Muzyczny w Cluj-Napoka, Rumunia). Jest laureatem wielu krajowych i międzynarodowych konkursów pianistycznych.

Wstęp na koncert wolny. (sej)

„Chodowiacy” i „Łukowiacy” na jednej scenie

7 października obchodzimy Dzień Tańca Ludowego. Z tej okazji o **godz. 17** w Sali Podlasie odbędzie się wyjątkowy koncert „Chodowiacy i Przyjaciele”. Na scenie MOK wystąpią obok siebie Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy” im. Ali-

cji Siwkiewicz oraz Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy”.

„Łukowiacy” pokażą suitę żywiecką, rzeszowską, podlaską i warszawską. Natomiast w wykonaniu „Chodowiaków” zobaczymy suitę karpieską, lubelską, krakowską, bił-

gorajską oraz kujawiaka. Barwnemu widowisku będą towarzyszyć kapele obu grup artystycznych. Bilety w cenie 20 zł do nabycia online na bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK, ul. Sienkiewicza 63. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. (ed)

„Mały Książę” malowany na żywo piaskiem i światłem

Zapowiada się wyjątkowe widowisko! Siedlecka publiczność będzie miała okazję obejrzeć historię Małego Księcia wg Antoine de Saint-Exupéry’ego, malowaną na żywo piaskiem, światłem, wodą, grą światła i cieni, połączoną z techniką szybkiego malowania (Speed Painting).

Wśród wykonawców znajdzie się między innymi zwycięzczyni programu „Mam Talent” **Tetiana Galitsyna** i jej Teatr Piasku. Swoje niezwykle umiejętności zaprezentuje także VLODYR uznany za najszybszego Speed Paintera w świecie. Jego światowy rekord malowania obrazu kompozycyjnego

wielkości 2x3m to tylko 3 minuty! Dopelnieniem niezapomnianego show będzie przepiękna oprawa muzyczna.

Spektakl, który odbędzie się **8 października** w sali Podlasie (godz. 10,12,17,19), jest polecany dla dorosłych oraz dzieci od piątego roku życia. Bilety w cenie 80 i 90 zł. (ed)

Potrzebna krew dla policjanta z Łochowa!

Asp. szt. **Zbigniew Korczak** z Komisariatu Policji w Łochowie, który choruje na białaczkę, miał 14 września przeszczep szpiku. Aby powrócić do pełni zdrowia, potrzebna jest krew, która obecnie codziennie jest mu przetaczana.

— Pomóżmy, okażmy wielkie serce i oddajmy krew — apelują koledzy policjanci.

Wszystkie chętne osoby mogą oddać krew w Instytucie Hematologii i Transfuzjologii w Warszawie ul. Indiry Gandhi z dopiskiem: KREW DLA ZBIGNIEWA KORCZAKA oraz w innym punkcie krwiodawstwa w całej Polsce.

Przed oddaniem krwi ze wskazaniem należy podać następujące dane: Zbigniew Korczak, Instytut Hematologii i Transfuzjologii w Warszawie, ul. Indiry Gandhi.

W najbliższy piątek 6 października w godz. 9-13 na Rynku Mariackim w Węgrowie stanie krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Tam również będzie można oddać krew zaznaczając wcześniej, że jest ona dla Zbigniewa Korczaka. (sej)

Do Senatu RP ponad podziałami!

Krzysztof W. Borkowski kandyduje na Senatora RP w ramach PAKTU SENACKIEGO.

Widzę potrzebę zmiany, bo sprawy naszego kraju i regionu nie idą w dobrym kierunku. Ludzie narzekają na wydłużające się kolejki do lekarzy, rosnącą drożyznę, z którą obecna władza zupełnie sobie nie radzi.

Obecny rząd wielokrotnie oszukiwał rolników. Oszukiwał ich rok temu zachęcając, by nie sprzedawali zboża, bo jeśli je przetrzymają, to dostaną lepszą cenę. Zamiast tego Polska została zasypana zbożem z Ukrainy. Oszukał ich jeszcze wcześniej, gdy zapewniał, że zrówna dopłaty do poziomu innych państw unijnych. Zamiast tego Polska pod rządami PiS znalazła się na marginesie UE i gdy mieszkańcy innych państw członkowskich dostają pomoc, my płacimy milionowe kary.

Obecny rząd zawiódł Polaków. Mamy nieustanny bałagan w edukacji, gdzie szkoła staje się udręką dla uczniów i źle wynagradzanych nauczycieli. Narzekają przedsiębiorcy, którym rzucane są kolejne kłody pod nogi. Nawet ci na jednoosobowej działalności, którzy zapewniają największe wpływy do budżetu państwa, coraz częściej zmuszeni są zamykać swoje firmy. Ten stan trzeba zmienić!

Jakby tego było mało prawie każdego dnia media donoszą o kolejnych, bulwersujących aferach tej władzy. Ostatnia, ta z wizami, w której za łapówki pozwalano wjechać migrantom z państw muzułmańskich do Europy oburza szczególnie. Pokazuje, jak różne jest to, co władza deklaruje, od tego co robi. Ale niedawno ukazał się też raport Najwyższa Izba Kontroli, która wykazała jakie błędy i nadużycia popełniano w trakcie pandemii Covid-19. Wnioski są druzgocące! Nieprawidłowości na dziesiątki milionów złotych, malwersacje, szwindle i przy tym nadmiarowe zgony tysięcy Polaków. Przerażające!

Trzeba to zmienić! Już 15 października – biorąc udział w wyborach.

Zbliżające się wybory będą najważniejszymi od 1989 roku. Od ich wyniku zależy kierunek, w którym będzie zmierzała Polska. Czy nasze dzieci i wnuki będą chciały w niej żyć, czy też z niej wyjadą. Czy będziemy liczącym się członkiem UE, czy też oddalimy się od jej cywilizacyjnych standardów. Czy będziemy korzystali z unijnego wsparcia, czy też utracimy je przez głupotę i krótkowzroczność polityków.



Materiał sfinansowany przez KWW KW BORKOWSKIEGO PAKTU SENACKIEGO

Kandyduję do Senatu RP z poparciem całej demokratycznej opozycji, ponad podziałami, w ramach Paktu Senackiego. Uważam, że jest możliwa inna polityka: oparta na współpracy, otwarta, naprawdę rozwiązująca problemy ludzi, odpowiadająca na ich potrzeby. Trzeba słuchać wyborców, mieszkańców Siedlec, naszego regionu i przede wszystkim zajmować się wskazanymi przez nich problemami. Ziemia Siedlecka powinna mieć swojego senatora, który ludzi będzie łączył, a nie dzielił. Senatora, który będzie pracował dla dobra mieszkańców, realizował ich oczekiwania, a nie partyjnej centrali.

Specjalnie dla mieszkańców naszego regionu uruchomiłem Otwarte Biuro Wyborcze. Miejsce, do którego każdy może przyjść, porozmawiać, podzielić się swoimi problemami, wskazać ważne dla niego sprawy, które wymagają naprawy. Zajmę się nimi!

Biuro mieści się przy ul. Piłsudskiego, nieopodal Urzędu Miasta w Siedlcach. Gorąco zapraszam tam Państwa!

Krzysztof Borkowski

Szpilki Zaczyńskiej Wolność kocham i rozumiem

Główny ekonomista kraju policzył uczestników Marszu Miliona Serc. Wy-
szło mu 60 tysięcy. Dlaczego mnie to nie dziwi?
Potem państwowe media łaskawie dodały paru manifestujących i popra-
wiły pierwszego stratega kraju na 100 tysięcy. Tymczasem ludzi było dziesięć
razy tyle.
Takich potknąć w liczbach mamy więcej, niestety. Obliczenia z marszu to
pikuś. Gorzej jest, gdy przyjrzymy się twardym danym ekonomicznym. Oto
państwowe spółki, zarządzane przez „speców” z rządzącej partii zaliczyły po-
tężne spadki zysków. Rok do roku to aż 32% mniej! Czy to efekt globalnych
kłopotów na światowych rynkach? Otóż nie. Bo największe prywatne polskie
spółki w tym samym czasie zanotowały wzrost zysków o 34%! Wnioski każdy
może sobie sam wyciągnąć.
Polska to kraj cudów gospodarczych. We wszystkich europejskich krajach
ceny benzyny szły w górę lub stały w miejscu, a w naszym pikowały w dół.
Tak bardzo, że to zjawisko nazwano „cudem nad Wisłą”. Tylko się cieszyć. Na
stacje paliw ruszyli zapobiegliwi, tankując benzynę do kilku lub kilkunastu
kanistrów. Nawet zagraniczni sąsiedzi skorzystali z dobrodziejstw polskiego
cudu, przyjeżdżając specjalnie na paliwowe łowy. A wtedy stał się kolejny
cud — oto w wielu rejonach kraju doszło równocześnie do tajemniczych awarii
dystrybutorów. Pech.
Pecha niewątpliwie nie miała polityczka partii rządzącej, fotografując się
na tle działającego dystrybutora. Jakie awarie? To wielkie kłamstwo opozycji!
Wszystko działa!
Istotnie, działało aż za bardzo. Internauci powiększyli fotkę. Na liczniku
dystrybutora widniało jak byk — zatankowano prawie 500 litrów paliwa za
blisko 3 tys. złotych. No, ale czemu nie robić zapasów? Przecież analitycy
już ostrzegają: sztuczne obniżanie cen przed wyborami będzie skutkowało
tym, że po wyborach za paliwo zapłacimy nawet o 20-30 groszy więcej. Bez
względu na to, kto je wygra.
Marsz Miliona Serc okrzyknięto największą manifestacją w Europie. Ale nie
liczba manifestujących była jego siłą. To był marsz radości, uśmiechów i nadziei.
Pokazał, że w pokoju i kulturze jest siła. W wartościach takich jak: tolerancja, mi-
łość, szacunek do innych, prawda. Ten marsz dawał poczucie wspólnoty.
Znamienne jest to, że na marszu wybrzmiewały przeboje z początku lat
90., gdy muzyka była wyrazem sprzeciwu wobec opresyjnej komunistycznej,
upadającej już, władzy. Utwór „Wolność kocham i rozumiem” Chłopców z Pla-
cu Broni stał się politycznym manifestem Marszu Miliona Serc.
Historia zatoczyła koło. O wolności się marzy, śpiewa o niej, tęskni za nią
i walczy o nią w wyborach.
I ja wolność kocham i rozumiem. Ponad wszystko.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Po naszej stronie

Jak na Wszystkich Świętych nie musisz jechać na drugi koniec Polski, bo
masz groby dziadków niedaleko, to znaczy, że jesteś stąd. Rośniesz i żyjesz
pod okiem tych, którzy cię znają. Inaczej patrzysz na świat. Jesteś u siebie. Na
swojej ulicy, w swojej wsi, swoim mieście. W historii, która jest częścią historii
narodowej. Tożsamość, wspólnota, korzenie... Takie tam drobiazgi.
Gdy trzeba było walczyć do końca, to u nas. „Finis Poloniae” był w Ma-
ciejowicach. Na swoją ostatnią bitwę Kościuszko ruszył z Siedlec, zahaczył
o Wiśniew. Rok później granice rozbiorów zbiegły się całkiem niedaleko,
w Niemirowie. Patrząc z naszej strony Bugu - pod Gnojnem.
Ostatnia bitwa Września nazywa się bitwą pod Kockiem, choć trafniej by-
łoby nazwać ją bitwą pod Wolą Gułowską. Ostatni partyzant powstania stycz-
niowego ks. Stanisław Brzóska w listach do nieistniejącej centrali zaklinał, by
nie zasypiać sprawy. Słał je nie spod Piły, lecz spod Łukowa i Sokołowa Pod-
laskiego. Kampania, która mogła odwrócić kartę powstania listopadowego,
rozegrała się na trakcie brzeskim - od Dębego po Iłganie.
Gdy w pamiętnych przełomowych wyborach 1989 r. można było kreślić
czerwonych, na wschód od Wisły większość z nas kreśliła ich po całości, na od-
lew; szczególnie zaciekle na Podkarpaciu. Nad Odrą, owszem, też kreślono, ale
nieśmiało, zaledwie półgębkiem. Zostało to nie tylko w statystykach 1989 r.
Widać to również w wynikach kolejnych wyborów.
Głosujemy trochę inaczej i wybieramy trochę inaczej. To nie jest przepaść.
Raczej różne rozłożenie akcentów. Inaczej żyje się u siebie, a inaczej w poniemiec-
kim domu. Inaczej wśród rodziny i znajomych, a inaczej wśród repatriantów lub
w aranżowanym multikulti. („Emigracja jako forma egzystencji rzecz ciekawa / bez
przyjaciół i bez krewnych pod namiotem / żyć bez sankcji obowiązków każdy przy-
zna / że na barkach ciąży nam ojczyzna” - skąd cytaty? A poszukajcie).
W internecie można znaleźć mapkę obrazującą, przez ile lat dzielnice na-
szego kraju należały do terytorium Polski. Okazuje się, że Siedlce (ten najbardziej na
północ wysunięty skrawek Małopolski dawnego województwa sandomierskiego)
były w wolnej Polsce nie tylko dłużej niż Kraków czy Warszawa, ale nawet dłużej niż
Gniezno. Ciekawe, nie wiedziałem. Ale nie powiem, że mnie to zdziwiło. Polska jest
dobra. A ten nasz kawałek najlepszy. Nie mieliśmy okazji wdrożyć się do niemiec-
kiego przywództwa, zwanego dla niepoznaki „kulturą zachodu”.
Statystyki to potwierdzają. W „pisowskiej”, pogardzanej przez elity, Polsce
dzieci lepiej się uczą, mają lepsze wyniki na egzaminach, przestępczość jest
mniejsza. Mniej jest rozwodów, rozbitych małżeństw, niepełnych rodzin...
Nawet bezrobocie (oczywiście w czasach Tuska) większe było nad Odrą niż
między Bugiem a Wisłą. Częściej chodzimy do kościoła. I wiecie, nie ma w tym
nic złego, a wiele dobrego.
Dlatego - na wybory, rodacy, na wybory. Swojego trzeba bronić. Trzeba
bronić Polski.

DARIUSZ KUZIAK

Nieznany, wojenny epizod ze 100-letniej historii dworu w Ostrówku

To także moja historia...

Jestem tutaj dzisiaj nie tylko dlatego,
że mieszkam w sąsiednim Opolu Nowym
– mówi Janusz Kubicki. - Przyszedłem
na otwarcie dworu w Ostrówku, bo to
miejsce ma dla mnie wielką wartość
sentymentalną. Wiąże się bowiem
z wojennymi losami mojej rodziny.
Losami dramatycznymi, ale właśnie
dzięki pałacowi, a raczej jego
ówczesnym właścicielom,
losami ze szczęśliwym końcem.

Pan Janusz opowiada nam histo-
rię, jakich zapewne sporo wydarzyło
się w czasach hitlerowskiej okupacji.
Bo dwory zawsze dawały ludziom
schronienie, często ratowały im życie.
- Tak właśnie było z moją mamą,
która w czasie okupacji była młodą
dziewczyną – mówi **Janusz Kubic-
ki**. - Już na początku wojny mama,
Klaudia Kubicka wraz z rodziną,
trafiła do dworu w Ostrówku. Schro-
niła się tutaj, bowiem Niemcy chcieli
ją wywieźć na roboty. Co najmniej
dwa razy uniknęła wywózki. Wszyst-
ko dzięki ówczesnemu dziedzicowi
tego majątku, **Stanisławowi Lipiń-
skiemu**.
Majątek liczył wówczas ponad 350
hektarów. Dwór w obecnym kształcie
został wybudowany w 1923 roku, ale
powstał prawdopodobnie w wyniku
rozbudowy starszej siedziby. Jej frag-
ment przetrwał jako przybudówka
nowszego budynku. W czasie wojny
dwór był centrum okolicy.
- Niemcy dowiedzieli się, choć nie
wiem, w jakim momencie, że mama
przebywa w dworze - opowiada pan
Janusz. - Dziedzic uratował ją od wy-
wózki, wręczając Niemcom łapówkę.
Dawał mamie i jej rodzinie codzien-
ną opiekę i utrzymanie. I myślę, że
mama przetrwała wojnę właśnie
dzięki tej pomocy. W czasie okupacji
taką pomoc można było uzyskać albo
w dworach albo w kościele.

Pani Klaudia Ku-
bicka nie była jednak
„zwykłą” młodą oso-
bą, która przypadko-
wo trafiła do dworu.
- Mama pracow-
ła u rodziny majora
**Tadeusza Trze-
cieckiego**, który był
członkiem Strzelca
i żołnierzem I Brygady Legionów
- opowiada pan Janusz. - Potem zo-
stał zabity w Katyniu. Z opowieści
mamy wiem, że major, jeszcze przed
samym wybuchem wojny, wiedział,
że dojdzie do agresji i że Związek
Radziecki ruszy na Polskę. Niestety,
miał rację. Jego intuicja sprawiła
jednak, że być może najgorszego losu
uniknęła mama i jej rodzina. Major
Trzeciecki skontaktował się z dziedzic-
em Lipińskim, który był jego znajo-
mym, prosząc go o przechowanie ich
w swoim majątku. Dziedzic Lipiński
nie odmówił i czuł się jakby szcze-
gólnie odpowiedzialny właśnie za
mamę. Mama zawsze wspominała
go jak najlepiej.
Mama pana Janusza znajdowała
opiekę w dworze przez kilka lat oku-
pacji.
- Wiem tylko, że mama opuści-
ła dwór w Ostrówku w 1943 roku,
kiedy wyszła za mąż - mówi pan Ja-
nusz. - Przez lata nie myślałem wiele
o wspomnieniach mamy z okresu jej



Janusz Kubicki

fot. ZJ

młodości. Ale dzisiaj wszystko odży-
ło. Chodząc po wyremontowanych,
pustych jeszcze pomieszczeniach bu-
dynku, myślę sobie, że właśnie w tym
albo w tamtym pokoju mam znalazła
schronienie w czasie okupacji. Potem
majątek, jak niemal wszystkie inne,
znacjonalizowano. Powstał tu PGR.
- Kiedy po 1990 roku pojawiła się
możliwość odzyskiwania utraconych
majątków, do Ostrówka przyjechały
dwie panie, spadkobierczynie - do-
daje pan Janusz. - Pamiętam, że po-
patrzyły na dwór, który był wówczas
w fatalnym stanie, i zrezygnowały
ze starań o jego odzyskanie. Teraz
dowiaduję się, że dwór ma służyć
przede wszystkim na cele kulturalne
czy dotyczące turystyki i kultury fi-
zycznej. Myślę, że jako mieszkaniec
sąsiedniej wsi, a także były nauczy-
ciel wychowania fizycznego, będą
ten dwór często odwiedzał. A przy
tym wspominał jego historię, która
także dla mnie jest tak ważna.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Gaudeamus w Mazovii



fot. JJ

Blisko 600 nowych studentów
rozpocznie edukację na sześciu kie-
runkach studiów w Akademii Nauk
Stosowanych Mazovia. W sobotę od-
była się uroczysta inauguracja roku
akademickiego na tej uczelni.
W ubiegłym roku akademickim na
tej uczelni kształciło się 1,7 tys. osób.
Mazovia prowadzi również studia
podyplomowe zarówno w siedzi-
bie głównej w Siedlcach, jak w filii
w Otwocku.

Nowy rok akademicki siedlecka
uczelnia niepubliczna rozpoczyna
sporymi zmianami. Zmieniły się
przede wszystkim osoby funkcyjne
zarządzające uczelnią. I tak dzieka-
nem Wydziału Nauk Społecznych zo-
stała dr **Agnieszka Hawrylewicz-
Łuka**, dziekanem Wydziału Nauk
o Zdrowiu – dr hab. n. med. **Ewa
Dmoch-Gajzlerska**, a dziekanem
Wydziału Nauk Technicznych – dr inż.
Bartosz Gawron.

- Drodzy studenci, jesteście
sercem naszej uczelni, wierzę
w wasz potencjał – mówiła podczas
uroczystej inauguracji rektor Aka-
demii Nauk Stosowanych dr **Boże-
na Piechowicz**. – Zapewniam, że
w nowym roku akademickim bę-
dziemy tworzyli nowe kierunki stu-
diów w konsultacji ze środowiskiem
gospodarczym, by jak najlepiej od-
powiadać na potrzeby rynku. (jj)

Mazowsze – srebrne wesele (8)

Tu każdy znajdzie coś dla siebie



Rozmowa z Dariuszem Napiórkowskim – dyrektorem Oddziału Terenowego w Siedlcach Mazowieckiego Biura Planowania Regionalnego w Warszawie, od 20 lat związanym zawodowo z samorządem województwa mazowieckiego.

■ **Wydaje mi się, że niewiele osób wie, czym zajmuje się kierowane przez Pana biuro.**

– Przede wszystkim zajmujemy się tworzeniem dokumentów strategicznych i planistycznych poziomu regionalnego, takich jak strategia rozwoju województwa, plan zagospodarowania przestrzennego województwa czy audyt krajobrazowy. Zajmujemy się również opiniowaniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego gmin, ich strategii rozwoju lokalnego oraz dokumentów, dotyczących kwestii energetycznych. Naszą specjalizacją jako oddziału terenowego są osadnictwo, rewitalizacja oraz energetyka.

■ **Czyli to, co jest obecnie na czasie. W Siedlcach i okolicach obserwujemy dużą migrację ludności z miasta do wsi.**

– Naszym zadaniem jest badanie, jak się zmieniają przepływy pomiędzy miastami a wsiami, jak ludzie migrują pomiędzy różnymi częściami województwa, a także pomiędzy województwami. Te dane są niezbędne do przygotowania odpowiednich diagnoz, wykorzystywanych do planowania rozwoju województwa w tworzonej przez nas dokumentach strategicznych i planistycznych, które mają służyć kreowaniu odpowiednich warunków życia dla społeczności Mazowsza.

■ **I z tych danych wynika zapewne, że porzucamy mieszkania w mieście na rzecz domku z ogródkiem na wsi.**

– Miasta cały czas się wyludniają, co nie jest pożądaną tendencją. Siedlce akurat najmniej z miast subregionalnych na Mazowszu, ale mimo wszystko ten proces następuje.

Pandemia COVID-19 wzmocniła ten trend, bo wtedy ludzie zaczęli intensywniej szukać działek budowlanych, ale sam proces był zauważalny także przed rokiem 2020.

■ **Jako Oddział jesteście współtwórcami strategii rozwoju województwa. W jakim kierunku ma się ono rozwijać?**

– Już teraz województwo mazowieckie jest najbogatszym regionem w Polsce, a my chcemy, żeby było również najbardziej innowacyjne, stąd nazwa strategii „Innowacyjne Mazowsze”. Chcemy wykorzystać potencjał Warszawy jako głównego ośrodka wzrostu, ale też potencjał miast subregionalnych: Siedlec, Radomia, Płocka, Ciechanowa, Ostrołki i Żyrardowa jako tzw. regionalnych biegunów wzrostu. Mazowsze ma się rozwijać równomiernie.

■ **Chcicie zachęcać do zamieszkania na Mazowszu?**

– Oczywiście, bo warto! Mazowsze daje mnóstwo możliwości. Zyskujemy dzięki bliskości Warszawy, a jednocześnie możemy zamieszkać w miastach z szybkim dojazdem do stolicy. Mamy także mnóstwo terenów zielonych z praktycznie całą naturą. Tutaj każdy znajdzie coś dla siebie!

■ **Władze Mazowsza podkreślają też aspekty historyczne i kulturowe naszego regionu.**

– Samorząd województwa mazowieckiego bardzo dba o obiekty historyczne. Wystarczy wspomnieć, że to za sprawą środków finansowych, ale także zainteresowania ze strony zarządu województwa mazowieckiego, uratowano dwór w Dąbrowie, który był w opłakanym stanie. Gmina Przesmyki, nie mogąc udźwignąć

finansowo kosztów jego utrzymania, przekazała samorządowi województwa ten obiekt, którym zaopiekowało się Muzeum Regionalne w Siedlcach, i w tym momencie mamy tam perełkę. Podobnie było z pałacem w Kaliskach pod Łochowem. Samorząd województwa od wielu lat wspiera także finansowo prywatnych i instytucjonalnych właścicieli obiektów zabytkowych, dzięki czemu odzyskują one dawny blask.

■ **Opiniujecie miejscowe plany zagospodarowania dla miast i gmin. Jakie trendy obserwujecie?**

– Generalnie gminy chciałyby przeznaczać jak najwięcej terenów pod zabudowę mieszkaniową, co nie jest takie proste. Ostatnie zmiany w ustawach dotyczących planowania przestrzennego powodują to, że samorządy muszą tworzyć tzw. bilans terenów mieszkaniowych z uwzględnieniem prognoz demograficznych, co oznacza, że nie może być ich za dużo i muszą być odpowiednio rozlokowane. Nie można też pozwalać na wznoszenie dowolnych obiektów w przypadkowych miejscach tylko dlatego, że ktoś ma takie życzenie. Taka dowolność powodowałaby duże problemy, bo zabudowa byłaby bardzo rozproszona i trudno doprowadzić do takich miejsc media. Tendencja jest taka, że nowe tereny do zabudowy powstają tam, gdzie zabudowa już występuje, i ma ją tylko uzupełniać. Planować trzeba z głową. Na przykład w otaczającej miasto gminie Siedlce można by tworzyć kolejne miejsca pod zabudowę jednorodziną, co wpłynęłoby niekorzystnie na tereny rolne i leśne, a już teraz gmina ma wyznaczonych w planach



fol. Aga Król

Dariusz Napiórkowski

zagospodarowania przestrzennego tyle terenów mieszkaniowych, że nie uda się ich zabudować przez kolejnych kilkadziesiąt lat.

■ **Do gminy Siedlce wyprowadza się sporo siedlczan, a ceny działek budowlanych rosną tam z miesiąca na miesiąc...**

– Terenów pod zabudowę na pewno nie zabraknie. A co do wysokości cen, to niestety marzenia o własnym domku z ogródkiem, najlepiej nie dalej jak 5 km od miasta, muszą swoje kosztować.

■ **Przy uchwalaniu miejscowych planów zagospodarowania trudno pogodzić interesy wszystkich...**

– To prawda. Dlatego na samym początku gmina musi się do nas zwrócić o wnioski do planu i my wskazujemy, że przy planowaniu zabudowy trzeba zachować odpowiednią lesi-

stość czy miejsca do produkcji rolnej. Chodzi o to, by tereny pod mieszkaniówkę czy działalność gospodarczą były lokalizowane w takich miejscach, aby ich sąsiedztwo nie było uciążliwe oraz by zabudowa była zwarta, tak żeby budowane przez gminy wodociągi czy kanalizacje były opłacalne. Planowanie polega na tworzeniu tzw. ładu przestrzennego, tak żeby ludziom żyło się dobrze i żeby nie tworzyć konfliktów, jakie obserwujemy dziś np. przy budowie pieczarkarni, kurników czy chociażby wiatraków i farm fotowoltaicznych. Musimy też dbać o to, by było jak najwięcej terenów pod działalność rolniczą oraz terenów zielonych i leśnych, co może spowolnić niekorzystne i coraz bardziej zauważalne zmiany klimatyczne.

■ **W siedleckim biurze zajmujecie się jeszcze rewitalizacją, czyli tym, jak w starą tkankę miasta tchnąć nowe życie.**

– Tak. Jest bardzo dużo środków na rewitalizację między innymi w ramach Funduszy Europejskich dla Mazowsza na lata 2021-2027. Nie każdy jednak rozumie to pojęcie w odpowiedni sposób. Rewitalizacja to nie tylko odnowione fasady budynku, ale też przywrócenie bądź nadanie miejscom odpowiednich funkcji społecznych i gospodarczych. Tak było np. w Sokołowie Podlaskim, gdzie w budynkach po starej cukrowni stworzono park przemysłowy. W tych odnowionych pomieszczeniach rozwijają się teraz firmy. Bo w rewitalizacji chodzi o rozwój, a nie tylko o to, żeby budynek ładnie wyglądał.

Rozmawiała **JUSTYNA JANUSZ**

Partnerem cyklu jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

25^{lat} Mazowsze

Pożar domku w Kózkach

W niedzielę 1 października przed godz. 8 w środku lasu w Kózkach (gm. Sarnaki) palił się domek letniskowy. Ogień gasiły trzy jednostki straży pożarnej. Domek spłonął doszczętnie.

Prawdopodobnie doszło do pod-

palenia. Domek był pusty. Znajdował się na terenie jednego z dawnych zakładowych ośrodków wczasowych. Dzięki szybkiej i sprawnej akcji strażaków nie doszło do pożaru lasu. Na miejscu były jednostki: OSP KSRG Sarnaki, OSP Chlebczyn i JRG Łosice. (mc)



fol. Czytelnik

Wypadek na autostradzie

30 września na zjeździe z autostrady A2 w miejscowości Ryczółek kierujący fordem, z nieustalonych przyczyn, uderzył w bariery energochłonne. Autostrada na odcinku Arynow-Kałuszyn była nieprzejezdna.

– Samochodem podróżowały dwie osoby. Pasażerka z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala. Kierowca został na miejscu. Był trzeźwy – poinformowała nas sierż. szt. **Elżbieta Zagórska** z mińskiej policji. (ak)

Wtargnął pod pociąg

26 września około godz. 16 w okolicy stacji kolejowej Życzyn (gm. Trojanów). Pociąg relacji Lublin-Zielona Góra śmiertelnie potrafił mężczyznę. Ruch został zablokowany.

– Policjanci wykonywali czynności pod bezpośrednim nadzorem prokuratora. Badamy, w jakich okolicznościach osoba ta znalazła się na torach



fol. OSP Jakubów

Wjechał do rowu

26 września około godz. 1 w nocy w Gręzowie doszło do wypadku.

– 74-letni mężczyzna kierujący samochodem marki Maserati, prawdopodobnie z powodu zaśnięcia, zjechał do rowu. Był trzeźwy. Został przetransportowany do szpitala – informuje kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowy KMP Siedlce. (ak)

Olgierd Łukaszewicz podkreślał, że nasze wstąpienie do UE było wydarzeniem dziejowym, ale trzeba coś robić, bo...

Teraz duch wyraźnie osłabł

Zjeżdża się coraz więcej uczestników Konferencji regionalnej „Nowa perspektywa, nowe możliwości”, której jednym z głównych elementów ma być debata o tym, co słyhać w regionie, jak fundusze europejskie wpływają na rozwój lokalny i na naszą codzienność.

Jej bardzo ważną częścią będą też formacje o przyszłości finansowania europejskiego. I jeszcze coś, co może wymyka się danym statystycznym. Ta konferencja ma być o tym, że kraje członkowskie łączy nie tylko więź gospodarcza, ale wspólny system wartości.

Dochodzi godzina 9.00. Przed wyremontowanym niedawno Pałacem Letnim „Syberia” w Korczewie stoi kilka uczestniczek debaty. Podziwiają piękny budynek i dyskutują...

- Ciekawe, czy przyjedzie? - pod słuchuję. - Ale jest słowny, zawsze był na poprzednich debatach. Ciekawe, jak będzie ubrany? No i jak wygląda, czy podobnie, jak na ekranie?

Bohaterem tych pytań i kobiecych dociekań był **Olgierd Łukaszewicz**, który do Korczewa został zaproszony nie tylko jako aktor, ale także jako założyciel Stowarzyszenia „My Obywatele UE”. Jako osoba, która angażuje się w sprawy dotyczące najogólniej rozumianego promowania Unii.

BLUZA Z NAPISEM UE

Olgierd Łukaszewicz nie zawiódł, choć, jak na artystę przystało, zjawił się na debacie dosłownie w ostatniej chwili. A jeśli chodzi o ubrane, to zdecydowanie wyróżniał się spośród wszystkich uczestników. Był w najzwyklejszej niebieskiej bluzie z napisem Unia Europejska, ozdobionej unijnymi gwiazdkami. Zasiadł przed publicznością (było wielu samorządowców, przedsiębiorców, przedstawicieli organizacji społecznych) jako jeden z kilku uczestników panelu. Ten zaś utworzyła członek zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**.

- Spotkaliśmy się tu po to, abyśmy jeszcze bardziej uświadomili sobie, co już dała nam Unia Europejska, a co jest jeszcze do wzięcia - mówiła wicemarszałek. - Musimy wiedzieć, co zrobić, aby zdobyć jak najwięcej. Ale tak naprawdę to nie martwię się o nasz region, bo tu zawsze wiedziałno, jak czerpać z funduszy, które dają

rozwój całej społeczności.

- Z Olgierdem często jeździmy na takie spotkania - powiedział **Barłomiej Kłusek** z Mazowieckiego Wędrownego Instytutu Europejskiego. - To zresztą Olgierd inspirował jego założenie. I świetnie mówi o cementowaniu świadomości tego, co osiągnęliśmy już dzięki funduszom europejskim. Bo choćby jadąc piękną ścieżką rowerową, nie zastanawiamy się, za jakie pieniądze została wybudowana. A bardzo często stało się to dzięki unijnym dotacjom.

Olgierd Łukaszewicz już samym głosem i sposobem mówienia, o niełatwych przecież sprawach, przycią-



Olgierd Łukaszewicz fot. ZJ

gał uwagę słuchaczy.

- Nasze wstąpienie do Unii Europejskiej było wydarzeniem dziejowym - mówił znany aktor. - Teraz ten duch osłabł i trzeba coś robić, bo waży się, czy unia potrwia jeszcze parę lat, czy się rozleci. Są partie, jak Koalicja Obywatelska, które chcą Polskę w Unii utrzymać i takie, jak Konfederacja, które chcą nas z Unii wyprowadzić. PiS forsuje Europę ojczyzn, wspólnotę narodów Europy, czyli inny obraz UE. Każdy z nas musi w sercu zdecydować, czy chce dla swoich dzieci i wnuków Polski poza UE.

- UE to przede wszystkim wspólne cele, do których należy bezpieczeństwo - kontynuował Olgierd Łukaszewicz. - Wędrówka ludów dopiero się zaczyna. Sami sobie z tym nie poradzimy. Weźmy też sprawę LGBT. To było zawsze. Parady traktuje się jako promowanie LGBT, a to jest tylko odreagowanie, pokłosie prześladowań, które było nie tylko u nas, ale i w Europie Zachodniej, choćby w Anglii. Musimy pamiętać, że za rozwojem infrastruktury musi iść też rozwój świadomości.

Choć Olgierd Łukaszewicz nie powiedział tego wprost, to jego uwagi wskazują, że z tą naszą unijną świadomością nie jest najlepiej.

- Na spotkaniu z młodzieżą w Mińsku Mazowieckim zapytałem, kto czuje się Europejczykiem - opowiadał aktor. - I podniosło się raptem 7 rąk. Wszyscy chcemy, żeby nam się polepszyło i tak się dzieje. Do Polski wpłynęło wiele miliardów euro. A niedawno taksówkarz powiedział mi, że zabierają nam tożsamość... Czy my w polskim parlamencie nie rozmawiamy po polsku? My tu, na wschodzie Mazowsza jesteśmy Europą, ale w referendum większość mieszkańców głosowała tu przeciw wejściu do UE. O tym nie wolno zapominać.

Olgierd Łukaszewicz zaproponował, aby do zadań samorządu dopisać także wspieranie świadomości europejskiej i Unii Europejskiej.

LISTA JEST DŁUGA

- Dziękujemy, że jest pan naszym mecenasem - powiedziała Janina Ewa Orzełowska. - Oczywiście, że cały czas trzeba przypominać, jak wiele korzyści płynie dla nas z przynależności do UE, w której jesteśmy już od 19 lat. Tylko w poprzedniej perspektywie finansowej w subregionie siedleckim zrealizowano około 320 projektów ze wsparciem unijnym - od usług medycznych, poprzez komunikację i oświatę, po ratowanie zabytków i inwestycje proekologiczne.

Marszałek wyliczała najważniejsze inwestycje, które zostały już zakończone - Centrum Onkologii, centrum przesiadkowe, Pałac Ogińskich czy właśnie pałac letni „Syberia”.

- A Liceum „Żółkiewskiego”, szkoła została wyłączona z użytkowania przez konserwatora zabytków - do-



Konferencja w Korczewie

fot. ZJ

dała Janina Ewa Orzełowska. - I do dziś by była zamknięta, gdyby nie fundusze unijne. Polska korzysta z nich w największym zakresie.

Uczestnikiem rozmowy panelowej była też **Monika Tchórznicka**, zastępca dyrektora Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych. Jak powiedziała, urodziła się i wychowała w naszym regionie, w gminie Jabłonna Lacka. Dlatego sprawy lokalnych społeczności są jej tak bliskie.

- Mam nadzieję, że zestarzeję się jako Europejka - zaczęła swoją wypowiedź. - Trzeba wiedzieć, że 50 procent wszystkich inwestycji odbywa się przy wsparciu funduszy unijnych. Trzeba to powtarzać, bo za 10 lat ludzie przestaną chcieć być w Unii Europejskiej. To nie są jakieś strachy bez pokrycia. Wystarczy przypomnieć sobie, co stało się w Anglii. Tam, szczególnie media lokalne, obrzydzały unię, lansując tezę, że jest ona niepotrzebna. Nie możemy powtórzyć podobnego błędu. Bo ile daje nam unia, widziałam choćby w Sokołowie Podlaskim. Nie mogłam poznać tego miasta, tak zmieniło się na korzyść. Teraz w nowym okresie programowania dla Mazowsza będą 2 miliardy euro, czyli podobnie jak w poprzednim okresie. Korzystajcie z tych pieniędzy, ale mądrze.

Jako przykład tych, którzy dobrze wykorzystywali wsparcie unijne, był wymieniony wójt gminy Sokołów Podlaski, **Janusz Kur**.

- Kiedy zaczęły się programy wsparcia dla inwestycji w energię odnawialną, na instalacje solarne w całej gminie zdecydowało się 40

gospodarstw - mówił Janusz Kur. - Na instalacje fotowoltaiczne i pompy ciepła chętnych nie było prawie wcale. A potem wszystko zaczęło się zmieniać. Kolejni mieszkańcy dopytywali, kiedy będą kolejne fundusze na wsparcie tych inwestycji. Dzisiaj z instalacji z energią odnawialną korzysta jedna trzecia gospodarstw w gminie. Każdy docenia to szczególne teraz. Przy obecnych cenach energii instalacje to prawdziwy skarb.

Wójt przypomniał też, że kiedyś w gminie nie można było pozyskać nawet jednego samochodu strażackiego. Teraz, dzięki wsparciu z UE, gmina kupiła cztery takie pojazdy, w tym jeden nowy.

- Rozbudowaliśmy też dwie szkoły, ale teraz potrzebne są środki na ich doposażenie - uśmiechnął się wójt w stronę Janiny Ewy Orzełowskiej...

Nie on zresztą jeden, bo samorządowcy z naszego regionu dobrze wiedzą, że pani Janina Ewa zawsze stara się wspierać inwestycje. A można to robić w naprawdę dużej skali.

- Dzięki temu, że udało nam się rozdzielić region warszawski od pozostałej części Mazowsza, to samorządy, choćby w subregionie siedleckim, mogą korzystać z dofinansowania inwestycji aż do 85 procent - poinformowała Janina Ewa Orzełowska. Teraz fundusze unijne dają nam szansę na zieloną transformację i rozwój ekologicznej energetyki. Nie zapomnijmy, że dosłownie wszyscy z tego korzystamy. Trzeba to doceniać i szanować, bo to dla nas wielka szansa. Nie wolno jej zmarnować.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Biuro paszportowe w Garwolinie

W Starostwie Powiatowym w Garwolinie otwarto terenowe biuro wydawania paszportów. Inicjatorką jego utworzenia była poseł **Iwona Kurowska**.

Oprócz niej w uroczystości otwar-



Grzegorz Woźniak, Iwona Kurowska i Tobiasz Bocheński fot. MB

cia uczestniczyli: poseł **Grzegorz Woźniak**, wojewoda mazowiecki **Tobiasz Bocheński** oraz liczne grono samorządowców z powiatu garwolińskiego ze starostą **Mirosławem Walickim** na czele. (MB)

Siedlce

Szczur na balkonie

W zeszły weekend mieszkanka jednego z bloków na osiedlu Romanówka w Siedlcach zauważyła na balkonie takiego „gościa”, który próbował dostać się do mieszkania. Szczur ewidentnie sprawdzał, czy jest szansa, by wejść do lokalu.

Jakiś czas temu pisaliśmy o pladze szczurów, które opanowały Siedlce. Problem ma Siedlecka Spółdzielnia Mieszkaniowa, która na bieżąco współpracuje z firmą deratyzacyjną. Szczury są widoczne w okolicach bloków i na ulicach. Fachowcy jednoznacznie mówią, że winę za takie masowe rozprzestrzenianie się szczurów ponoszą sami ludzie, którzy wyrzucają na trawniki resztki jedzenia.

W ten sposób tworzą idealne miejsca do żerowania tych gryzoni.

Na wzrost populacji szczurów wpływa również przeganianie wolnożyjących kotów. - Jak się nie chce mieć bezdomnych kotów, to się ma bezdomne szczury - powiedział nam jeden z właścicieli firmy, która zajmuje się deratyzacją. (jj)



fot. Czytelniczka

Nasze nazwiska (5I6)

Orzyłowski/Orzełowski - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków...”, od kiedy są znane. Nie ma ich w pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślakowej. Wywodzi je Rymut od rzeczownika pospolitego *orzeł*, ptak drapieżny z rodziny sokołów. O Orzyłowskich vel Orzełowskich jako szlachcie piszą krótko S. Uruski (w herbarzu) oraz J. Siwik w „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich”. W „Herbarzu szlachty ziemi łukowskiej na Lubelszczyźnie” M. Wołosz podaje wiadomości o rodzie w latach 1660-1885. Pieczętowali się Orzyłowscy herbem Prus I. Przyjmowali też nazwisko Orzełowski. Nie wszystkie osoby noszący obecnie to drugie nazwisko mają pochodzenie

szlacheckie. Według pracy „Antroponimia Krakowa...” w źródłach został zapisany Mathias Orzełowski. Jego nazwisko miało pochodzić od wsi *Orzeł* leżącej w XVII wieku w dawnym powiecie kaliskim lub od folwarku *Orzełki* w dawnym powiecie brzezińskim. Informację o pierwszej notacji nazwiska Orzyłowski znajdziemy w „Słowniku XVII-wiecznych nazw osobowych Trzebieszowa i okolic”. W 1660 roku pojawia się zapis Stephanus Orzyłowski, w 1658 roku Orziłowski (zapewne chodzi o tę samą osobę). Według M. Wołosza, Orzyłowscy vel Orzełowscy prawdopodobnie wcześniej nazywali się Orzeł. W 1660 roku został zapisany Jan

syn Stefana Orzyłowskiego. Nazwisko Orzełowski według Wołosza pojawia się w źródłach w 1707 roku. Orzyłowscy vel Orzełowscy byli właścicielami części wsi Krasusy-Zembry. SNWPU podaje, że w 1990 roku mianem Orzyłowski posługiwało się 270 osób w Polsce, zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 209. Nazwiskiem Orzełowski posługiwało się wtedy 350 osób, najwięcej w dawnych województwach siedleckim - 174 (głównie w pow. łukowskim) i warszawskim - 91. **Sionek** - nie podaje K. Rymut, od kiedy jest znane. Według pracy „Antroponimia Polski...” zostało zapisane w źródłach po raz pierwszy na Śląsku w 1671 r. Wywodzi

je Rymut od rzeczownika pospolitego *sień*, zwykle w domach wiejskich pomieszczenie pierwsze od wejścia, lub od *siano*, skoszona i ususzona trawa. Potocznie naień mówiono *sionka* („Oboje weszli w wąskie *sionki*”), („Maleńka *sionka* przedzielała domek”). Z sianem (zdrobniale siankiem) były związane stare powiedzenia, np. „Wykreścić się sianem” - znaleźć wyjście z przykłej sytuacji za pomocą sprytnego wybiegu, „Wież siano za kimś” - nie nadążać, jechać wolno w porównaniu z kimś, „Zajechać komu do głowy furę siana” - dać do myślenia. *Sianować* znaczyło kosić trawę i zwozić siano. Nie można wykluczyć pochodzenia nazwi-

ska od nazwy wsi *Sionna* leżącej w gminie Kotuń. W tym przypadku *Sionkiem* mógł być nazwany ten, kto z tej wsi pochodził lub przybył. Jak pisze K. Rymut nazwa miejscowości pochodzi prawdopodobnie od przymiotnika *sienna*, ten od prastłowiańskiego *sěno*, siano. Według SNWPU nazwiskiem Sionek w 1990 roku posługiwały się w Polsce 552 osoby. Najwięcej w dawnym woj. radomskim - 178 i siedleckim - 75. **ANDRZEJ KARLIKOWSKI** Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres - tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

C O W K I N A C H

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 6-12.10.2023r.								
CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FILMOWE REKOLEKCJE: OBLICZE JEZUSA	75					19:00		
KINO Z PASJĄ: RYS. KRÓL PUSZCZY	82							19:00
PRZEDPREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
PSI PATROL: WIELKI FILM	92		11:30 16:00	11:30 16:00				
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ŚWIĘTO OGNI	99	16:00 18:10	13:15 16:00 18:10	13:15 16:00 18:10	16:00 18:10	17:00 20:40	16:00 18:10	16:00 18:10
EGZORCYSTA. WYZNAWCA- NAPISY	110	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45 20:00
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ	98		11:15	11:15	14:00	15:00	14:00	14:00
MIĘDZY NAMI ŻYWIŁAMI - DUBBING	110		11:30	11:30				
KOSMICI W MOJEJ SZKOLE - DUBBING	85	13:45	13:45	13:45	16:00	16:00	16:00	16:00
MOJE WIELKIE GRECKIE WESELE - NAPISY	92	18:30	18:30	18:30	18:30	18:30	18:30	17:00
DOPPELGÄNGER. SOBOWTÓR	120	15:30 20:00	13:30 20:00	13:30 20:00	15:30 20:00	15:30 20:00	15:30 20:00	15:30 20:00
PIŁA X - NAPISY	119	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	21:15
MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY - DUBBING	83		11:45	11:45				
TEŚCIOWIE2	95	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00
ZIELONA GRANICA	153	15:30 20:20	15:30 20:20	15:30 20:20	15:30 20:20	15:30	15:30 20:20	14:00 20:20
SOUND OF FREEDOM. DŹWIĘK WOLNOŚCI - LEKTOR	135		13:30	13:30				
ZAKONNICA II - NAPISY	110	15:30	15:30	15:30				

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

KINO KOBIEC

11 października
Godz. 18.00

Twoje miasto, Twoje kino

HELIOS

www.helios.pl

FILM KINGI DEBSKIEJ
AUTOR: DUFFY HILL - MICH CIEKAWOŚĆ

PIŁA X
SAPPHIRE
PIER
GRUTERA

ŚWIĘTO OGNI

W ŻYCIE WAZNE SĄ WSZYSTKIE CHWILE

OD 6 PAŹDZIERNIKA - FILM W KINACH

Partner

www.helios.pl

Krew nie tylko od policji

Mobilny punkt poboru krwi po raz siedemnasty stanął na parkingu przy Komendzie Powiatowej Policji w Garwolinie.

28 września krew oddawali funkcjonariusze i pracownicy garwolińskiej komendy. Do akcji dołączyli mieszkańcy powiatu. Zgłosiło się blisko 40 osób.

- Wśród garwolińskich policjantów propagatorem idei dziełenia się krwią jest dzielnicowy **Tomasz Pytlarczyk**. Od lat jest głównym organizatorem i koordynatorem każdej akcji. Sam oddał już prawie 30 litrów - informuje podkom. **Małgorzata Pychner** oficer prasowa garwolińskiej policji. - Asp. Tomasz Pytlarczyk został odznaczony przez Ministra Zdrowia odznaką „Honorowego Dawcy Krwi - Zasłużony dla Zdrowia Narodu”. Honorowym dawcą jest również sierż. szt. **Adam Drozd** z Zespołu ds. Wykroczeń. W dowód uznania za najpiękniejszy dar humanitar-ny - bezinteresowne oddawanie krwi Polski Czerwony Krzyż wydał mu odznakę „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi III Stopnia”. - Szczególne podziękowania kierujemy do Oddziału Terenowego nr 49 w Garwolinie RCKiK - powiedziała pani rzecznik. (ak)

Gmina Wierzbno Wygrała OSP Kropy

W niedzielę 24 września na boisku przy Szkole Podstawowej w Wierzbnie odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze o puchar Wójta Gminy Wierzbno. Wzięły w nich udział trzy jednostki OSP (w gminie działają cztery), więc wszystkie znalazły się na podium. Drużyny rywalizowały w dwóch konkurencjach: sztafecie pożarniczej 4x50 me-trów z przeszkodami oraz ćwicze-niach bojowych. Po podliczeniu punktów okazało się, że w za-wodach zwyciężyła drużyna OSP Kropy. Na drugim miejscu upla-sowała się drużyna OSP Wierzbno, a na trzecim - OSP Czerwinka. (sej)

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 25 do 29 września

Wiesława Marianna Poszypek, 79 lat
Danuta Kielak, 75 lat
Anna Jadwiga Miłosz, 49 lat
Miroslaw Henryk Krysiak, 76 lat
Antoni Majchrzyk, 93 lata
Ignacy Kuciński, 81 lat
Miroslaw Zieliński, 57 lat
Edward Stefan, 90 lat

USC w Łosicach

osoba, której akt zgonu został sporząd-
dzony od 25 do 29 września

Zygmunt Niepogoda, 72 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe
od 22 do 28 września

Piotr Ciołek, 59 lat
Józefa Gromada, 93 lata
Zofia Bielska, 81 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 23 do 29 września

Marian Walerczuk, 68 lat

Za błąd w imieniu,
który pojawił się w poprzednim
numerze przepraszamy rodzinę

HADES TANIE POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75



HAJKO Dom Pogrzebowy

SIEDLCE
ul. Świętej Faustyny Kowalskiej 16
(przy cmentarzu Janowskim)

ŁOSICE
ul. 1 Maja 22

SARNAKI
ul. Kościelna 1

Telefony całonocowe: 504 244 442 • 509 105 555 • www.hajko.pl

Modlitwy różańcowe także
w godzinach wieczornych

Kremacje 24h

Jest się czym pochwalić

50-lecie to doskonała okazja do promocji gminy Mińsk Mazowiecki. Są na to fundusze – przekonuje Przemysław Wojda, przewodniczący rady gminy.

Gmina Mińsk Mazowiecki liczy 15 tys. mieszkańców. Tworzą ją 43 miejscowości. Na jej terenie jest usytuowana 23. Baza Lotnictwa Taktycznego, funkcjonuje 7 szkół podstawowych i 1 przedszkole publiczne. O życie i bezpieczeństwo mieszkańców troszczy się 7 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej.

— Niewątpliwym atutem gminy są walory przyrodnicze: jej tereny prawie w 24% pokrywają lasy – przypomina **Elżbieta Roguska**, przewodnicząca komisji oświaty, kultury i sportu rady gminy. W południowej części gminy znajduje się rezerwat przyrody Bagno Pogorzel (w Mikanowie) i najstarsza sosna zwyczajna w Polsce (Wszobora w Gliniaku.) W wielu gminnych miejscowościach można podziwiać zabytkowe obiekty, do których należą: pałac w Janowie, dwór, wiatrak i skansen w Starej Niedziałce czy kościół w Ignacowie.

Warto te wszystkie miejsca odwiedzić, a jest ku temu szczególna okazja, ponieważ w tym roku gmina świętuje swoje 50-lecie. — Z tej okazji przeznaczyliśmy duże pieniądze na promocję. Jubileuszowy rok 50-lecia jest dla gminy Mińsk Mazowiecki rekordowy pod względem budżetu, który przekroczył 100 mln zł. Przekłada się to jednocześnie na rekordowe wydatki inwestycyjne, a co za tym idzie na podniesienie komfortu mieszkańców, których z roku na rok przybywa – mówi z zadowoleniem **Przemysław Wojda**, przewodniczący rady gminy.

W tym roku powstały okolicznościowa monografia i nowe logo gminy. Obchody jubileuszu otworzył okolicznościowy festyn w Budach Janowskich, który uświetniły swoimi występami gwiazdy Margaret i Baranowski. Natomiast we wrześniu odbyła się Rodzinna Rowerowa Gra Te-

renowa – jedna z imprez mających na celu promocję gminy. Ponad 80 osób wystartowało z terenu szkoły Podstawowej w Janowie, aby po kolei odnajdować punkty (związane z historią gminy) rozmieszczone na terenie: Janowa, Ignacowa, Anielewa, Barczącej, Zakola-Wiktorowa, Marianki oraz Huty Mińskiej. Imprezę zwieńczył piknik na stadionie GKS Tygrys w Hucie Mińskiej.

Marek Zagórski, reprezentant Polski na niedawnych Mistrzostwach Świata w minigolfie w Uppsali, udostępnił uczestnikom pikniku kilka torów, by mogli spróbować swoich sił w tej dyscyplinie. Klub GKS Tygrys wystawił małym uczestnikom mini-bramki do piłki nożnej, by mogli spożytkować nadmiar energii.

W namiocie gminy każdy z uczestników otrzymał medal za udział w grze terenowej oraz upominki, przekazane przez sponsorów. Było to rzeczy przydatne dla rowerzystów, takie jak kamizelki odblaskowe, worko-plecaki odblaskowe, nakładki odblaskowe na plecaki oraz mnóstwo gadżetów dla dzieci i dorosłych (**T.MARK**)

Maluchy nad przychodnią

Już za rok ruszy pierwszy żłobek w gminie Wola Mysłowska. Jego nazwę mają wybrać sami mieszkańcy.



fol. UG Wola Mysłowska

Od ponad 20 lat piętro budynku stoi puste.

Wola Mysłowska to jedna z ostatnich gmin w powiecie łukowskim, która nie może się pochwalić żłobkiem. Jak mówi wójt **Kinga Szerszeń**, pomysł na taką placówkę kielkował od dłuższego czasu. — Ale nawet ja sama podchodziłam do tego trochę sceptycznie. Mówiłam sobie, że w końcu jesteśmy typowo wiejską gminą, więc po urodzeniu dziecka mamy i tak zostają w domu. Czasy się jednak trochę zmieniły i coraz więcej kobiet chce szybko wrócić do pracy zawodowej – dodaje.

Z związku z tym władze gminy postanowiły skorzystać z możliwości pozyskania pieniędzy z zewnątrz. — Spróbowaliśmy złożyć wniosek i się udało – cieszy się pani wójt. — Zdobyliśmy prawie 574 tys. zł z Krajowego Planu Odbudowy i niecałe 77,5 tys. zł z budżetu państwa. Dodatkowo na pierwsze 2 lata funkcjonowania żłobka dostaniemy 481,5 tys. zł dotacji z Funduszy Europejskich dla Rozwoju Społecznego. Dzięki temu opłaty ponoszone przez rodziców będą mniejsze.

Gmina nie będzie też musiała budować żłobka, bo już dysponuje odpowiednią lokalizacją. To piętro i poddasze (w sumie 6 pomieszczeń i łazienka) budynku, w którym funkcjonuje ośrodek zdrowia w Ciechominie. — W latach 90. XX w. mieszkał tam lekarz, ale od ponad 20 lat te pomieszczenia stoją puste. Okazało się, że te pokoje idealnie się nadają na sale dla maluszków. A na dodatek przebywające w żłobku dzieci będą mieć zapewnioną opiekę medyczną w przychodni – informuje Kinga Szerszeń.

Żłobek zajmie 116,85 m² i piętra i 39,52 m² poddasza. Prace adaptacyjne rozpoczną się na początku przyszłego roku od wyburzenia ścian. Potem całość ma być gruntownie odnowiona i dostosowana do potrzeb placówki. Pomieszczenia dydaktyczne dla dzieci, szatnie, zmywalnia i pokój dla opiekunów zostaną wyposażone w nowe meble i sprzęt. Powstanie też winda zewnętrzna, a przy budynku – nowy wjazd na parking i dojeżdżanie z kostki.

— Zainteresowanie przerosło nasze oczekiwania – nie kryje radości wójt gminy. — Po podaniu do wiadomości publicznej informacji, że otrzymaliśmy dofinansowanie i stworzymy żłobek, mieliśmy bardzo dużo telefonów. Dzwoniły nawet mamy maluchów z sąsiednich gmin. Nie boję się więc, że nie uda się zapełnić 16 miejsc, które przewidzieliśmy w żłobku.

Placówka ruszy już 1 września 2024 r. A już teraz powstający żłobek czeka na nazwę. — Bardzo lubię słuchać mieszkańców i wierzę głęboko w ich mądrość. Pomyśleliśmy więc, że jest dobrym pomysłem, by właśnie oni wybrali nazwę, która będzie się dobrze kojarzyć. Najlepszą propozycję wybierzemy w głosowaniu. Tak będzie najsprawiedliwiej – mówi Kinga Szerszeń.

Propozycje można przysyłać w komentarzach na Facebooku, pod informacją dotyczącą konkursu, lub drogą e-mailową: urząd@wolamyslowska.com.pl. Na autora zwycięskiej nazwy czeka nagroda rzeczowa.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Ciężarówką w drzewo

29 września ok. godz. 19.30 na drodze krajowej nr 2 w miejscowości Sionna doszło do zdarzenia drogowego z udziałem ciężarówki.

— Kierujący samochodem 62-letni mężczyzna prawdopodobnie nie

dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Został ukarany mandatem – poinformowała kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa siedleckiej policji. (**ak**)



fol. AK

Bohaterką była cebula

W Środowiskowym Domu Samopomocy w Siedlcach odbyło się VI Integracyjne Święto Warzywa. W tym roku pod hasłem „Dzień Cebuli”.

— Każdego roku organizujemy święto warzywa. Był już burak, był ziemniak, marchewka, pomidor. Jest to działanie trochę inne niż wszystkich ośrodków. Oni stawiają na sport lub na artystyczne działania, a my na promocję zdrowia – mówi **Katarzyna Kałużna-Komar**, terapeutka w ŚDS w Siedlcach. — Uczestnicy samodzielnie pod okiem instruktora przygotowują dania z warzywem, które jest bohaterem danego roku. Jest to okazja do pokazania rodzicom, co ich dzieci potrafią, dzięki temu, że codziennie przyjeżdżają na zajęcia.

Głównym punktem Dnia Cebuli był konkurs kulinarny na potrawę, oczywiście z cebulą. Potrawy przygotowali podopieczni mazowieckich placówek. Były to środowiskowe dom samopomocy w: Nowych Litewnikach, Sokołowie Podlaskim, Tchórzewie, Miedźnie, siedlecki „Dom nad Stawami”, warsztaty te-



Zwycięska drużyna

fol. AK

rapii zajęciowej w Skórcu, Siedlcach, Kisielanach, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Stoku Lackim oraz Dom Pomocy Społecznej w Wierowie. W imprezie uczestniczyła też delegacja ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Siedlcach. Potrawy oceniało jury, któremu przewodniczył zastępca prezydenta Siedlec **Robert Szczepanik**.

Zwycięską potrawą została pizza cebulowo-serowa, przygotowana przez Środowiskowy Dom Samopomocy w Tchórzewie. Miejsce 2. zajęli uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęci-

wej w Siedlcach, którzy przygotowali konfiturę z czerwonej cebuli, zaś miejsce 3. „Dom nad Stawami” Dom Pomocy Społecznej w Siedlcach oraz sałatka cebulowo-śledziowa pn. „Śledź i cebula hula”. Wyróżnienie wywalczyły cebulaczki uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy w Miedźnie.

Imprezie towarzyszyły dodatkowe atrakcje: występ uczestników ŚDS pt. „Disaster Chef” (parodia MasterChefa), Fotocebulka, kucyk, dyskoteka oraz poczęstunek – zupa cebulowa, potrawy z grilla, smalczyk, ogórki i słodkości. (**ak**)

Pizza cebulowo-serowa

Ciasto:

500 g mąki tortowej, 300 ml ciepłej wody, 4 łyżki oleju rzepakowego, 50 g drożdży, po 1 łyżeczce soli i cukru

Sos pomidorowy:

1 puszka krojonych pomidorów, 2 ząbki czosnku, sól, pieprz, zioła prowansalskie

Dodatki:

4 rodzaje cebuli (czerwona, biała, cukrowa, szalotka), ser feta, mozzarella, parmezan, czarne oliwki

Sposób wykonania:

Z drożdży, cukru, ciepłej wody i 2 łyżek mąki zrobić

zaczyn. Gdy podwoi swoją objętość, połączyć z pozostałymi składnikami na ciasto. Gotowe ciasto odstawić pod przykryciem na około godzinę. Po tym czasie podzielić ciasto na dwie części i uformować kulki. Kulki rozciągnąć, aby przybrały kształt koła. Wyłożyć na wysmarowaną olejem blachę. Placek posmarować sosem pomidorowym, posypać startym serem mozzarella, rozłożyć cebulę, oliwki i ser feta. Piec w rozgrzanym do 250 stopni piekarniku około 10 minut. Podawać z sosem pomidorowym lub czosnkowym.

Smacznego!!!

Piją alkohol i siadają za kierownicą

23 września, 40 minut po północy, w **Garwolinie** policjanci drogówki zatrzymali do kontroli drogowej kierującego motorowerem yamaha.

— Okazało się, że 27-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Po sprawdzeniu wyszło na jaw, że mężczyzna jechał motorowerem pomimo orzeczonego przez sąd

zakazu kierowania pojazdami – mówi podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji.

Tego samego dnia około godz. 19.30 na trasie S17 w Chotyńni doszło do zdarzenia drogowego. — Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący BMW mieszkaniec powiatu garwolińskiego nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzają-

cego pojazdu i wjechał w tył jadącego przed nim fiata – informuje rzecznik. — W wyniku zderzenia do szpitala trafiła 21-letnia pasażerka fiata. Policjanci sprawdzili stan trzeźwości 54-letniego kierowcy BMW. Miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali jego prawo jazdy. Kierowca drugiego auta był trzeźwy. (**ak**)



BRAK ODLEGŁOŚCI

25 września po godzinie 14 na ul. Stacyjnej w Garwolinie mieszkanka powiatu kierująca volkswagenem nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu. Kiedy jadący przed nią kierowca zatrzymał się, kobieta uderzyła w tył jego auta. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Sprawczyni kolizji została ukarana mandatem.

Z AUTOBUSU DO ARESZTU

26 września przed godz. 12 w Żelechowie na ul. Piłsudskiego policjanci zwrócili uwagę na jednego z pasażerów wewnątrz autobusu. Rozpoznali w nim poszukiwanego mężczyznę. Okazało się, że 31-latek jest poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu. Został zatrzymany i trafił do zakładu karnego, gdzie odbędzie karę 1,5 roku pozbawienia wolności.

POTRĄCIŁA ROWERZYSTKĘ

25 września około godz. 16 w Sobolewie na ul. Kościuszki doszło do wypadku drogowego. Jak wstępnie ustalono, 37-letnia kierująca oplem, skręcając w prawo, potrąciła jadącą na rowerze w tym samym kierunku 57-letnią kobietę. Rowerzystka z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala. Trwa wyjaśnianie okoliczności wypadku. (ak)

Wyłudzili blisko 10 tys. zł

Do Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie zgłosił się pokrzywdzony, od którego oszuści wyłudzili blisko 10 tysięcy złotych.

- Do mężczyzny zadzwonił rzekomy przedstawiciel banku. Głos w słuchawce powiedział, że doszło do próby włamania na jego konto – mówi podkom. Małgorzata Pychner z garwolińskiej policji. - Rozmówca wmówił pokrzywdzonemu, że pieniądze na jego koncie nie są bezpieczne i należy je przelać na konto rezerwowe do czasu założenia podwójnej blokady. W trakcie rozmowy pokrzywdzony zainstalował wskazaną przez rzekomego pracownika banku aplikację, za pomocą której kontynuowali rozmowę. Zgodnie z poleceniem, pokrzywdzony przelał kilkadziesiąt tysięcy złotych na nowy rachunek. Kiedy po ponad godzinie rozmowy zorientował się, że to może być oszustwo, z drugiego telefonu zawiadomił bank. Konto udało się zablokować, ale przelew na 10 tys. zł. został już zrealizowany. Środki z nowego konta oszuści również zdążyli wypłacić.

- Nie należy instalować żadnego oprogramowania ani aplikacji na swoich urządzeniach, takich jak komputer, tablet czy telefon, jeśli żąda tego dzwoniąca do nas osoba – przestrzega rzecznik policji. Takie instytucje jak banki, firmy telekomunikacyjne czy urzędy nie wymagają od swoich klientów instalowania dodatkowego oprogramowania. (ak)

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 9, 11, 12, 13

Deszcz ich nie wystraszył

Strażacy muszą sobie radzić w każdych warunkach. Nawet przez moment nie pomyśleli więc o odwołaniu z powodu rześkiego deszczu miejsko-gminnych zawodów w Lipówkach (gmina Pilawa).

Na placu ćwiczeń karnie stawili się wszystkie jednostki, w tym kobiety i młodzieżowe. Przed rozpoczęciem rywalizacji ekipy otrzymały ładnie oprowione, specjalne podziękowania od posłów Iwony Kurowskiej i Grzegorza Woźniaka. Nieco później do obserwatorów strażackich zmagani dołączyli minister Henryk Kowalczyk i starosta Mirosław Walicki. Ze względu na pełnią do niedawna funkcję ministra Kowalczyka tytułowano premierem, a burmistrz Albina Łubian podkreślała, że samochody i sprzęt, które strażacy otrzymali dzięki pomocy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, to także zasługa Henryka Kowalczyka.

Generalną klasyfikację zawodów wygrała OSP w Wygodzie, wyprzedzając: Goćław, Puznówkę, Pilawę i Lipówki. Wśród drużyn młodzieżowych najlepszy był Goćław, a kolejne miejsca zajęły Lipówki i Puznówka. W gronie wygranych znalazły się też żeńska drużyna z Puznówki i dziewczęca z Goćławia. Nagrody ufundowało Starostwo Powiatowe w Garwolinie, a gospodarze zawodów

i gospodynie z KGW w Lipówkach przygotowali wspaniałą poczęstunek.

- Każdy prezent motywuje do działania – mówiła burmistrz Pilawy. - Jestem pełna podziwu, że jednostki strażackie potrafiły utworzyć młodzieżowe i kobiece drużyny pożarnicze. Dziewczyny wychodzą za mąż, rodzą dzieci i... wracają w szeregi



Burmistrz Albina Łubian, Henryk Rosłaniec i posłowie Iwona Kurowska i Grzegorz Woźniak

fot. MB

Miętne

Przywracanie pamięci

W Powiatowym Centrum Kultury i Promocji w Miętne 8 października o godz. 15.00 odbędzie się spotkanie ze Zbigniewem Kiełbem – autorem książki „Straceni, przywrócenie pamięci. Oficerowie Wojska Polskiego i funkcjonariusze Policji Państwowej związani z 2. Pułkiem Saperów Kaniowskich – ofiary

Zbrodni Katyńskiej”. Wśród zamordowanych bohaterów są dwaj oficerowie z powiatu garwolińskiego: p.por. rez. Marian Niwiński z Podzamcza w gminie Maciejowice oraz por. rez. Franciszek Majewski z Garwolina. To im w dużej mierze będzie poświęcona prelekcja autora. Wstęp na spotkanie jest bezpłatny. (MB)

Fredro na scenie CSiK

Teatr Klasyki Polskiej wystąpi gościnnie 5 października na scenie Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie. Przedstawi 80-minutowy spektakl Aleksandra Fre-

dry „Śluby panieńskie”.

Wstęp jest bezpłatny, a bilety można otrzymać w sekretariacie CSiK. Początek przedstawienia o godz. 19.00. (MB)

Górzno

Większe przedszkole i żłobek

W Górznie dokonano otwarcia dobudowanej części budynku samorządowego przedszkola i żłobka. Inwestycja kosztowała ponad 6 mln zł, jednak samorząd wydał na ten cel ze swego budżetu tylko

47 tys. zł. W obu placówkach opiekę znalazło 330 dzieci. Obiekt poświęcił proboszcz parafii Górzno ks. prałat Jerzy Kalinka. Przedszkolaki podziękowały dorosłym programem artystycznym. (MB)

Szkoła w Samogoszcy

Wyremontowana i ocieplona

Zakończył się kompleksowy remont budynku szkoły w Samogoszcy w gminie Maciejowice. Wymieniono stolarkę okienną

-drzwiową i pokrycie dachowe, zamontowano instalację fotowoltaiczną, zmodernizowano kotłownię, wykonano nową elewację oraz co najważniejsze - budynek został docieplony.

Koszt remontu wyniósł ponad 3,5 mln zł. Gmina pozyskała na ten cel 2,1 mln zł z budżetu województwa mazowieckiego oraz 1,3 mln zł z funduszy unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Mazowsza. (MB)

APTEKI

4 października – ul. Nadwodna 13/2
5 października – ul. Długa 48
6 października – ul. Mazowiecka 17
7 października – ul. Kościuszki 49 F
8 października – ul. Kościuszki 23
9 października – ul. Kościuszki 4A
10 października – ul. Dobra 1

strażackie. Zaskoczyła mnie dzisiaj drużyna z Wygody. Mają tylko mały samochód, a chcieliby mieć średni. Obiecali, że pokażą się na tych zawodach, by udowodnić, że zasłużyli na większy pojazd.

Serce się raduje, gdy młodzi ludzie garną się do straży pożarnych – dodał Henryk Kowalczyk. - Pochodzę z powiatu garwolińskiego, ale mieszkam w powiecie pułtuskim. Nie mogę więc na co dzień uczestniczyć w tego typu zawodach. Cieszę się, że harmonogram zajęć pozwolił mi na zobaczenie dzisiejszych ćwiczeń

i rywalizacji. Czasami OSP kojarzy się tylko z osobami starszymi. Bywa, że na zawody nie ma kogo wystawić, a tutaj zobaczyłem tak dużo strażackiej młodzieży. Co do OSP w Wygodzie, to powiem tak: Jeśli ten występ miał być promocją zabiegów o nowy samochód, to z pewnością się udał.

Polityk podkreślał, że ochotnicze straże pożarne przetrwały wszystkie burze dziejowe i wiele jednostek może teraz świętować imponujące jubileusze. Starosta Walicki zwrócił uwagę, że ze względu na położenie przy drodze S17 jednostki strażackie z gminy Pilawa mają szczególnie trudne zadanie. Z dumą zauważył też, jako mieszkaniowiec tej gminy, że rozwija się ona prawie najlepiej w powiecie.

Wśród uczestniczek zawodów była Weronika Saganowska, która przed laty, pod panieńskim nazwiskiem Rosłaniec, wraz z siostrami Dominiką i Katarzyną, wielokrotnie gościła na łamach „TS”. Dziewczyny brylowały wtedy w Mazowieckim Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strażkowskiego. Dziś Weronika mieszka i pracuje w Warszawie, ale gdy nadarza się okazja dłużej pobyć w rodzinnej Puznówce, zawsze chętnie spotyka się z bracią strażacką. Byłemu komendantowi, ale ciągle jeszcze aktywnemu działaczowi strażackiemu Henrykowi Rosłańcowi trudno odmówić.

MIROSŁAW BUCZEK

W Górkach

Bryczką pod ołtarz

W Górkach (gmina Garwolin) 23 i 24 września świętowali hodowcy koni. Pierwszego dnia fachowcy oceniali konie rasy zimnokrwistej. Przygotowano też piknik rodzinny. Tłumów nie było, na co wpływ miała deszczowa aura.

Wszystko odmieniło się drugiego dnia. O godz. 11 na placu zaczęły pojawiać się pierwsze zaprzęgi, a ze stoisk kół gospodyń wiejskich unosił się aromat przygotowywanych potraw. Zapelniały się parkingi, tłum gęstniał z każdą minutą. Szacuje się, że tego dnia do Górek przyjechało kilka tysięcy ludzi.

Oficjalna część uroczystości rozpoczęła się od mszy świętej. Księża oraz senator Maria Koc i minister Henryk Kowalczyk podjechali od ołtarz piękną bryczką. Pozostali politycy i samorządowcy, a było ich wielu, musieli pieszo udać się na plac celebry. Ale i tak mariaż tronu z ołtarzem był widoczny gołym okiem.

Największą atrakcją był paradny

przejazd furmanek i pokazy Szwadronu Kawalerii Pułku Reprezentacyjnego Wojska Polskiego. Nie zabrakło też przemówień.

- Sam w latach sześćdziesiątych spędziłem trochę czasu na takim wozie, jak tu dziś są prezentowane – mówił minister Kowalczyk. - Koni używano wówczas do prac polowych. Bardzo się cieszę, że tradycja hodowli koni jest podtrzymywana w powiecie garwolińskim, z którego pochodzę.

- Trudno byłoby sobie wyobrazić nasz kraj bez tych zwierząt – dodała senator Maria Koc. - Służyły one ludziom w polu, ale także przez stulecia były wykorzystywane przez wojsko. Miłość do koni jest bardzo polska.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Robert Telus skierował do uczestników specjalny list, który odczytał poseł Maciej Górski. Szef resortu podkreślił, że gdyby nie pasja hodowców, to być może koni w Polsce już by nie było, albo byłoby ich bardzo mało.

MIROSŁAW BUCZEK



Wesoła ferajna z Garwolina

fot. MB

Program redukcji skutków zdarzeń drogowych, czyli światelko w tunelu

Czy radny wydepcze tę ścieżkę?

Czesław Domański, radny gminy Sarnaki, od pięciu lat upomina się u wójta o chodnik wzdłuż uczęszczanej drogi nr 19. Nie przekonuje go fakt, że drogą zarządza Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

Chodzi o chodnik od przejazdu kolejowego przy stacji w Sarnakach do Franopola. Za rowem obok jezdni była kiedyś wydeptana ścieżka. Teraz jednak trudno nią przejść, więc mieszkańcy chodzą jezdnią. Wielu mieszkańców Franopola, korzystających ze stacji w Sarnakach, pokonuje ten 800-metrowy odcinek niemal codziennie.

Radny **Czesław Domański** od 2018 roku domaga się budowy chodnika i ścieżki rowerowej. Píše pisma. Na każde z nich otrzymuje odpowiedź od wójta. Pisma są też wysyłane przez gminę do GDDKiA.

- To do nich należą tereny wzdłuż DK19. Pisaliśmy do Generalnej, że możemy w ramach współpracy wykonać dokumentację, że możemy partycypować w kosztach budowy chodnika. Pan Czesław ma rację, bo to naprawdę niebezpieczny i zaniedbany odcinek – przyznaje wójt gminy Sarnaki, **Grzegorz Arasymowicz**.

W listopadzie ubiegłego roku radny proponował, by gmina odkupiła teren od Generalnej i sama wykonała ścieżkę pieszo-rowerową. W czerwcu radny Czesław Domański ponownie zwracał uwagę, że ścieżka jest zaniedbana i zarośnięta, są na niej doły

i kretowiska. Gdy trwał remont SK 19, jeździł tamtędy ciężki sprzęt. Radny domagał się, by wójt jeździł do GDDKiA w Warszawie i tam walczył o ścieżkę.



Grzegorz Arasymowicz



Czesław Domański



Justyna Filipiuk

Niedawno na sesji w Sarnakach radny Czesław Domański powrócił do sprawy ścieżki. - Pan wójt tutaj mówi, tu pan wykonał, tam pan zrobił. To czemu pan tych kilkuset metrów nie może skończyć. Po co ja przychodzę tutaj? - pytał radny. - Kończy się kadencja, a wójt nie może się upomnieć o tę ścieżkę.

Wójt tłumaczył po raz kolejny, że by zrobić ścieżkę pieszo-rowerową przy drodze krajowej, oprócz dobrej woli GDDKiA i chęci nawiązania

współpracy, potrzebny jest cały stos dokumentów i pozwoleń.

- Od początku popieram pana wnioski. Interweniowałem w GDDKiA, ale uważam, że największy wpływ na to, by zrobić tę ścieżkę, ma pan **Szczepan Miroński** (kierownik siedleckiego rejonu GDDKiA, mieszkaniec Sarnak - red.) - mówił wójt Grzegorz Arasymowicz. Jego zdaniem, dyrektor ma większe możliwości, by przekonać szefostwo w Warszawie do

podjęcia działań.

Wójt poinformował także, że w wakacje otrzymał pismo kolejne z GDDKiA. - Napisali, tak jak zawsze, że dostrzegają potrzebę poprawy bezpieczeństwa ruchu na tym odcinku i widzą potrzebę wybudowania chodnika. Teraz jednak mamy informację, że budowa chodnika została wpisana do ich programu „redukcji skutków zdarzeń drogowych” - opowiadał wójt. - Jednocześnie podkreślają, że projekt ten znalazł się na liście zadań

oczekujących. Może za kilka lat ten chodnik uda się więc wybudować. Wierzę, że to się uda. Czy za rok, czy za pięć lat, tego nie mogę powiedzieć. Na pewno jesteśmy w stanie partycypować w kosztach - zapewnił.

Radny Czesław Domański nie był jednak zadowolony z tej odpowiedzi: - Mógł pan teraz znaleźć wykonawcę tej ścieżki, jak na „dziewiętnastce” robili remonty, łatali dziury. Można było porozmawiać i wykonałoby to połączenie - przekonywał. Obecną na sali sołtys Chlebczyna pytał, dlaczego nie zainteresowała się tą sprawą.

Niestety, takiej inwestycji przy drodze krajowej nie można wykonać niejako „przy okazji”. Trzeba zrobić przetarg, wybrać wykonawcę. A co najważniejsze, pokonać formalności. Gmina nie może przecież, bez zgody właściciela, inwestować na cudzym terenie.

Gdy radny Czesław Domański chciał dalej dyskutować na sesji i atakować sołtys z Chlebczyna, wtrąciła się przewodnicząca rady **Justyna Filipiuk**: - Panie radny, powtarza pan to wszystko już trzeci raz! Proszę zrobić zebranie we wsi i wtedy rozstrzygać sprawy wiejskie, a nie tu na sesji!

I przewodnicząca zakończyła dyskusję.
tekst i zdjęcia
MILENA CELIŃSKA



■ SPRZEDAWCA OSZUST

25 września 35-letni mieszkaniec gminy **Olszanka** poinformował policję, że znalazł ogłoszenie na portalu facebook o sprzedaży domku dla dziecka. Mężczyzna nawiązał kontakt ze sprzedawcą i wpłacił mu na wskazane konto 380 zł. Kontakt ze sprzedawcą urwał się, a zakupiony domek nie został dostarczony.

■ POŻAR

26 września w **Falatyczach** (gm. **Platerów**) doszło do pożaru drewnianego domu jednorodzinnego w którym przebywała 80-letnia mieszkanka. Kobieta z oparzeniami ciała została przewieziona do szpitala. Na razie nie oszacowano wartości strat. Przyczynę pożaru wyjaśnia KPP w Łosicach.

■ STRACIŁ 40 TYS. ZŁ

29 września w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o oszustwie. 32-letni mieszkaniec gminy **Stara Kornica** chciał kupić rzepak. Zamówił towar i zapłacił 40 tys. zł mężczyźnie, który podawał się za rolnika. Zakupionego zboża 32-latek nie otrzymał.

(mc)

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 9



BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

„Narodziny lasu”



fot. ZPO Platerów

Uczniowie z Platerowa znowu odwiedzili szkołę leśną w Zabuzu (gm. Sarnaki). Od wiosny przez półtora roku, pod okiem leśniczych **Bazyli Kondratiuka** i **Marka Charkiewicz**a, uczestniczą tam w zajęciach badawczych.

Zajęcia w ramach programu „Narodziny lasu” zaczęły się w kwietniu ubiegłego roku. Wtedy w szkółce leśnej posiano nasiona: sosny pospolitej, świerku pospolitego, świerku białego, olszy czarnej, modrzewia europejskiego, brzozy brodawkowatej.

- W maju obserwowaliśmy pierwsze wschody, wygląd siewek i prze-

prowadziliśmy zabiegi pielęgnacyjne – mówią uczniowie z Platerowa.

Ostatnia wizyta w szkółce leśnej miała miejsce 21 września. - Tym razem posialiśmy zmacerowane przez nas owoce jarzębina pospolitego i obserwowaliśmy wygląd młodych sadzonek. Przeprowadziliśmy także zabiegi pielęgnacyjne. Przed nami zbiory nasion kolejnych gatunków drzew – opowiadają uczniowie.

W programie „Narodziny lasu” uczestniczą uczniowie V i VIII klasy. Jest on realizowany we współpracy z Nadleśnictwem Sarnaki.

- Pierwszy taki projekt realizowa-

liśmy już w latach 2014-2016, dzięki zaangażowaniu pana Bazyla Kondratiuka. Przeprowadził on naszych uczniów przez cały etap uprawy sadzonek różnych gatunków drzew, zapoznał z zabiegami pielęgnacyjnymi, ochronnymi i zagrożeniami – mówi **Maria Daszko**, zastępca dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych w Platerowie. - Projekt zakończył się nasadzeniem wyhodowanych drzew we własnych ogrodach, zalesieniem gminnych terenów w Hruszniewie oraz wysyłką sadzonek do zaprzyjaźnionej szkoły w Zaporozu na Ukrainie. (mc)

będą się pochylić nad szachownicami, rywalizując o tytuły w kilku kategoriach. Po południu przygotowano dla nich dodatkowe atrakcje, warsztaty taneczne, artystyczne i teatralne. W planach jest także „Święto pieczonego ziemniaka” przy ognisku. (mc)

Wsparcie tuż przed wyborami

Starostwo i gminy powiatu łosickiego otrzymały wsparcie z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. Symboliczne czeki opiewają w sumie na prawie 18 mln zł.

Powiat łosicki otrzymał prawie 4 mln zł na remont drogi w Dzieciołach (gm. Łosice) i w Hruszniewie Kolonii (gm. Platerów).

W Hruszniewie Kolonii zostanie również zmodernizowana i rozbudowana oczyszczalnia ścieków. Gmina Platerów na ten cel otrzymała czek w wysokości 2,5 mln zł.

Samorząd Łosic otrzymał dwa czeki - 538 tys. na inwestycję ekologiczną w Związku Komunalnym „Nieskażone Środowisko” oraz 2,84 mln zł na re-

Historia kolei w powiecie łosickim

W najbliższy piątek, **6 października**, w Niemojkach pod Łosicami odbędzie się konferencja „Koleją przez Ziemię Łosicką”. Zostanie zorganizowana w ramach cyklu Podlaskie Spotkania Regionalne.

Organizatorem XX jubileuszowych Podlaskich Spotkań Regionalnych jest Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łosickiej. Konferencja zacznie się o **godz. 10.00** w szkole w Niemojkach. W tej części zostaną m.in. wręczone medale „Zasłużony dla Ziemi Łosickiej”. Będą też występy dzieci z miejscowej szkoły.

Następnie, około **godz. 11.00**, rozpoczną się wykłady. **Rafał Dmowski** opowie o historii kolejnictwa na terenach powiatu łosickiego, **Rafał**

mont dróg dojazdowych do Rudnika.

Gminie Stara Kornica przypadło ponad 3,5 mln zł na budowę infrastruktury oświetleniowej i przebudowę kotłowni przy miejscowej szkole oraz na rozbudowę drogi dojazdowej z placem manewrowo-postojowym dla autobusów.

Gmina Sarnaki z kolei otrzymała 1,8 mln zł na modernizację stacji uzdatniania wody, 720 tys. zł na remont drogi w Zabuzu oraz na zamontowanie oświetlenia w: Borsukach, Klepaczewie, Horoszkach Małych i Horoszkach Dużych.

Gmina Huszlew natomiast odebrała czek na 2 mln zł na termomodernizację szkoły podstawowej w Huszlewie. (mc)

Zubkowicz o jeżdżących tam kolejką wąskotorowych, zaś **Łukasz Wawryniuk** o pochodzeniu nazw miejscowych na terenie linii kolejowych Niemojki – Fronów. **Marian Czmocho** przybliży historię stacji kolejowej w Niemojkach, a **Piotr Pawłowski** przedstawi referat „Historia kolei we wspomnieniach mieszkańców Niemojek i Patkowa”. (mc)

APTEKI

4-8 października - ul. Rynek 1,
tel. 83 359 03 73

9 października - Rynek 10,
tel. 83 359 03 20

10 października
- Berka Joselewicza 13,
tel. 83 357 35

Szachy w Sarnakach

Przez cztery dni, od piątku 6 października do poniedziałku 9 października, szkoła w Sarnakach stanie się miejscem szachowej rywalizacji. Odbędzie się tam XVII Międzynarodowy Turniej Szachowy.

Organizatorami wydarzenia są: ULKS Sarnaki oraz samorząd Sarnak.

Patronat honorowy nad imprezą objął Wójt Gminy Sarnaki. - Jak co roku w turnieju wezmą udział nie tylko kluby z Polski, lecz także zaprzyjaźnione już z nami kluby z: Ukrainy, Czech, Mołdawii i Litwy – mówi wójt **Grzegorz Arasymowicz**.

Od rana do popołudnia zawodnicy



W ROWER NA RONDZIE

27 września po godz. 18 w **alei Kaczorowskiego** w **Łukowie** maza kierowana przez 49-letniego mieszkańca miasta potrafiła jadącego rowerem 65-latką. Jak ustalili pracujący na miejscu policjanci, kierowca, wjeżdżając na rondo, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. Prowadzący postępowanie ustalił szczegóły i dokładne okoliczności zdarzenia, przeanalizują też zapis kamer miejskiego monitoringu, który zarejestrował moment wypadku.

KANT NA MOKOTOWIE

23-letni student z **Łukowa** chciał wynająć mieszkanie w Warszawie. Przeglądając jeden z popularnych serwisów, znalazł ofertę dotyczącą lokalu na Mokotowie. Kiedy zadzwonił do rzekomego właściciela, dowiedział się, że oferta cieszy się ogromnym zainteresowaniem, a pierwszeństwo wśród chętnych może mu zapewnić 1000-złotowa zaliczka. Nie podejrzewając niczego, łukowianin wpłacił pieniądze na wskazane konto i zaproponował spotkanie w oferowanym do wynajęcia mieszkaniu. Ponieważ nie otrzymał odpowiedzi, pojechał pod adres z ogłoszenia. Tam okazało się, że oszust podszył się właściciela i wystawił ogłoszenie z niższą ceną i swoim numerem telefonu. Niestety, 23-latek nie odzyskał pieniędzy. **(BS)**

O powiecie łukowskim
czytaj też na str. 4, 13

W gminie Stoczek Łukowski Tańszy prąd ze słońca

Rząd i samorządy wojewódzkie hojnie wspierają wiejskie i mniejsze miejskie gminy, ale nie wszystkie potrafią racjonalnie wykorzystać pieniądze. Czasem buduje się tylko po to, żeby budować, bez analizowania kosztów późniejszego utrzymania obiektów.

Na szczęście jest wiele przykładów racjonalnego wykorzystania funduszy. Do takich z pewnością należy wiejska gmina Stoczek Łukowski. Otrzymała ona prawie 2 miliony złotych z funduszu inwestycji strategicznych na „poprawę efektywności energetycznej” w tamtejszym zakładzie wodociągów i kanalizacji i ma zamiar znacznie ograniczyć koszty zużycia energii.

Zaplanowaliśmy budowę instalacji fotowoltaicznych przy ujęciach wody w Zgórznicy i Starej Prawdzie, oczyszczalni ścieków w Woli Kisielskiej, bibliotece i szkole w Starych Kobiątkach oraz siedzibie zakładu wodociągów i kanalizacji – informuje wójt **Marek Czub**. - W ostatnim czasie bardzo wzrosły koszty energii. To bardzo ne-

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy
przy skwerku, stoisko „Triumf”,
ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

Burmistrz Piotr Płudowski zapowiada, że będzie jak w debatach znanych z telewizji.

Posłuchaj, zanim zagłosujesz

Burmistrz Łukowa chce, by 15 października mieszkańcy miasta i powiatu tłumnie odwiedzili lokale wyborcze. Zaproponował więc publiczną debatę z udziałem dziesiątki kandydatów z tego terenu. Ale nie wszyscy z nich się zgodzili.

Władze Łukowa przystąpiły do ogólnopolskiej kampanii „Nie śpij, bo cię przegłosują”. Akcja, której przyswiera hasło z wyborów sprzed 34 lat, ma charakter profrekwencyjny.

ZYSKAĆ ŚWIADOMYCH OBYWATELI

- Jestem samorządowcem i wiem, jak ważny jest głos mieszkańców wyrażany przy urnach - wyjaśnia burmistrz **Piotr Płudowski**. - Dlatego zachęcam wszystkich do wzięcia udziału w wyborach 15 października, niezależnie od tego, czy obecna sytuacja w Polsce im się podoba, czy wręcz odwrotnie. Mam nadzieję, że w ten sposób jeszcze bardziej rozwiniemy w społeczeństwie postawy obywatelskie i zyskamy świadomych obywateli.

Włodarz Łukowa przypomina, że pomysł kampanii zrodził się w Gdańsku, ale wkrótce podchwycił ją też Związek Miast Polskich. - To silna organizacja, do której należy 355 samorządów, obejmujących około 85% ludności miejskiej w kraju. Myślę więc, że inne miasta, które są członkami Związku, choćby Siedlce i Sokołów Podlaski, też podchwycą tę ideę - dodaje.

POZNAĆ KANDYDATÓW

Piotr Płudowski ma też inny związany z tegorocznymi wyborami. Pomysł, który tym razem powstał w Łukowie: - Postanowiłem zorganizować debatę wyborczą. Pomyślałem, że lu-



fol. UM Łuków

- Zachęcam wszystkich do wzięcia udziału w wyborach, niezależnie od tego, czy obecna sytuacja w Polsce im się podoba - mówi burmistrz.

dzie bardziej mobilizują się do udziału w wyborach, kiedy dobrze poznają kandydatów. Wystarczy spojrzeć na fakt, iż w głosowaniu na prezydenta kraju zawsze bierze udział najwięcej osób. Powód jest prosty: kandydaci to wtedy nie kolejne pozycje na karcie głosowania, ale konkretni ludzie, o których coś wiemy. Oczywiście debaty nie są niczym nowym, ale do tej pory byliśmy świadkami głównie takich ogólnopolskich, a społeczeństwo obywatelskie warto budować także na szczeblu lokalnym. I robić to, mając na uwadze fakt, że dziś technologia pozwala na transmisję takiego spotkania także w internecie, dzięki czemu każdy zainteresowany obejrzy je choćby na telefonie.

W tegorocznych wyborach do Sejmu wystartuje aż 10 reprezen-

NIE WSZYSCY PRZYJĘLI

Propozycję udziału w łukowskiej debacie przedwyborczej włodarz miasta złożył wszystkim kandydatom. Nie wszyscy jednak ją przyjęli. - Obecny poseł Prawa i Sprawiedliwości **Ślawomir Skwarek** kategorycznie odmówił, a kiedy chciałem poznać przyczynę, odpowiedział, że przyjdzie czas, kiedy dowiem się, dlaczego nie chciał uczestniczyć w debacie. Z kolei drugi poseł i kandydat PiS, **Krzysztof Głuchowski**, stwierdził, iż musi sprawdzić w kalendarzu, czy zapropomowany przeze mnie termin nie koliduje z jego kampanią wyborczą - relacjonuje Piotr Płudowski.

I podkreśla: - To ich wybór. Nawet nie będę się starał tego oceniać ani komentować. Debatę odbędzie się bez tej osoby czy osób. Nie zorganizowa-

walibyśmy jej tylko wtedy, gdyby odmówili wszyscy kandydaci. Na szczęście pozostałych 8 osób (4 z Trzeciej Drogi, 2 z Koalicji Obywatelskiej oraz po 1 z Bezpартyjnych Samorządowców i Polska Jest Jedna) zareagowało bardzo pozytywnie i ciepło.

BĘDZIE JAK W TELEWIZJI

Jak się okazuje, burmistrz Łukowa nie tylko wyszedł z propozycją zorganizowania debaty, ale też osobiście ją poprowadzi. - Ale nie dlatego, że odkryłem w sobie powołanie do tego, żeby być dziennikarzem czy showmanem - odpowiada ze śmiechem. - Po prostu uznałem, że skoro jestem gospodarzem miasta, powinienem je reprezentować także w tej roli.

Piotr Płudowski odpowiada też na ewentualny zarzut, iż jako osoba o sprecyzowanych poglądach nie powinien być prowadzącym debatę. - Nie jestem związany z żadną partią i nigdy publicznie nie stawałem po stronie żadnego z komitetów. Oczywiście mam swój światopogląd, ale on nie wpłynie na przebieg tego spotkania. Na pewno będę bezstronny - deklaruje.

I zdradza, jak zamierza sprawić, by w łukowską debatę nie wkradł się chaos: - Będziemy bardzo rygorystycznie przestrzegać limitu czasu, tak jak ma to miejsce choćby w debatach telewizyjnych. Poszczególni kandydaci mają mieć na odpowiedź ok. 1 czy 2 minuty. To daje nadzieję na porządek i rozsądną długość całego spotkania.

Debatę odbędzie się w czwartek, 5 października, o godz. 18.00 w Łukowskim Ośrodku Kultury. Zaplanowane są też transmisje internetowe, dostępne na żywo lub po spotkaniu.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Gmina Stanin O reparacjach? Dziękujemy

Na ostatniej sesji przewodnicząca **Zofia Czubek** poinformowała, że władze gminy Stanin otrzymały pismo od wiceministra **Arkadiusza Mularczyka**. Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych zaapelował w nim do władarzy: 16 województw, 2477 gmin, 314 powiatów oraz 66 miast o włączenie się w działania na rzecz propagowania i utrwalania prawdy historycznej m.in. poprzez: podjęcie uchwały wyrażającej poparcie dla starań rządu, zmierzających do uzyskania odszko-

dowań za straty wojenne, upamiętnienie miejsc niemieckich zbrodni na terenie kraju czy oszacowanie strat na poziomie lokalnym.

- Nie wiem, czy jesteśmy w stanie oszacować straty w kontekście reparacji wojennych - stwierdziła szefowa rady gminy.

Dyskusję w tej sprawie uciął wójt **Krzysztof Kazana**. - Co do zasady stoję na stanowisku, że im mniej polityki w samorządzie, tym lepiej dla samorządu - oświadczył. Nikt z obecnych na sesji nie zakwestionował tego stanowiska. **(BS)**

Rodzinnie i smacznie

W pierwszy weekend października w Łukowie będzie trwać Family Fest, czyli festiwal foodtrucków.

Prezentujące kuchnie z całego świata „żarciwozy” będą czekać na

mieszkańców miasta i regionu na placu Solidarności i Wolności - w piątek **6 października w godz. 15-21**, w sobotę **7 października od 12 do 21**, a w niedzielę **8 października od 12 do 19**. Przewidziano również Strefę Juniora, w skład której wejdą: stoisko z zabawkami i balonami, stoisko z watą cukrową oraz eurobungee. W niedzielę na dzieci czeka dodatkowa niespodzianka - spotkanie z ulubionymi postaciami z Psiego Patrolu. Imprezę przygotowały Łukowski Ośrodek Kultury oraz Sowa Events. **(BS)**

TELEWIZJA ŁUKÓW

masterTV

Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

Remont ul. Warszawskiej po 13 latach

Będą utrudnienia dla kierowców

Ulica Warszawska to główna ulica Mińska Mazowieckiego, a zarazem droga krajowa nr 92. Wymagania dotyczące jej jakości są wyższe niż w przypadku np. dróg gminnych czy powiatowych.

Ostatni remont tej ulicy miał miejsce około 13 lat temu. Teraz Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, jako zarządca drogi, postanowiła zająć się jej stanem technicznym. Po remoncie będzie nowy asfalt i znikną koleiny. Wyremontowane zostaną także znajdujące się pod nią elementy kanalizacji deszczowej. Zmieni się też wygląd ulicy.

– Przewidziano remont nawierzchni. Po wielu latach udało się dojść do porozumienia z GDDKiA, która ustawi na ul. Warszawskiej 50 śmietniczek. Będą obsługiwane przez nasz Zakład Gospodarki Komunalnej. Ale mam nadzieję, że to jeszcze nie koniec zmian na ul. Warszawskiej – zapowiada burmistrz **Marcin Jakubowski**. – Złożyliśmy wniosek, aby zaprojektować i wybudować odseparowaną ścieżkę rowerową w obu kierunkach o nawierzchni asfaltowej. Ma to zwiększyć bezpieczeństwo uczestników ruchu. Chcemy też, żeby na głównej ulicy Mińska Mazowieckiego pojawiło

się więcej zieleni, która separowałaby poszczególne pasy ruchu, czyli ruch samochodowy od pieszego i rowerowego – dodaje burmistrz.

Na ul. Warszawskiej od strony wschodniej są już montowane nowe słupy oświetleniowe z lampami ledowymi. – Przybywa ich po 10-15 dziennie. Docelowo na całej ulicy ma ich być ponad 220. Dzięki wymianie latarni główna miejska arteria będzie oświetlona oszczędnie i ekologicznie. Lampy ledowe są bowiem energooszczędne, a ich żywotność jest dużo większa niż tradycyjnego oświetlenia sodowego – informuje Urząd Miasta. Zdemontowano również naziemną linię energetyczną. Prąd do nowych słupów oświetleniowych będzie płynął kablami położonymi w ziemi. Miasto przeznaczyło na to blisko 3,4 mln zł z własnego budżetu.

GDDKiA zdradza natomiast szczegóły remontu. Prace zaczęły się pod koniec września i potrwają do listopada. – Zostanie nimi objęty odcinek



Ul. Warszawska w Mińsku Mazowieckim

fot. DK

ul. Warszawskiej od ronda Żołnierzy Wyklętych do skrzyżowania z ul. Łupiańskiego. Prace można podzielić na 3 etapy: pierwszy to demontaż azyli (czyli „przeszkód” znajdujących się na drodze) oraz prace przy elementach kanalizacji. – Ten etap już trwa – informuje GDDKiA. Niedługo rozpocznie się etap frezowania. – Frezowanie będzie podzielone na odcinki około 500-metrowe i podczas tych prac skrzyżowania będą chwilowo (na kilka godzin) zamknięte, a ruch będzie się odbywał wahadłowo (wjazdy

z prostopadłych ulic będą zamknięte) – informuje GDDKiA. Ze względu na hałas prace mają być prowadzone w ciągu dnia. Po frezowaniu fragmenty ulicy nie zostaną zamknięte i będą normalnie dostępne dla ruchu.

Ostatni etap remontu to układanie nowej masy bitumicznej. Te prace będą już odbywały się w weekendy i poza godzinami szczytu. Poszczególne odcinki i skrzyżowania będą wtedy ponownie zamykane na czas położenia i wyschnięcia masy.

TOMASZ MARKIEWICZ

Dlaczego most w Karolinie, a nie w Tartaku?

- pyta radny Maciej Gałązka.

Oba pilnie wymagają remontu

Stan techniczny mostów jest sprawdzany regularnie, przynajmniej raz w roku. Tego wymagają przepisy Ustawy o drogach publicznych oraz Prawa budowlanego. O ile z przeprawami będącymi częścią dróg krajowych nie jest najgorzej, o tyle mosty na drogach gminnych często są w fatalnym stanie.

– Średnio raz na rok czy raz na dwa lata pojawia się coś ekstrapilnego do wyremontowania. Ostatnio były to mosty w Janowie i Cielechowieźnie – mówi **Antoni Janusz Piechoski**, wójt gminy Mińsk Mazowiecki. – Już trzeci rok z rzędu zapisujemy w budżecie wykonanie dokumentacji projektowej remontu mostu między Mińskiem Mazowieckim a Chochołem na rzece Mienia. To dla nas prawdziwe wyzwanie i duży wydatek rzędu 5-6 mln zł. Na razie tej kwoty nie mamy.

Gminy nie mają pieniędzy na remonty. W efekcie na istniejących mostach, zamiast je remontować, samorządy wprowadzają ograniczenia. Z powodu stanu technicznego zmuszone są ograniczać prędkość i dopuszczalną nośność. – A te mosty trzeba utrzymywać, bo w pewnym momencie remont przestanie być opłacalny. I dojdzie do tego, że trzeba będzie postawić nowy most, a stary wyburzyć – tłumaczy wójt.

Dlatego gmina Mińsk Mazowiecki pochyliła się nad remontem mostu w miejscowości Karolina. Rozmawiano o tym na ostatnich komisjach. Wszyscy radni zdają sobie sprawę: to konieczne. Tyle że nie jest to jedyny most, który w obecnej chwili wymaga remontu. Zwrócił na to uwagę na ostatniej sesji rady gminy radny **Maciej Gałązka**: – Dziwię się,

że praktycznie w ciągu 3 dni panom wójtom udało się znaleźć 35 tys. zł na remont mostu w Karolinie, a my z panem sołtysem miejscowości Tartak od dłuższego czasu składamy wnioski budżetowe na remont tamtejszego mostu i gminie nie udaje się go wyremontować. A przecież z dokumentacji kontrolnej jasno wynika, że jest on w złym stanie technicznym. Dlatego stoję tutaj i chcę wyrazić swoje niezadowolenie, bo przypuszczam, że do końca kadencji tej rady mostu w Tartaku nie wyremontujemy – oświadczył radny.

Skąd pochodzą pieniądze na remont mostu w Karolinie? Wójt Antoni Janusz Piechoski tłumaczy, że gmina otrzymała od rządu m.in. 4 mln zł zwrotu z rozliczeń podatkowych. – Dlaczego most w Karolinie, a nie w Tartaku? Bo jest mocno eksploatowany, o bardzo dużym natężeniu ruchu i obciążeniu tonażowym. Most w Tartaku, jak wynika z ekspertyzy, również jest w bardzo podobnym stanie. Przy czym nie jestem ekspertem w tych sprawach, ale naprawa mostu w Karolinie wydaje się bardziej pilna ze względu na to, że jego konstrukcja zaczyna się zapadać – wytłumaczył włodarz gminy.

Maciej Gałązka zauważa, że o stanie technicznym mostu w Tartaku informowano gminę dużo wcześniej. Zapowiada też, że będzie do skutku ponawiał wniosek o jego remont.

TOMASZ MARKIEWICZ

BIURO OGŁOSZEŃ

Mińsk Mazowiecki

„Tech-Mar”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

Koszty spadają na samorządy

– Nielegalne składowiska materiałów niebezpiecznych to prawdziwa bomba chemiczna. Burmistrz **Arkadiusz Czyżewski** nie ma najmniejszych szans, żeby gmina Kałuszyn poradziła sobie z tym sama – mówi starosta **Antoni Jan Tarczyński**.

W Starostwie Powiatowym w Mińsku Mazowieckim samorządowcy z kilku mazowieckich gmin i powiatów dyskutowali o problemie nielegalnych składowisk materiałów niebezpiecznych. – Ten problem dotyczy zarówno Żąbek, Kotunia, Garwolina, Tłuszcz, Ryczołka, jak i wielu innych miejscowości. Wypracowaliśmy wspólne stanowisko i apel do władz na szczeblu centralnym, w którym już nie tylko próbujemy prosić, ale też stawiamy żądania. Ponieważ po tym, co się stało niedawno w Zielonej Górze (pożar magazynów odpadów niebezpiecznych – przyp. aut.), sytuacja przestaje być zabawna – mówił starosta Antoni Jan Tarczyński.

Głęboczyca: Spór o strzelnicę

– **Na strzelnicach prywatnych nie prowadzi się ognia ciągłego z broni strzeleckiej, ponieważ zabrania tego regulamin strzelnicy zgodnie z Ustawą o broni i amunicji – tłumaczy żołnierz żandarmerii wojskowej.**

Na jednej z ostatnich sesji rady gminy Dobre poruszono temat strzelnicy w miejscowości Głęboczyca. Kilku mieszkańców skarżyło się w swoich wystąpieniach oraz w pismach do rady gminy na jej działalność. „Skutki budowy tego bardzo uciążliwego obiektu

APTEKI

- 4 października** – 11 Listopada 5
- 5 października** – Stary Rynek 1
- 6 października** – Kościuszki 2
- 7 października** – Konstytucji 3 Maja 7
- 8 października** – Dąbrówki 30
- 9 października** – 1PLM Warszawa 5/4
- 10 października** – Konstytucji 3 Maja 7
- 11 października** – Kazikowskiego 5

To prawdziwa bomba chemiczna, która zagraża nie tylko środowisku, ale także życiu i zdrowiu ludzi. Usunięcie tych odpadów to gigantyczne koszty, które często spadają na samorządy. – Wielokrotnie przekraczają możliwości finansowe budżetów miast i gmin. Szacuje się, że problem takich odpadów może dotyczyć nawet pięćuset gmin w Polsce. Tymczasem samorządy nie mają skutecznych narzędzi, aby walczyć z patologią śmieciową.

Problem dotknął między innymi gminę Kałuszyn. W miejscowości Ryczołek w dwóch halach namiotowych porzucono ok. 6,5 tys. pojemników typu Mauser, po 1 tys. litrów każdy. Pojemniki zawierają substancje pochodzące z przemysłu chemicznego – petrochemicznego, lakierniczego, motoryzacyjnego oraz drukarskiego. Gmina szacuje, że koszt unieszkodliwienia tych odpadów to ok. 50 mln zł.

– Burmistrz Arkadiusz Czyżewski

nie ma najmniejszych szans, żeby gmina Kałuszyn poradziła sobie z tym sama. Wiele odpowiedzi na nasze pytania i prośby sprowadzało się do tego, że to on ma się tym zająć: sprzątnąć i wziąć pożyczkę czy kredyt. Przecież to nierealne – mówił starosta miński.

Jak informuje Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, na Mazowszu rocznie odkrywanych jest ok. 30 nielegalnych składowisk odpadów niebezpiecznych. Jak do tego dochodzi? Scenariusz jest zwykle podobny. Lokalny przedsiębiorca wynajmuje firmie swoje nieruchomości lub hale, a po jakimś czasie okazuje się, że umieszczane tam są beczki z nieznaną zawartością. Firma znika, a mieszkaniec zostaje z olbrzymim problemem. Po analizie okazuje się bowiem, że są to odpady niebezpieczne, grożące skażeniem środowiska, a więc i mieszkańców.

TOMASZ MARKIEWICZ

Żandarmerii Wojskowej w Mińsku Mazowieckim, który odpiera zarzuty mieszkańców. – Sam strzelam na tej strzelnicy i prowadzę na niej zajęcia strzeleckie z młodzieżą tejsze gminy i gmin ościennych – informuje. – Po pierwsze: Żandarmeria brała udział w szkoleniach strzeleckich, ale tylko do godziny 14.00 i to zaledwie przez 8 dni w bieżącym i ubiegłym roku łącznie. Po drugie: na strzelnicach prywatnych nie prowadzi się ognia ciągłego z broni strzeleckiej, ponieważ zabrania tego regulamin strzelnicy zgodnie z Ustawą o broni i amunicji. Po trzecie: strzelnica Dzwoneczek nie ma na wyposażeniu broni z przełącznikiem rodzaju ognia na seryjny, ponieważ zabraniają tego przepisy w naszym kraju. Z względu do książki można dowiedzieć się, jaka liczba osób i kiedy korzystała ze strzelnicy. Jest ich maksymalnie 6 w ciągu dnia. **(T.MARK)**



UKRADEŁ KOSMETYKI

25 września w drogerii w **Stojądłach** ukradziono kosmetyki o wartości ponad 600 zł. Przybyli na miejsce mundurowi zatrzymali 24-latkę podejrzanego o dokonanie tej kradzieży (Został ujęty przez pracownika sklepu za linią kas.). Towar został odzyskany, mieszkaniec powiatu siedleckiego usłyszał zarzut kradzieży. Przyznał się do zarzucanego czynu. Grozi mu do 5 lat więzienia.

MIAŁ 3 PROMILE

25 września policja otrzymała zgłoszenie o kolizji peugeota oraz bmw w **Mińsku Mazowieckim**. Kierowca peugeota oddalił się z miejsca zaraz po zdarzeniu. Osoba zgłaszająca podejrzewała, że może on być pod wpływem alkoholu. Policjanci rozpoczęli poszukiwania kierowcy peugeota. Szybko zatrzymali 61-latkę, którego badanie alkomatem wykazało prawie 3 promile alkoholu w organizmie. Kierowcy zatrzymali prawo jazdy. Mężczyźnie grozi do 3 lat więzienia. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim czytaj
też na str. 9, 10, 13





PROMILE I ZDERZENIA
Siedlecki policjanci zatrzymali 22-latkę, który kierował fiatem, mając w wydychanym powietrzu 2,2 promila alkoholu. Mężczyzna doprowadził również do zderzenia z innymi pojazdami. Po wykonaniu czynności został zwolniony do domu.

PRZEJĄŁ RACHUNEK I WYPŁACIŁ
Mieszkaniec **Siedlec** zgłosił policji, że nieznan sprawca, prawdopodobnie przy sprzedaży za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego, przejął jego rachunek bankowy i za pomocą kodów szybkiej płatności dokonał wypłaty 3 000 złotych.

OSZUSTWO NA MIESZKANIE
Mieszkaniec gminy **Mordy** zgłosił policji, że chciał wynająć mieszkanie w Warszawie. Zadzwoił do kobiety, która oferowała taki lokal na wynajem, a następnie przelał jej 4 tys. złotych jako kaucję za mieszkanie. Po przelewie kontakt z wynajmującą się urwał. Do dzisiaj mężczyzna nie odzyskał wpłaconych pieniędzy.

ZNALĘŻLI TYTOŃ
Policjanci z **Siedlec** zatrzymali 41-latkę, który w pomieszczeniach gospodarczych miał ponad 23 kg tytoniu ciętego do palenia bez polskich znaków akcyzy. Po wykonaniu czynności procesowych mężczyznę zwolniono. Funkcjonariusze oszacowali, że łączna wartość uszczupień podatkowych na szkodę Skarbu Państwa wynosi blisko 27 000 złotych.

ZŁODZIEJ NA OSIEDLU
W nocy z 26 na 27 września br. w **Siedlcach** przy **ul. Koszarowej** nieznany sprawca ukrał rower marki KANDS model DIRT COLT o rozmiarze kół 26" koloru złotego o nr. ramy S21C00437, pozostawiony w rejonie klatki schodowej bloku. Wartość roweru oszacowano na ok. 2 tys. złotych.

NIESPRAWNY TEŻ WYPROWADZIŁ
W nocy z 22 na 23 września w **Siedlcach** nieznany sprawca ukrał z posesji niesprawny motocykl marki Jawa 175 rok 1960 o wartości około 5 000 zł.

POSZUKIWANY ZATRZYMANY
Policjanci ze **Skórcy** zatrzymali 33-latkę z gminy Wodynie, który był poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia, wydanego przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim. Mężczyzna spędzi w zakładzie karnym najbliższe 3 lata. (jj)

 0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 1, 8, 9, 13

BIURA OGŁOSZEŃ
ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Biuro Ogłoszeń „GW”
Margus — Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail.
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

Mieszkaniec ze Strus stanął przed sądem biskupim i pod karą mąk piekielnych zeznawał, że płacił podatki...

Strusy mają 600 lat

Niedawno podczas dożynek wójt Paprotni **Leszek Trębicki** podkreślał, że gmina, choć niewielka, jest wyjątkowa. Nadal jest tu bardzo żywe przywiązanie do ziemi, której w gminie raczej się nie sprzedaje, bo to ojcowizna.

A to wszystko ma swoje uwarunkowania w historii, jak się okazuje bardzo zamierzchłej. Przykładem jest między innymi wieś Strusy, która niedawno obchodziła 600-lecie istnienia.

Strusy, należące do parafii w Krzeslinie, według spisu z 2021 roku, liczą 116 mieszkańców. Jak wynika ze statystyki, średnio na każdych 100 mieszkańców pracujących przypada tu 61 niepracujących. To bardzo niski tzw. wskaźnik obciążenia demograficznego. Wystarczy powiedzieć, że w skali kraju średnia ta wynosi 82 osoby niepracujące na 100 pracujących. Tak więc Strusy są wsią, w której jest wiele osób w młodym i średnim wieku. Nikt nie kwestionuje jednak, że sama wieś jest bardzo stara.

Na uroczystościach obchodów 600-lecia wsi ksiądz prałat **Bernard Błoński** powiedział, że „jubileusz jest usprawiedliwiony i potwierdzony”. I rzeczywiście, 600 lat wsi to



Sołtys Strus **Dariusz Galecki** z żoną **Anną**

fot. arch.

nie jakieś domniemania, ale udokumentowany fakt. Prace nad zebraniem i odnalezieniem odpowiednich dokumentów trwały ponad rok. Były to niezliczone godziny szperania w archiwach.

— Dokumentowaniem tak odległej historii wsi zajęli się jej mieszkańcy — mówi wójt gminy Paprotnia, **Leszek Trębicki**. — W to trudne zadanie zaangażował się przede wszystkim pan **Roman Strus**. Teraz mieszka on w Otwocku, ale on, jak i jego rodzina, pochodzą właśnie ze wsi Strusy. Ma on tu dom po dziadkach i regularnie przyjeżdża tu na wakacje.

I podczas takich wizyt w rodzinnej wsi pan Strus zgadał się z żoną sołtysa wsi **Anną Galecką**. Postanowili, że zajmą się dokumentowaniem historii Strus. I pewnie nie spodzielali się, że dokumenty zaprowadzą ich w aż tak odległą historię.

— Najważniejsze dokumenty dotyczące wsi zostały znalezio-



Pomnik odsłaniają **Stanisława Kosińska** oraz wieloletni sołtys wsi **Stanisław Strzała**

fot. arch.

ne w archiwum biskupim w Siedlcach — informują w urzędzie gminy w Paprotni. — Trudno więc o bardziej wiarygodne źródło.

W dokumentach nie ma oczywiście jednoznacznych zapisów, że na przykład w 1423 roku powstała wieś Strusy. Są jednak zapisy pośrednie, ale bardzo jednoznaczne, które pozwalają na datowanie wsi.

— W dokumentach znaleziono zapis, że około 600 lat temu odbył się sąd biskupi, na który stawili się mieszkaniec ze Strus — mówi Leszek Trębicki. — Zeznał tam pod przysięgą, zresztą pod karą mąk piekielnych, że od ponad 50 lat płaci podatek do proboszcza. Dokumenty są opieczętowane, z datami, pisane po łacinie. Nie budzą więc żadnych wątpliwości. Strusy mają 600 lat, a może jeszcze więcej!

Taki jubileusz nie mógł się oczywiście odbyć bez zorganizowania hucznej imprezy, przygotowanej przez samych mieszkańców. W trakcie uroczystości odsłonięto pomnik wybudowany przez mieszkańców wsi oraz poświęcono krzyż. OSP z Hołubli przygotowała przejażdżki starymi pojazdami. Był też konny tramwaj,

którym można było przejechać przez Strusy i okolicznościowa wystawa. Poza tym pokaz sprzętu strażackiego, poczęstunek, plac zabaw dla dzieci i dobra muzyka na żywo. Był też konkurs plastyczny dla dzieci na narysowanie najpiękniejszego miejsca we wsi. Prace konkursowe zostały umieszczone w „kapsule czasu”. Najmłodszy mieszkańcy wsi wzięli udział w sadzeniu dębu, który będzie upamiętniał okrągłą rocznicę powstania wsi. Na zakończenie uroczystości władze gminy Paprotnia przekazały mieszkańcom tablicę pamiątkową.

— Wszystko zostało przygotowane przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Strusy — podkreślają we wsi. — Jesteśmy dumni z naszej miejscowości i jej historii. A ta cała czas jest kontynuowana. Do dziś mieszka tu rodzina Strusów, która wywodzi się od pierwszego osadnika, który przybył tu 600 lat temu...

A z historii wsi i potwierdzających ją dokumentów można też wysnuć refleksje natury ogólnej, ale, jak wiadać, od wieków aktualnej: Podatki trzeba płacić zawsze, pod karą mąk piekielnych...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk** liczy, że ceny za odbiór śmieci, nawet w przyszłym roku, uda się...

Utrzymać bez podwyżek

W gminie Korczew funkcjonuje Zakład Komunalny, ale, m.in ze względu na nie najlepsze warunki lokalowe, zakres wykonywanych przez niego usług, jest ograniczony. Gmina zamierza jednak zainwestować w komunalną firmę, która powinna rozwijać się i przejmować kolejne zadania. Dlatego wystąpiła z wnioskiem o dofinansowanie budowy nowej hali garażowo-remontowej, która ma służyć Zakładowi Komunalnemu.

— W tej chwili nasza jednostka komunalna zajmuje się przede wszystkim koszeniem poboczy, utrzymaniem terenów zielonych oraz odśnieżaniem — mówi wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**. — Chcemy jednak zwiększyć zadania zakładu. Najważniejszą sprawą jest odbiór śmieci. W tej chwili te usługi świadczy nam Związek Komunalny „Nieskażone Środowisko” w Łosicach. Myślimy jednak, aby gospodarką odpadami zajmował się nasz Zakład Komunalny. Chodzi oczywiście o zmniejszenie kosztów.

Wójt jako przykład gmin, które we własnym zakresie odbierają odpady, podał: Siedlce, Zbuczyn czy Wodynie.

— Jeśli te gminy zdecydowały się stworzyć własne zakłady, które prowadzą gospodarkę śmieciową, to zapewne im się to opłaca — ocenia wójt. — Wiadomo, że każdy pośrednik też musi zarobić. Przy własnej firmie uda się wyeliminować te marże. I dlatego potrzebna jest nam hala z prawdziwego zdarzenia. Sprzęt musi być pod dachem, a w zimie w każdej chwili gotowy do użytku. Tymczasem dotychczasowa hala to już praktycznie ruina, która się rozpada.

Obecnie w gminie Korczew za odbiór śmieci płaci się 16 złotych od osoby, a w przypadku ich kompostowania — 15 złotych. Te stawki nie należą do wysokich, w zestawieniu z innymi samorządami w powiecie siedleckim. Czy jednak nie należy się spodziewać wzrostu opłat? Wójt jest optymistą, ale niczego z całkowitą pewnością nie może obiecać.

— Liczymy, że nie tylko do końca

tego roku, ale także w roku 2024, ceny za odbiór śmieci nie wzrosną — mówi Sławomir Wasilczuk. Na razie nie jest to jednak zależne tylko od nas.

Odpady z gminy Korczew trafiają na składowisko w Woli Suchożebrskiej. A to jest już niemal w całości zapełnione śmieciami. To może mieć wpływ na stawki za składowanie. Tym bardziej, że gmina Korczew, w przeciwieństwie na przykład do gminy Siedlce, nie ma udziałów w ZUO prowadzącym składowisko w Woli Suchożebrskiej. Tym samym trudno jej liczyć na preferencyjne stawki. Sprawę diametralnie, i to dla całego regionu, ma rozwiązać budowa nowego składowiska, na kilkunastu hektarach przyległych do obecnego. Oby nowe składowisko zaczęło funkcjonować, zanim to stare trzeba będzie zamknąć. Bo inaczej wszyscy będziemy musieli drożej płacić za śmieci, które trzeba będzie wozić w dość odległe rejony kraju.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Chcą prawie 5 mln na...
Drogi dojazdowe do pól

Gmina Korczew złożyła wniosek o przyznanie blisko 5 mln złotych dotacji na budowę i remonty dróg. Tym razem nie chodzi jednak o najważniejsze drogi gminne.

— Zamierzamy zainwestować w drogi dojazdowe do pól oraz zabudowy kolonijnej — mówi wójt gminy Korczew, **Sławomir Wasilczuk**. — Tak duża kwota dotacji pozwoliłaby zdecydowanie poprawić ich stan. To ważne, bowiem do pól ciągle dojeżdża się najczęściej drogami gruntowymi marnej jakości. Tymczasem rolnicy dysponują już dużymi maszynami, które złą drogą nie są w stanie dojechać na pole.

Drogi do pól będą w większości utwardzane kruszywem, natomiast drogi do zabudowy kolonijnej mają mieć nawierzchnię asfaltową. (ZJ)

APTEKA
Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

– Może inni też się zainteresują, że ten chodnik jest dziurawy już od 5 lat, ale każdy ma to, za przeproszeniem, w d***e – napisał pan Paweł na forum gminy Domanice.

A pan nowy w gminie?

Facebookowe forum to przydatne narzędzie. Można o coś zapytać, można coś ogłosić albo się czymś pochwalić. Można też zwrócić uwagę na różne przykre sprawy, mając nadzieję, że to coś zmieni. Chyba na to liczył pan Paweł, który zamieścił na domanickim forum zdjęcia dosyć zrujnowanego chodnika.

– Po tym chodniku w Domanicach? w Olszynie nie da się iść praktycznie, bo co kawałek, to dziura – napisał.

Jedna z mieszanek gminy odpowiedziała mu, że warto się zastanowić, kogo wybiera się na radnych i sołtysów. Bo to im powinno się zgłaszać takie problemy, przecież mają reprezentować swoją społeczność. No i warto ich potem rozliczyć przy kolejnych wyborach z tego, jak się wywiązali ze społecznych funkcji.

– No, ale jak przychodzi do wyborów, np. sołtysów, to frekwencja max. 20% – zauważyła. – A później są pretensje, że o nic nie wnoszą do budżetu gminy. Niemniej należałoby się jeszcze dowiedzieć, kto dokładnie jest wła-



Wójt Jerzy Zabłocki

ścicielem tego chodnika. Gmina czy powiat... Bo może musi pan skontaktować się ze starostwem, a nie z fejsbukiem – podpowiedziała.

Ale to już zdenerwowało pana Pawła.

– Po to jest ta strona, żeby ostrzegać – odpowiedział. – Ja nie napisałem, że mam pretensje. Tylko wszyscy jakoś przechodzą, przejeżdżają, i nikt tego nie widzi – podkreślił. – A co ja mam latać po starostwach i się dowiadywać, czy ten chodnik należy do gminy, czy do powiatu. Może inni też się tym zainteresują. Ten chodnik jest już dziurawy od 5 lat, ale każdy ma to, za przeproszeniem, w d***e – zakończył dosadnie.

Pan Paweł nie ukrywał, że dziwi go brak reakcji władz gminy. Dodał, że przecież nie da się nie zauważyć, jaki jest stan chodnika.

– A jest praktycznie obok samego pana wójta – napisał z goryczą.

– Pan nowy w gminie? – zapytała rozmówczyni, dodając ikonkę roześmianej buźki.

Postanowiliśmy zapytać „samego pana wójta” o sporny chodnik. Czy po nim chodzi, czy widzi ubytki i dziury, czy gmina coś z tym zrobi? Wszak naprawa kostki to nie budowa nowego chodnika, a więc i koszty mniejsze.

Przy czym im szybciej się to robi, tym pewnie straty będą mniejsze.

Wójt Jerzy Zabłocki przyznaje, że domanickie forum od czasu do czasu odwiedza, ale to nie znaczy, że lubi to robić.

– Rzadko to robię, bo nie zajmuję się plotkami – zaznacza. – Poza tym współcześni ludzie tylko „zgłaszają”, „informują” i „oczekują”. Społeczeństwo nic od siebie nie da, nie zrobi – ubolewa wójt, który za „współczesnego” nie do końca się uważa.

Każdy, kto go zna, pewnie słyszał nie raz, jak wójt mówi wierszem, kwituje problem fraszką, a i wzruszyć potrafi patriotyczną tyradą. Rozmawiamy więc barwnie o społeczeństwie i samorządzie, a wójt na wszystko ma jakiś wierszyk i piękną puentę. Nie ze wszystkim jesteśmy zgodni, ale różnimy się ładnie. Wójt w końcu wzdycha.

– Teraz to już wszędzie są sami celebryci. Nic nikomu się nie podoba, wszyscy są ważni – ubolewa, ale wiadać, że już mu zeszły emocje, bo zapewnił, że o uszkodzonym chodniku powiadomi starostwo powiatowe.

– Oczywiście, że napiszę do powiatu, aby to naprawili. Tam jest dosyć grząski grunt, pewnie dlatego kostka



fot. arch (pan Paweł)

się wyłamała – przypuszcza.

Pytam jeszcze, czy to może być kosztowna naprawa, bo wiadomo, że najłatwiej odmówić pomocy, zastępując się brakiem pieniędzy w budżecie. Wójt ma tu jednak zdecydowane zdanie:

– Rozdają pieniądze na pikniki, to niech się też konkretami zajmą. Właśnie wracam z takiego pikniku. No Polska pijana...

Co prawda to nie starostwo rozdaje pieniądze na pikniki, a rząd walczący o głosy Polaków. Niemniej może ktoś dostrzeże, że po kiełbasie i piwie szybko zostanie tylko wspomnienie, a chodnik to chodnik... Ma służyć na lata. No i żeby, nie daj Boże, po tym piwie w dziurę w chodniku nie wpaść, tylko godnie dojść do domu...

MARIOLA ZACZYŃSKA

A to ptaszka nie ma, a to krzyżyka, czyli...

Dynamit i kobiety do kopania rowów

Od czterech miesięcy nie może ruszyć przebudowa ul. Zofii Makowieckiej w Woli Suchożebrskiej. We wrześniu miał się zakończyć pierwszy etap prac, tymczasem nawet ich początku nie widać. Zanepokoilo to radnych.

– Gdy wszystko zamarznie, wtedy wykonawca otrzyma pismo, że może kopać. Dynamitem chyba! – stwierdził jeden z radnych na posiedzeniu połączonych komisji rady gminy Suchożebrzy.

PROSTA SPRAWA, ALE...

Pod koniec września doszło do spotkania radnych, wykonawcy inwestycji i nowego kierownika wydziału inwestycji (pracuje w urzędzie gminy od 1 września).

– Niestety, borykamy się z uzgodnieniem czasowej organizacji ruchu – skarżył się wykonawca. – Od lipca nie możemy dojść do porozumienia z urzędem gminy. Jestem zaskoczony, bo projekt organizacji ruchu przygotowuje podwykonawca, który

ma na tym polu doświadczenie. Przygotowywał już bowiem wiele takich projektów i nigdy nie było problemu. Otrzymujemy jednak ciągle uwagi. Moim zdaniem, błahe.

Wykonawca przypomniał, że robił już inwestycję w gminie Suchożebrzy – kanalizację w Brzozowie. Czasową organizację ruchu przygotowała ta sama osoba, czyli zna się na rzeczy. Radni prosili o szczegóły.

– Przecież to chyba prosta sprawa – dziwili się. – Jest zwężenie jezdni, jest oznakowanie, w czym może być problem?

Kierownik do spraw inwestycji stwierdził, że do uzgodnień doszło by wcześniej, gdyby skontaktował się z nimi projektant.

– Rozmawialiśmy o tym na spotkaniu w ubiegłym tygodniu. Wójt tłumaczył, gdzie jest błąd, a my ciągle dostajemy poprawki z błędem – wyjaśniał. – Ale projektanta na spotkaniu nie było.

Dodał, że to wszystko można załatwić szybko, ale w bezpośrednim

kontakcie z projektantem. – Aby nie bawić się „w głuchy telefon” – zakończył.

Ta wymiana zdań może się okazać owocna, bo postanowiono, że projektant zgłosi się do urzędu. Nawoływał też do tego przewodniczący rady gminy Bogdan Wysocki. – Czy możecie się panowie spotkać i wyjaśnić wszystko już bez wysyłania pism? – pytał. Okazało się, że tak. To istotna deklaracja, bo jak dotąd wymienia sobie jedynie korespondencję. A ta nie była rychła. Na odpowiedź urzędu gminy na jedno z pism wykonawcy czekano, na przykład, ponad miesiąc.

KTO OPŁACA INSPEKTORA?

Ale nie tylko organizacja ruchu okazała się sporna. Sporo kłopotów dostarczyła akceptacja innych dokumentów. Na jednym z nich brakowało akceptacji inspektora nadzoru dla wybranych materiałów budowlanych. Skrupulatny kierownik wytknął rubryki, w których brakowało „krzy-

żyka” albo „ptaszka”. Radni uważali, że to szukanie dziury w całym, ale kierownik, fachowiec w tej branży, podkreślał, że to konieczność w procesie budowlanym.

– A kto opłaca inspektora? – chcieli wiedzieć radni, gdy wytknięto te braki.

Gdy okazało się, że opłaca go urząd gminy, domagali się, by wyegzekwować od niego przestrzeganie tych procedur.

KOBIETY DO KOPANIA ROWÓW

Kulisy opóźniania inwestycji stały się coraz ciekawsze, podczas dalszej dyskusji. Urzędnicy zakwestionowali bowiem oświadczenie wykonawcy o zatrudnieniu pracowników. Wykonawca nie miał tu sobie nic do zarzucenia, twierdził, że złożył oświadczenie takie, jakich wymagają przepisy. – To osiem osób zatrudnionych na umowę o pracę – przytaczał jego treść.

Tymczasem urzędnicy domagali się podania nazwisk pracowników.

To zdziwiło i oburzyło radnych. – To może jeszcze trzeba parytet zachować, aby były wśród nich kobiety? – zapytał przewodniczący rady.

– Jeśli pan znajdzie kobiety, które zechcą kopać rowy, to mogą być i kobiety – odparł kierownik. Tłumaczył, dlaczego chce znać nazwiska pracowników. – Bo bywają budowy, na których każdego dnia pracuje ktoś inny. A to nie jest bezpieczne.

– Robi się śmiesznie... – skwitowano z sali. – Człowiek ma firmę, zatrudnia ludzi, chce pracować, ale mu się to utrudnia. A to „ptaszka” nie ma, a to „krzyżyka”...

Przebudowa ul. Makowieckiej powinna się zakończyć w lipcu 2024 roku. Jeśli nie uda się dotrzymać tego terminu, gmina może stracić niemałe dofinansowanie. Radni mają nadzieję, że po tym spotkaniu dojdzie do konkretnych ustaleń między urzędem gminy a wykonawcą, które pozwolą, by inwestycja w końcu ruszyła z miejsca.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Musimy poczekać na miasto...

Mija już ponad 1,5 roku, od kiedy starostwo powiatowe w Siedlcach przekazało Związkowi Gminnemu „Zielone Gminy” ponad 13-hektarową działkę w Woli Suchożebrskiej.

Oficjalnie nastąpiło to 8 lutego 2022 roku. Już wtedy mówiono, że przygotowanie budowy instalacji do składowania i przetwarzania odpadów to proces bardzo złożony, który trwa około 2 lat. I te 2 lata niedługo miną. Tymczasem do końca nie wiadomo, jakie instalacje w Woli Sucho-

żebrskiej powstaną. Kiedy starostwo przekazywało działkę Związkowi Komunalnemu, a wcześniejsze ustalenia w tej sprawie trwały kilka miesięcy, uzgodniono tylko bardzo ogólnie, że gminy podejmą działania, zmierzające do zabezpieczenia potrzeb mieszkańców powiatu w kwestii gospodarki odpadami.

I gminy wchodzące w skład Związku Komunalnego podjęły działania. Ostatnio pisaliśmy o tym, że trwała wycinka zakrzaczeń na terenie przekazanej działki. Wywołało to ostry

protest mieszkańców okolicznych miejscowości, bo ich zdaniem prowadzono tam wycinkę nie zakrzaczeń, ale dużych obszarów leśnych. Ludzie uznali to za dewastację przyrody, ale generalnie są przeciwni budowie w tym miejscu nowego składowiska odpadów czy też innej instalacji.

I właśnie ta zasadnicza kwestia, co na 13 hektarach działki powstanie, nie jest ostatecznie rozstrzygnięta. Tak przynajmniej wynika z informacji, jakiej wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski, udzielił po ostatnim

posiedzeniu Związku Komunalnego „Zielone Gminy”.

– Na pewno będziemy chcieli w pierwszej kolejności zbudować Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych oraz składowisko – poinformował wójt. – A jeśli chodzi o spalarnię, to musimy poczekać, jak te sprawy potoczą się w mieście...

Wiemy, że Henryk Brodowski dowiadywał się już o koszty budowy spalarni. Podobno chodzi o kwotę rzędu 50 mln złotych, a więc dość realną do przyjęcia. I nie wyklucza

takiej inwestycji, ale priorytetem jest składowisko odpadów, bo to obecne już niemal się kończy. Nowa instalacja napotka jednak najprawdopodobniej na duży opór społeczny, czego tylko namiastką było blokowanie niedawnej wycinki. Zresztą sama gmina Suchożebrzy, na terenie której ma powstać „instalacja śmieciowa”, nie jest członkiem Związku Gminnego. Oporu można się więc spodziewać także ze strony tego samorządu, szczególnie wobec przyszłorocznych wyborów

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



Ktoś chciał nastraszyć ludzi?

W wodzie z wodociągu w gminie Sabnie znów pojawiły się bakterie E. coli. Wójt Ireneusz Piotr Wyszyński podejrzewa, że także tym razem doszło do celowego zatrucia wody.

21 września na facebooku gminy pojawił się komunikat Sanepidu: w związku z pojawieniem się bakterii E. coli woda nadaje się do spożycia tylko po przygotowaniu. Chodzi o wodociąg zaopatrujący miejscowości: Grodzisk, Niewiadoma, Nieciecz Dwór, Nieciecz Włościańska, Kupientyn Kolonia i Kupientyn. Nie poinformowano, w którym miejscu pobrano wodę do badań.

Tydzień później na sesji rady gminy Sabnie okazało się, że ta niepełna informacja wywołała spore zamieszanie. Jak mówiła **Bożena Kaczmarek**, przewodnicząca rady, z komunikatu wywieszonego także na tablicy w Kupientynie wyraźnie wynikało, że sytuacja ze skażoną wodą dotyczy wszystkich sześciu miejscowości.

— Dlaczego mieszkańcy nie otrzymali sms-a? Od kiedys na ambonie dowiedzieli się, że woda jest zatruta nie na całej nitce, a tylko w Niecieczy i Kupientynie? — pytała wójta przewodnicząca. Jak mówiła, komunikat powieszono tylko na tablicy w Kupientynie. — Mieszkańcy byli zaniepokojeni. Osoby starsze, dzieci, chorujące na nowotwór są w specjalnej grupie ochrony i należy się im szacunek, więc należałoby rzetelnie ich poinformować o sytuacji. Tak samo powinien pan poinformować o zatrutej wodzie placówki oświatowe: szkołę w Niecieczy i przedszkole w Kupientynie.

Wójt **Ireneusz Piotr Wyszyński** wyjaśniał, że informacja o skażeniu mogłaby szybciej trafić do mieszkańców Kupientyna poprzez umieszczenie posta na facebooku, na zamkniętej grupie mieszkańców tej miejscowości, ale... wójta z tej grupy usunęło.

— Panie wójcie, komunikat pojawił się 21 września, a my 22 września widzieliśmy się tutaj w urzędzie. Mógł pan, z szacunku choćby, przekazać informację mnie i radnym, byśmy mogli poinformować mieszkańców. Potem w sobotę gościliśmy pana w Grodzisku, rozmawialiśmy na różne tematy, ale o skażeniu wody pan nas nie poinformował — punktowała przewodnicząca Bożena Kaczmarek.

Wójt tłumaczył, że komunikat Sanepidu nie miał na celu nikogo wystraszyć.

— Został napisany zgodnie z przepisami: podaje się miejsca, gdzie biegnie wodociąg, ale nie musi tam być skażenia. To gra słów, ale bardzo ważna. W tym komunikacie Sanepid nie podał adresu pobrania wody, co jest kluczowe w tym momencie. A to sianie paniki na całą gminę... może niektórym właśnie na tym zależy? — stwierdził wójt. Jak mówił, liczba bakterii na poziomie 5 na 100 ml wody to niewielkie, a „wręcz żadne zagrożenie”. Jedyne, co się może wydarzyć po wypiciu takiej wody, to



fol. DK

Ireneusz Piotr Wyszyński biegunka. Dlatego Sanepid zaleca przygotowywanie wody przed spożyciem. Zdaniem wójta, prawdopodobnie ktoś celowo próbował zatruc wodę. Podejrzewa on, że wodę do wodociągu wtłoczono z nieużywanego hydroforu. — Fizycznie i technicznie nie ma szans, by ta woda doszła do zbiornika głównego. Bo dojście do niego kończy się odciętą rurą, a następny zestaw pomp tłoczy wodę do Kupientyna — przekonywał wójt. Jak mówił, w dniu sesji woda została pobrana przez Sanepid w kilku miejscach wodociągu: — Aby można było potwierdzić, że jeśli nawet było skażenie w Kupientynie, to woda z bakterią nie mogła się cofnąć do pozostałych miejscowości.

Wójt dodał także, że o całej sprawie powiadomiono policję. — Jak ktoś ma stary hydrofor i starą studnię, to apeluję: niech leje wodę sobie do ogródka, myje tą wodą samochód, a nie częstuje skażoną wodą sąsiadów. Jeśli takie sytuacje się powtórzą, to po prostu wtłoczmy do wodociągu chlor. Można też dezynfekować wodociąg poprzez ozonowanie, ale to jest dość drogie. Zastanawiamy się też nad odkażaniem lampami ultravioletowymi — mówił Ireneusz Piotr Wyszyński. Obecny na sali **Kazimierz Toczyński**, konserwator wodociągów, przekonywał, że jakość wody w gminie jest bardzo dobra.

— Stacja uzdatniania wody jest po generalnym remoncie, ale to, co się stało, zmusza nas do podjęcia drastycznych kroków: wszystkie nieużywane przyłącza po prostu odetniemy — mówił Kazimierz Toczyński. — Bo wyobraźcie sobie państwo sytuację, że do butelki nalejecie wodę i zostawicie ją w upale na kilka tygodni. Spróbujcie potem się tej wody napić. To samo, co jest w takiej butelce, dzieje się w nieużywanych od miesięcy przyłączach. Jeśli znów będą próby wpuszczania wody z takich nieużywanych przyłączy do nitki, to będziemy je odcinać.

Przewodnicząca Bożena Kaczmarek wysłuchała tych wyjaśnień. Nalegała jednak, by następnym razem wójt wysyłał smsy do radnych i sołtysów, a ci szybko przekazali informacje mieszkańcom. — Bo paniki i siania niepewności jest więcej, gdy są niedopowiedzenia — podsumowała.

MILENA CELIŃSKA

Stacja przejdzie kolejny remont

Gmina Sabnie podpisała umowę z firmą, która przebuduje instalację technologiczną w stacji uzdatniania wody w Kurowicach.

— Przebudowa pozwoli nam dokończyć wszystkie niezbędne prace przy tym bardzo ważnym obiekcie — mówi **Ireneusz Piotr Wyszyński**, wójt gminy Sabnie.

Inwestycja zostanie wykonana przede wszystkim dzięki do-

tacji z Urzędu Marszałkowskiego. Dofinansowanie wynosi 3,360 mln zł, a koszt całego przedsięwzięcia to ponad 3,985 mln zł.

— Zgodnie z umową z przedsiębiorcą, inwestycja ma zostać zakończona do stycznia 2025 r. — dodaje wójt.

Stacja w Kurowicach zaopatruje w wodę trzy miejscowości: Kurowice, Zembrów i Kolonię Kurowice. **(mc)**

Noc Bibliotek w Sokołowie Podlaskim

W sobotę 7 października Miejska Biblioteka Publiczna w Sokołowie Podlaskim zaprasza na Noc Bibliotek.

Wydarzenie zacznie się o godz. 16. Pracownicy biblioteki będą czytać dzieciom bajki. Będą też słuchowisko „Przygody Baltazara Gąbki” i zabawy plastyczne.

O godz. 18 zaplanowano spotkanie z **Bożeną Mrozowską-Gozdółką**, autorką książki „Anula z biduła”. Wydarzeniu będzie towarzyszyć wystawa starych książek ze zbiorów biblioteki. **(mc)**

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30

Sokołów Podlaski. Przy osiedlu Zory Sygnalizacji nie będzie



fol. DK

W maju na przejściu dla pieszych na ul. Wolności przy osiedlu Zory pod kołami autobusu zginęła 6-letnia dziewczynka z Ukrainy. Pozostałe ofiary, 28-letnia kobieta oraz 5-letnie dziecko, w stanie ciężkim trafiły do szpitala.

Przez tygodnie przy przejściu dla pieszych sokołowianie stawiali znicze. Jeszcze przed wakacjami na sesji rady miejskiej radny **Zygmunt Wycech** zwrócił się z wnioskiem, by w związku z tragicznym wypadkiem rozważyć założenie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Wolności oraz 8 Sierpnia.

„Niejednokrotnie sygnalizowałem zagrożenia wypadkami w tym miejscu” — przypomniał radny w swoim piśmie do burmistrza **Bogusława Karakuli**. — Myślę, że to będzie jakoś zaopiniowane przez miasto i wysłane do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajo-

wych i Autostrad, bo jest to naprawdę sprawa pilna — przekonywał radny.

Administratorem drogi krajowej nr 62, której częścią jest ul. Wolności w Sokołowie Podlaskim, jest właśnie GDDKiA.

Na sesji rady miejskiej, która odbyła się 28 września, radny Zygmunt Wycech powrócił do swego pisma oraz oczekiwanej odpowiedzi GDDKiA. — Nie znam odpowiedzi. Była GDDKiA, sprawdzano tam ruch... Jaka jest odpowiedź do miasta? — pytał radny.

— Generalna Dyrekcja spuściła nas... — wyjaśnił krótko burmistrz **Bogusław Karakula**. — Czyli nie chcą tego zrobić? — upewnił się radny.

— Nie — potwierdził burmistrz. — Ocenili, że jest za mała intensywność ruchu. Napisał, jak to oni, dużo głupot, bo nie chce się im wydać dziesięciu złotych. Tak to wygląda... **(DK)**

Wiejska doczeka się przebudowy

Sokołów Podlaski otrzymał 2 mln zł z „Polskiego Ładu”. Dzięki tym funduszom w mieście zostanie przebudowana ulica Wiejska.

2 mln zł zostanie przeznaczone nie tylko na nową nawierzchnię ulicy Wiejskiej czy postawienie znaków. Zostaną też zrobione przepusty, będą rozbudowane chodniki i zmodernizowane oświetlenie. Cała inwestycja będzie kosztować ponad 2 miliony i 40 tysięcy złotych. Te ponad 40 tysięcy złotych to wkład własny miasta. Zgodnie ze złożonym przez samorząd wnioskiem remont ul. Wiejskiej ma się zakończyć w 2024 r. **(mc)**



fol. Googlemaps

Ul. Wiejska w Sokołowie Podl.

Gmina Liw

Oczyszczalnia jak nowa

Jeszcze niedawno w oczyszczalni w Starejwsi zdarzały się niekontrolowane wycieki nieczystości, które trafiały wprost do Liwca. Teraz do takich sytuacji nie powinno dochodzić. Oczyszczalnia została bowiem gruntownie zmodernizowana, m.in. dzięki pieniądzą z Polskiego Ładu.

Oczyszczalnię ścieków w Starejwsi pobudowano, by obsługiwała trzy miejscowości znajdujące się w północnej części gminy Liw: Starawieś, Tończę i Borzychy (w sumie 520 przyłączy). Jednak z czasem istniejąca oczyszczalnia stała się za mało wydolna. – Jej przepustowość wynosiła maksimum 120 m³ ścieków na dobę. Była na tyle mała, że urządzenia nie radziły sobie z dostarczaniem tam ściekami. Czasami dochodziło więc do awarii – przyznaje wójt gminy Liw **Bogusław Szymański**.

Jedną z takich awarii miała miejsce na początku marca 2021 roku (pisaliśmy o tym na łamach „TS”). Strażnicy



fot. arch. UG Liw

Państwowej Straży Rybackiej patrolujący brzegi Liwca i jego dopływów zauważyli, że z oczyszczalni w Starejwsi wpływają do pobliskiego rowu nieoczyszczone ścieki. Szef Związku Międzygminnego Wodociągów i Kanalizacji Wiejskich w Węgrowie tłumaczył nam wtedy, że w oczyszczalni doszło do niekontrolowanego zrzutu niedoczyszczonych ścieków, spowodowanego zwiększonym dopływem wód opadowych i wody powstałej z roztopów, która dostała się do kanalizacji.

Szansa na modernizację oczyszczalni pojawiła się wraz z rządowym programem Funduszu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład”. Z tego właśnie programu oraz z subwencji wodno-kanalizacyjnej samorząd gminy Liw pozyskał prawie 4,2 mln złotych. Można więc było realnie myśleć o przebudowie.

Przetarg na modernizację oczysz-

czalni wygrała firma Inbau z Sielec. W ciągu niespełna roku obiekt został zmodernizowany. W ramach zadania wybudowano dwa reaktory oraz zainstalowano kilka nowych urządzeń, m.in. sitopiaskownik. Koszt inwestycji to 4,7 mln zł.

Uroczyste oddanie do użytku zmodernizowanej oczyszczalni odbyło się 25 września. W uroczystości wzięli udział parlamentarzyści – senator **Maria Koc**, poseł **Maciej Górski**, przedstawiciele Związku Międzygminnego Wodociągów i Kanalizacji Wiejskich w Węgrowie z prezesem **Sławomirem Wrzosem**, radni gminy Liw z przewodniczącym rady **Mieczysławem Jaszczurem**, radny powiatowy **Adam Strąg**, wójt **Bogusław Szymański**, skarbnik gminy **Katarzyna Kosiorek**, sekretarz **Katarzyna Żelazowska**, pracownicy urzędu gminy odpowiedzialni za przygotowanie inwestycji, przedstawiciele sołectw, wykonawcy inwestycji oraz

inspektor nadzoru. Zmodernizowana oczyszczalnia nie tylko zwiększyła swoją przepustowość – do 200 m³ na dobę. Znaczącej poprawie uległy też parametry oczyszczanych ścieków.

Czy w związku z rozbudową oczyszczalni w Starejwsi do sieci zostaną przyłączone nowe gospodarstwa? Wójt przewiduje, że raczej nie. – Ta oczyszczalnia była budowana z myślą o tych trzech miejscowościach i nowych wsi podłącząc do niej nie będziemy, choćby ze względów ekonomicznych – zaznacza **Bogusław Szymański**. Jak mówi, budowa sieci kanalizacyjnej z Ludwinowa do Starejwsi byłaby zbyt kosztowna w stosunku do efektów, podobnie jak do rozdrobnionej zabudowy kolonijnej. Jeśli jednak w Starejwsi, Tończy i Borzychach powstaną nowe domy, to ich mieszkańcy będą mogli podłączać gospodarstwa do sieci kanalizacyjnej.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Przy Pałacu i Folwarku w Łochowie Hubertus Węgrowski

Dwa dni, 7-8 października, będzie trwać XV Jubileuszowy Hubertus Węgrowski im. prof. Jana Szyski.

Świętowanie rozpocznie się o **godz. 6.30** przy Pałacu i Folwarku w Łochowie. Po apelu na łowy, modlitwie do św. Huberta, odprawie myśliwych i ceremoniale ślubowania łowcy udadzą się do wyznaczonych obwodów. Pokot zaplanowano na **godz. 15.00**, a podsumowanie polowania i biesiadę myśliwską na **godz. 16.00**.

W niedzielę 8 października o godz. 13.30 po paradnym przemarszu na błoniach przed łochowskim pałacem zostanie odprawiona msza święta hubertowska pod przewodnictwem ordynariusza drohiczyńskiego,

ks. biskupa **Piotra Sawczuka**. Oprawę muzyczną nabożeństwu zapewnią Centralny Zespół PZł i Chór Leśników z Puszczy Białowieskiej.

O godz. 15.00 rozpocznie się jarmark hubertowski. Zaprezentowane zostaną dorobek przyrodniczy Polskiego Związku Łowieckiego i Lasów Państwowych, tradycyjne bartnictwo z Puszczy Augustowskiej, psy myśliwskie, umiejętności sokolnicze. Uczestnikom konkursu ekologicznego zostaną wręczone nagrody.

O godz. 16.00 przewidziano koncert zespołu „Fifek”, o **godz. 16.40** zespołu „Skolim”, a o **godz. 17.40** zespołu Model M.T. Modelinka.

Honorowy patronat nad XV Hubertusem Węgrowskim objął Minister Klimatu i Środowiska. **(MB)**

Gmina Grębków

Urząd rośnie

W Grębkowie powstaje budynek, w którym w przyszłości znajdą się urząd gminy, ośrodek zdrowia oraz biblioteka (dom kultury) z salą kinową. Wójt Bogdan Doliński jest zadowolony z postępu prac.



fot. sej

– Jesteśmy na etapie przed zakończeniem tzw. stanu surowego, czyli przed przykryciem i zamknięciem budynku przed zimą. W październiku, najdalej do połowy listopada, ma być założony dach i wstawione okna – mówi wójt.

Zdaniem wójta, budowa postępuje zgodnie z harmonogramem, a nawet szybciej niż ten harmonogram zakłada. To dobrze, choć czasami powoduje pewne komplikacje. – Za wykonaną wcześniej robotę firma oczekuje zapłaty, a my te wypłaty trochę inaczej poukładaliśmy w budżecie, więc musimy robić zmiany – mówi **Bogdan Doliński**. – Ale jak na razie wszystko idzie sprawnie. Oby się nic nie popsuło.

Budowa obiektu użyteczności publicznej w Grębkowie to jedna z większych i kosztowniejszych inwestycji w historii gminy. Będzie kosztowała 17 mln zł, w tym 10,2 mln zł to wsparcie finansowe z Polskiego Ładu, a 4 mln zł – z urzędu marszałkowskiego. Pozostałe niespełna 3 mln zł dołoży gmina. Zgodnie z harmonogramem zapisanym w umowie, na zakończenie inwestycji i oddanie jej do użytku wykonawca ma czas do wiosny 2025 roku. Firma jednak obiecuje, że obiekt wykona „pod klucz” już

jesienią 2024 roku. Jeśli tak się stanie, to będzie można przystąpić do meblowania pomieszczeń i przekazania ich do użytkowania. A wyposażenie budynku to kolejny wydatek rzędu 3 mln złotych.

Za budującym się właśnie obiektem znajduje się studnia, z której w wodę są zaopatrywani mieszkańcy Grębkowa i okolicznych miejscowości. Z czasem to ujęcie wody zostanie zamknięte. – Przystąpiliśmy właśnie do sporządzenia kompleksowego studium sanitacji gminy Grębków. Gdy je ukończymy, a myślę, że stanie się to wiosną przyszłego roku, przystąpimy do sporządzenia projektu na nową hydrofornię – mówi **Bogdan Doliński**. (Sanitacja to badania i działania praktyczne w zakresie zdrowia publicznego).

Budowa nowej studni jest planowana na działce za obecnym ośrodkiem zdrowia. Wstępne badania wskazują, że zasób wody wystarczy tam na bardzo wiele lat, a w miejscu, gdzie jest obecna studnia, ten zasób powoli się kończy. Poza tym przeniesienie ujęcia wody to jeszcze jedna korzyść: w centrum miejscowości przybędzie dodatkowy plac, na którym będzie można np. zrobić parking. **(sej)**

W Grębkowie...

Warsztaty robienia sushi



fot. ach. GBP w Grębkowie

W Klubie Seniora w Grębkowie odbyły się warsztaty kulinarne „Smałki świata”. Tym razem tematem było sushi.

Warsztaty poprowadził krótki wykład **Tomasza Kowalczyka**, właściciela Magic Sushi House, o historii tego japońskiego dania. Następnie Tomasz Kowalczyk oraz sushi master **Lilko Vova** wspólnie z seniorkami wykonali różne wersje tego przysmaku. Seniorki poznały podstawowe terminy i nazwy dotyczące sushi. Okazało się, że najważniejszym składnikiem tego dania

wcale nie jest ryba, lecz ryż. Dowiedziały się także, jak w domu prawidłowo ugotować ryż do sushi.

– Dziękujemy panom za poprowadzenie bardzo ciekawych i inspirujących warsztatów – mówi **Wanda Miszczak**, dyrektor biblioteki w Grębkowie. Warsztaty zostały zrealizowane w ramach projektu „Bony dla Seniorów II”, dofinansowanego z budżetu wojewody mazowieckiego, realizowanego przez Stowarzyszenie „Radomskie Centrum Przedsiębiorczości”. **(sej)**



WBIEGŁY TRZY DZIKI

1 października na drodze **Wyszaków-Ruchna** (gm. **Liw**) mieszkaniec powiatu węgrowskiego kierujący mercedesem uderzył w trzy dziki, które wtargnęły na pas drogowy. Kierowca nie doznał obrażeń.

SKODĄ W SKODĘ

30 września w **Jasiorówce** (gm. **Łochów**) kierujący skodą mieszkaniac powiatu węgrowskiego na skrzyżowaniu dróg nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego uderzył w drugi pojazd marki Skoda. Kierowcy byli trzeźwi. Nikt nie doznał obrażeń.

UDERZYŁA W TYŁ

26 września w **Węgrowie** kierująca skodą mieszkanka powiatu nie zachowała należytej ostrożności i uderzyła w tył poprzedzającego ją volkswagena, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych. Nikt nie doznał obrażeń.

SKODĄ W AUTOKAR

25 września w **Węgrowie** mieszkanka powiatu sokołowskiego kierująca skodą najechała na tył autokaru marki Mercedes. Nikt nie doznał obrażeń.

Kronika Strażacka

POŻAR W KOTŁOWNI

29 września w **Mrozowej Woli** (gm. **Stoczek**) wybuchł pożar w kotłowni. Do zdarzenia zadysponowano zastęp JRG oraz OSP Mrozowa Wola i Topór. Po przybyciu na miejsce strażacy stwierdzili, że pożarem objęte jest drzewo składowane w kotłowni, częściowo przygaszone przez właścicielkę. Pożar wybuchł podczas rozpalamia w piecu. Strażacy strumieniem wody ugasili pożar, nadpalone drzewo wynieśli na zewnątrz, a następnie przewietrzyli pomieszczenia.

POŻAR

KOPARKO-ŁADOWARKI

29 września w **Grabinach** (gm. **Sadowne**) na prywatnej posesji zapaliła się koparko-ładowarka czołowa. Pożar wybuchł w komorze silnika. Użytkownik pojazdu podjął próbę gaszenia pojazdu gaśnicami, co skutkowało przytłumieniem płomieni. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, a następnie podaniu strumienia piany gaśniczej. Na koniec tłące się elementy koparko-ładowarki przelano wodą, doprowadzając do całkowitego ugaszenia pożaru. W akcji brało udział 18 ratowników z 3 zastępów PSP i OSP. **(sej)**

0 powiecie węgrowskim
czytaj na str. 2, 5, 6, 7, 12



BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV, ul. Rynek
Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKI

2-8 października

– ul. Przemysłowa 1,
tel. 736 697 815

9-15 października – ul. Wyszyskiego 7, tel. 25 661 40 07

**TRZECIA
DROGA**

PSL 

MIEJSCE NR

15

**Nie obiecuję.
Działam.**

**Dr Robert
Gajda**

**Trzeba przeprowadzić reformę służby zdrowia.
Krótsze kolejki, wysoka jakość, naprawdę bezpłatne usługi.**

**Wszyscy pacjenci mają prawo do szybkiej i troskliwej opieki
zapewnianej przez państwo. Zdrowie nie może czekać.**

**Wierzę, że zdrowa Polska to klucz do lepszego jutra.
Dla edukacji, dla zdrowia, dla Polski. Nie obiecuję. Działam.**

MATERIAŁ KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI

Trygrodzki SIEDLECKI

REKLAMA

4-10 października 2023 r. NR 40



OLGROS ☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ OLEJU
NAPĘDOWEGO
I OPAŁOWEGO
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**



ŻAR paliwa hurt-detali
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iękanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

GORĄCE RABATY:

do 30 listopada 2023r. **do 38% na okna
avante® okna**

**Zapytaj o okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

PH.U. Węglbud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock – żwir
– piach
– ziemia
ogrodowa

kostka brukowa,

YTONG silka

SOLBET CEMEX Transport
z rozładunkiem

www.weglobud-siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

PH.U. Węglbud
www.weglobud-siedlce.pl

INWESTOR:

**Wycinka
i pielęgnacja
drzew**

- ✓ czyszczenie gruntów
rolnych z zakrzaceń
i samosiewów
- ✓ zębrowanie gałęzi
i frezowanie karp
- ✓ przygotowanie terenów
pod budowę i inwestycje
- ✓ usuwanie sadów,
upraw aronii
- ✓ darmowa wycena usługi

phudrewex@wp.pl
tel. 500 011 799

ANMAR
www.anmar-dachy.pl

POKRYCIA DACHOWE
GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81

Materiały na dachy
Doradztwo budowlane, konsultacje

PANELE DACHOWE NA RĄBEK BLACHODACHÓWKA
DACHÓWKA CERAMICZNA BLACHA TRAPEZOWA
DACHÓWKA BITUMICZNA – GONTY, PAPA SYSTEMY RYNNOWE
STAŁOWE POWLEKANE I PCV OKNA DO PODDASZY

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 ze zm.)

Wójt Gminy Grębków
informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Grębków oraz na stronie www.bip.grebkow.pl jest dostępny wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Grębków, pok. nr 3 lub telefonicznie 25 793 00 40 w. 22, w godzinach pracy Urzędu.

Wójt Gminy Grębków
Bogdan Doliński

686-1p,

ŻWIR BETON **BET-TRANS LEWCZUK**

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiru i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

**Automatyka
do bram**
Bramy garażowe

**MONTAŻ
SERWIS**

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

✓ **HALE PRZEMYSŁOWE**
✓ **PIECZARKARNIE**
✓ **KURNIKI**
✓ **OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH**
✓ **MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE**
✓ **SPAWANIE**
✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STAŁOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ **602 111 200**

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



**OKNA
i DRZWI**

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustołek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
ul. Broniewskiego 6
(obok sklepu JAROSZ BIS)
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY


alfa
ARMATURA

Alfa Armatura tel. 25 632 74 94, 519 113 751
Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl


- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI



JESIENNE PORZĄDKI

CAŁY ASORTYMENT NA 10 RAT RRSO 0%

WIĘCEJ U DEALERÓW STIHL LUB NA WWW.STIHL.PL
Promocja obowiązuje od 2.09. do 30.11.2023 r.
RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania.

Rada Nadzorcza „Społem” PSS w Siedlcach

Zaprasza Biegłych Rewidentów do składania ofert na przeprowadzenie badania Sprawozdania Finansowego Spółdzielni za rok 2023 i 2024.

Oferty należy złożyć **do 3 listopada 2023 r. do godz. 15.00** w sekretariacie Spółdzielni lub przesłać na adres: „Społem” PSS w Siedlcach, ul. Jagiełły 10, 08-110 Siedlce.

Oferty winny być złożone w formie pisemnej w zamkniętych kopertach z adnotacją: „Oferta na badanie Sprawozdania Finansowego za rok 2023 i 2024”.

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe


08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

EKOGROSZEK WORKOWANY
ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

INFORMACJA

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (DzU z 2023 r., poz. 344 ze zm.) – niniejszym informuję, że w dniu 3 października 2023 r. ustaliłem i podałem do publicznej wiadomości wykaz obejmujący działkę gruntu położoną w Mińsku Mazowieckim przy ul. Józefa Chełmońskiego, przeznaczoną do oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.

Wykaz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki przy ul. Konstytucji 3 Maja 1 na okres 21 dni, tj. od 3 października 2023 r. do 23 października 2023 r., a także zamieszczono na stronach internetowych tego Urzędu.

BURMISTRZ MIASTA MIŃSK MAZOWIECKI/-/
689-1p **Marcin Jakubowski**

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

ERGO HESTIA®

domu



samochodu



na życie



firmy



podróży



sportowe



- ul. Piłsudskiego 30, 08-110 Siedlce

- +48 512 660 960, +48 25 633 12 02

- ul. Kilińskiego 12, 08-300 Sokołów Podlaski

- +48 515 852 715, +48 25 787 71 66

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6-21:00

www.tank-ol.pl

Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna „Rolnik” w Węgrowie

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

działki zabudowanej, na której jest ustanowiona służebność przechodu i przejazdu położonej w Węgrowie przy ul. Kościuszki 163 o powierzchni 2,3596 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów **Nr 6015/13**, dla której jest prowadzona księga wieczysta SI1W/00013028/9 wraz z udziałem 1/2 części we współwłasności działki oznaczonej Nr 6015/12.

Cena wywoławcza nieruchomości **3.900.000,00 zł** słownie (trzy miliony dziewięćset tysięcy złotych).

Przetarg odbędzie się dnia 24 października 2023 r. w siedzibie Spółdzielni w Węgrowie ul. Mickiewicza 6 lokal 22 o godzinie 10.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na konto Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Rolnik” w Węgrowie PKO BP SA Nr konta 88102044760000890201014349 w terminie do dnia **23 października 2023 do godz. 16.00 w wysokości 390.000,00 zł.**

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Wadium wpłacone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny zakupu.

Każdy uczestnik przetargu, który wpłacił wadium, jest obowiązany do złożenia oświadczenia, iż zapoznał się z regulaminem i warunkami przetargu i akceptuje je bez zastrzeżeń, oraz że zapoznał się ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotu przetargu i nie wnosi z tego tytułu żadnych zastrzeżeń.

Regulamin przetargu jest dostępny w siedzibie Spółdzielni „Rolnik” w Węgrowie ul. Mickiewicza 6.

Z przedmiotem przetargu można się zapoznać w godzinach **od 8.00 do 14.00**, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu tel. 510 754 707.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Przetarg zostanie przeprowadzony w oparciu o przepisy zawarte w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 5 października 1993 r. DzU 97 poz. 443.

Zarząd Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Rolnik” w Węgrowie

OBWIESZCZENIE WOJEWODY PODLASKIEGO

Zgodnie z art. 90 ust. 2 pkt 1 w związku z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2023 r. poz. 1094, z późn. zm.) i art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2023 r. poz. 162) oraz art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (DzU z 2023 r. poz. 775, z późn. zm.), w związku z prowadzonym przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku, postępowaniem w sprawie wydania postanowienia o uzgodnieniu warunków realizacji przedsięwzięcia polegającego na **budowie drogi ekspresowej S-19 na odcinku Malewice - Chlebczyn wraz z budową dwóch węzłów drogowych oraz niezbędną infrastrukturą techniczną, budowlami i urządzeniami budowlanymi oraz zatwierdzenia podziału nieruchomości**, informuję, iż strony mogą zapoznać się z raportem oddziaływania przedmiotowego przedsięwzięcia na środowisko oraz dokumentacją sprawy w terminie 30 dni (tj. **od 4.10.2023 r. do 3.11.2023 r.**) od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości, w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim, ul. Mickiewicza 3 w Białymstoku, w Wydziale Architektury i Budownictwa, w Punkcie Obsługi Klienta, w godz. od 8.00 do 15.00, a także składać uwagi i wnioski dotyczące rozpatrywanej sprawy.

Jednocześnie informuję, iż niniejsze obwieszczenie nie jest wezwaniem do osobistego stawiennictwa, lecz informacją o przysługującym stronom prawie do zapoznania się z raportem oddziaływania przedmiotowego przedsięwzięcia na środowisko oraz dokumentacją sprawy.

Zapoznanie się z raportem oddziaływania przedmiotowego przedsięwzięcia na środowisko oraz dokumentacją sprawy będzie możliwe po uprzednim umówieniu się pod wskazanym niżej numerem telefonu na konkretny dzień i godzinę.

Jednocześnie na podstawie art. 9 Kpa informuję, iż strona, która chciałaby skorzystać w siedzibie organu z prawa zapoznania się z raportem oddziaływania przedmiotowego przedsięwzięcia na środowisko oraz dokumentacją sprawy proszona jest o zaopatrzenie się we własny sprzęt (aparaturę fotograficzną, telefon komórkowy, kartkę i długopis do sporządzenia odpisu lub notatek). Istnieje również możliwość kontaktu telefonicznego z tutejszym organem (pod numerem telefonu 85 74 39 483) oraz przesłania w formie elektronicznej przez pracownika organu, po uprzednim zwróceniu się z taką prośbą (za pośrednictwem ePUAP: /4868hwsklk/skrytka lub /4868hwsklk/SkrytkaESP), części dokumentacji (**w miarę możliwości technicznych, pojedyncze strony**) w formie skanu na adres wskazany przez stronę. Wyjaśniam, że do złożenia pisma za pośrednictwem elektronicznej platformy ePUAP jest niezbędne posiadanie profilu zaufanego, który można bezpłatnie założyć, bez wychodzenia z domu, za pośrednictwem bankowości elektronicznej (informacje na stronie www.pz.gov.pl).

OBWIESZCZENIE WOJEWODY PODLASKIEGO

Zgodnie z art. 90 ust. 2 pkt 1 w związku z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2023 r. poz. 1094, z późn. zm.) i art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2023 r. poz. 162) oraz art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (DzU z 2023 r. poz. 775, z późn. zm.),

Wojewoda Podlaski podaje do publicznej wiadomości,

że w związku z prowadzonym przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku, postępowaniem w sprawie wydania postanowienia o uzgodnieniu warunków realizacji przedsięwzięcia polegającego na **budowie drogi ekspresowej S-19 na odcinku Malewice - Chlebczyn wraz z budową dwóch węzłów drogowych oraz niezbędną infrastrukturą techniczną, budowlami i urządzeniami budowlanymi oraz zatwierdzenia podziału nieruchomości**, informuję, iż wszystkie zainteresowane osoby mogą zapoznać się z raportem oddziaływania przedmiotowego przedsięwzięcia na środowisko oraz dokumentacją sprawy w terminie 30 dni (**tj. od 4.10.2023 r. do 3.11.2023 r.**) od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim, ul. Mickiewicza 3 w Białymstoku, w Punkcie Obsługi Klienta, w godz. 8.00-15.00, a także składać uwagi i wnioski dotyczące rozpatrywanej sprawy.

Jednocześnie informuję, iż niniejsze obwieszczenie nie jest wezwaniem do osobistego stawiennictwa, lecz informacją o przysługującym wszystkim zainteresowanym prawie do zapoznania się z raportem oddziaływania przedmiotowego przedsięwzięcia na środowisko oraz dokumentacją sprawy.

Zapoznanie się z raportem oddziaływania przedmiotowego przedsięwzięcia na środowisko oraz dokumentacją sprawy będzie możliwe po uprzednim umówieniu się pod wskazanym niżej numerem telefonu na konkretny dzień i godzinę.

Jednocześnie na podstawie art. 9 Kpa informuję, iż wszyscy zainteresowani, którzy chcieliby skorzystać w siedzibie organu z prawa zapoznania się z raportem oddziaływania przedmiotowego przedsięwzięcia na środowisko oraz dokumentacją sprawy, są proszone o zaopatrzenie się we własny sprzęt (aparaturę fotograficzną, telefon komórkowy, kartkę i długopis do sporządzenia odpisu lub notatek). Istnieje również możliwość kontaktu telefonicznego z tutejszym organem (pod numerem telefonu 85 74 39 483) oraz przesłania w formie elektronicznej przez pracownika organu, po uprzednim zwróceniu się z taką prośbą (za pośrednictwem ePUAP: /4868hwsklk/skrytka lub /4868hwsklk/SkrytkaESP), części dokumentacji (**w miarę możliwości technicznych, pojedyncze strony**) w formie skanu na adres wskazany przez zainteresowaną osobę. Wyjaśniam, że do złożenia pisma za pośrednictwem elektronicznej platformy ePUAP niezbędne jest posiadanie profilu zaufanego, który można bezpłatnie założyć, bez wychodzenia z domu, za pośrednictwem bankowości elektronicznej (informacje na stronie www.pz.gov.pl).

INFORMACJA WÓJTA GMINY WODYNIE

Niniejszym informuję, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wodynie przy ul. Siedleckiej 43, 26 września 2023 r. na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym, dot. działki, położonej w m. Kamieniec, oznaczonej nr ewid. 717 o pow. 2,1349.

Z treścią wykazu można zapoznać się w godzinach pracy Urzędu od 7.45 do 15.45 lub stronie BIP: www.wodynie.bipgmina.pl.

692-1p

www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
planką
poliuretanową**



**Podnoszenie
podłogi**

**Podnosimy zapadnięte
podłogi posadzki hale**



Burmistrz Miasta Sokołowa Podlaskiego
podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21 zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

- 1) sprzedaży: lokal mieszkalny nr 25 przy ul. Cmentarnej 2.
- 2) dzierżawy: działka nr ewid. 4010/123 o pow. 593 m² przy Skwerze Franciszka Ząbeckiego.

Ponadto ww. wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.sokolowpodl.pl> oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim – <https://sokolowpodl.pl>.

700-1p

PRAWO SPADKOWE

- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku



**ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)**

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!



Notowania z jarmarków

25-29.09.2023 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	120-130	100	100-110	120-130	130	110-120	120
żyto	zł/dt	80	70	-	80	-	90-100	80
jęczmień	zł/dt	110	-	100-110	120	120	100-110	120
miesz. zbóż	zł/dt	100	-	-	110	120	90-100	100
owies	zł/dt	100	100	90-110	100	100	90-100	90
pszenżyto	zł/dt	100	90	100-120	110	120	90-100	120
kukurydza	zł/dt	140	120	130-150	140-150	150	120-130	130
ziemniaki	zł/kg	2,0	2,3	3,00-4,00	2,00-2,50	2,00-3,50	2,60-3,00	2,00-3,00
jaja	szt.	1,3	1,2-1,3	1,00-1,20	0,65-1,3	0,65-1,4	0,70-1,50	0,90-1,40

NAPRAWY ciągników rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd
do klienta!

Jałówka wysokocielna, 508 303 168. /678-1/

Sprzedam krowę HF wysokocielną,
692 643 164. /4561-2/

Sprzedam jałówki wysokocielne,
602 749 792. /4556-2/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Oddam w dobre ręce 5-miesięczną suczkę owczarka niemieckiego, piesek do obejrzenia w Maćkowiczach, nr do kontaktu 663 414 849. /1020-1/

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Dubaj, nieruchomości sprzedam/wynajmę,
575 788 968. /879-2/

KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ W SIEDLCACH

WYMAGANY DOSTĘP DO KANALIZACJI
KAŻDA POWIERZCHNIA

602 260 411

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, nieużytki, Siedlce i okolice, trasa A2,
692 248 990. /01494-26/

Kupię las, nieużytki, zadrzewione,
692 248 990. /01494-26/

Kupię las, 502 365 643. /0252-47/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Stacja dla dziewczyn, 513 488 367. /888-6/

Wynajmę lokal 90 m², urządzony:
szatnie, prysznice, w całości lub
stanowiskowo, lokal z przeznaczeniem na rehabilitację, zajęcia indywidualne, treningi personalne, jogę itp., wygodny, monitorowany, duży parking. Wystawiam fakturę VAT, tel. 602 175 592. /02069-8/

BUDOMATEX

08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879

www.budomatex.pl

Nowe mieszkania na sprzedaż

SIEDLCE

- ul. Starowiejska
- ul. Gen. Maczka
- ul. Kilińskiego
- ul. Kolejowa
- ul. Torowa

- ul. Rytyla
- ul. Miodowa
- WARSZAWA
- ul. Geometryczna
- ul. Zbytki



W przygotowaniu: mieszkania w Zielonce k. Warszawy
oraz inwestycja mieszkaniowo-usługowa w Częstochowie

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Siedlisko pow. łukowski, 504 035 054. /897-6/

Posesja, centrum Łosic, 729 878 848. /128-6/
Dom w Siedlcach na działce 860 m², budynek gospodarczy 130 m²,
660 762 292. /933-6/

Sprzedam działającą pieczarkarnię,
690 638 670. /02055-6/

Działka z domem w miejscowości Gręzów k. Siedlec - sprzedam, 606 137 756.
/971-4/

Dom drewniany budynek gosp. murowany 16x7, działka 20 a Paprotnia,
601 299 398. /02098-12/

Kawalerka z miejscem parkingowym,
Siedlce, 506 078 762. /1042-1/

Działka Paprotnia, w centrum,
512 269 783. /pp-4-1/

Działki bud. Węgrów, 608 022 402. /4554-4/

Działka siedliskowa 3 ha, Wola Okrzejska,
600 033 890. /996-2/

Sprzedam działkę i działkę z domem,
504 738 338. /1009-3/

Działki budowlane, Dębe Wielkie,
140 do 200 zł/m², właściciel sprzedaje,
739 530 916. /2727-3/

Sprzedam dom murowany w Wólce Leśnej,
na działce 1300 m², cena 690 000,
601 820 886. /1014-1/

Sprzedam mieszkanie 57,9 m² przy ul. Chrobrego,
do remontu, 340 000 PLN,
881 732 273. /1023-1/

Sprzedam mieszkanie, 503 859 845. /1026-3/

Dwupokojowe, centrum Mińska Maz.,
335 tysięcy - albo wynajmę, 664 355 539. /2726-3/

NAUKA

Niemiecki, 606 107 356. /908-6/

Matematyka, 797 597 197. /943-10/

MATRYMONIALNE

Rajek zapozna was, 730 736 115. /997-2/

Zapoznam miłą, czystą, zadbana dziewczynę, pannę do 42 lat z domem, samochodem, prawem jazdy kat. B, pracującą, zdrową, tel. 722 247 270. /1043-1/

Ryszard lat 60, Wołyńce, ul. Perłowa 8,
stan wolny, bez nałogów pozna kobietę do 58 lat, spokojną, miłą, uśmiechniętą na co dzień, 790 764 631, 793 492 012. /802-2/

Poznam Panią do 45 lat bez zobowiązań,
sms 514 153 118, pozdrawiam. /panoramix-1/

TOWARZYSKIE

Mężczyzna do towarzystwa,
780 737 810. /932-4/

Witam, szukam zdecydowanej pani 18-45 lat do spotkań sponsorowanych, jednorazowe spotkanie lub stały układ, wszystko do ustalenia, 100% dyskrecji i higieny, tel. 782 232 400. /2723-10/

Sympatyczna zaprasza, Siedlce,
573 989 961. ogł.89-6

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ



tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE
KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Długie włoski, biust 4, depilowana z pasieczkiem, prywatnie, Siedlce,
690 828 625. /755-1/

Poznam kobietę, dziewczynę do układu, dyskretnie i na dłużej, sponsoring, napisz smsa, 512 308 235. /panoramix-1/

Naturalna Basia, 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874. /1040-1/

RÓŻNE

Przeprowadzki, tel. 692 412 343. /881-5/

Kupię kontener, barakowóz z okolic Łukowa, 790 763 622, 538 281 052. /941-4/

Kupię stare motocykle, tel. 578 895 990. /950-6/

MEDYCZNE

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2666-44/

TURYSTYKA

Wczasy dla Seniora - Krynica Morska, październik 8 dni od 1299 zł/os.,
www.owjantar.pl, www.wczasy-senior.pl,
(55)247 60 30, 534 244 044. /słowo-3-3/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutygo 4/6, 504 151 553. /04812-194/

OGŁOSZENIA DROBNE

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów,
577 859 105. /1181-58/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-252/

Studnie solidnie!!!

608 046 239. /0110-49/

Usługi elektryczne, 695 649 281. /20230516094614-24/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /01496-26/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży,
516 428 788. /pp-38-76/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, ul. Floriańska 40, 25 644 44 80, 507 957 375. /01858-38/

Usługi elektryczne, szybko, tanio,
507 876 687. /900-12/

Napędy do bram, domofony, wideodomofony, szlabany, monitoring, alarmy, 600 270 665. /01989-10/

Krycie dachów, więźba dachowa,
511 129 663. /0218-16/

Pożyczki pozabankowe, 661 796 091, Katarzyna, przykładowe RRSO 56,73%. /02113-11/

Naprawa pralek, lodówek u klienta, Adam Tomczuk, 501 242 096. /961-6/

Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE
KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

STAL NIERDZEWNA

- balustrady
 - daszki
 - meble ogrodowe
 - schody
- tel. 508 115 153, email186@gmail.com

Balustrady nierdzewne: solidnie i tanio,
tel. 508 115 153. /pp-14-14/

Przewóz węgla, drzewa, gruzu, ziemi, mała wywrotka, tel. 889 072 145. /1005-3/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /1027-1/

USŁUGI Budowlane

Hydraulika, 608 187 880. /1278-52/

Tanio, remonty, k/g, gipsowanie, malowanie dekoracyjne, struktury, kominki, 600 778 139. /5-51/

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-50-50/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /035-50/

Balustrady, poręcze, daszki z kwasówki, 504 091 508. /47-45/

Układanie kostki brukowej, 12 lat doświadczenia, własna koparko-ladowarka, 605 842 446. /0722-29/

Remonty, 515 518 272. /581-21/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /779-22/

PPHU

/aki producent

rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE

MATERIAŁOWE

DZIEŃ/NOC

MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15

tel. 25 63 259 52, 606 351 157

→

Płyty drogowe „MON”, 504 035 054. /869-6/

Docieplenia, malowanie, panele, remon-ty, poddasza, 600 705 498. /893-6/

Marcin Bogaj, układanie kostki brukowej, osadzanie bram, 509 854 981. /126-8/

Drobne remonty, 730 902 233. /919-6/

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610. /938-6/

Cyklinowanie bezpyłowe, 606 229 645. /954-3/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /955-8/

Elewacje, poddasza, malowanie, 519 462 840. /972-6/

Docieplenia, malowanie, szpachlowanie, poddasza, 579 840 219. /972-6/

Usługi dekarskie, 536 105 298. /976-3/

Wykończenia mieszkań, domów A-Z, 519 136 225. /88-3-3/

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, ta-nio, 731 913 400. /1016-6/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /1022-6/

Wykonam prace malarskie, szpachlo-wanie, Sokołów Podlaski i okolice, 531 538 305. /677-2/

Brukarstwo, 798 413 839. /MROZY/218-2/

PRACA

Zatrudnię sprzątaczkę, zakwaterowanie, 660 795 386. /MROZY/214-16/

Zatrudnię do pracy przy docieple-niach, wykończeniach, praca na tere-nie Siedlec i Sokołowa Podlaskiego, wysokie zarobki, 518 476 215. /01839-8/

Zatrudnię do dociepleń, Siedlce, 600 705 498. /893-6/

Pieczkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jed-nozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333. /GW/4/2023-8/

Do remontów, 509 063 225. /930-4/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 503 130 616, 509 593 135. /02046-4/

Murarzy, cieśli szalunkowych, gla-zurników i innych, praca w UE, tel. 503 603 320. /pp-6-6/

Podejmę pracę na fermie drobiu z za-mieszkaniem, 790 763 622, 538 281 052. /941-4/

Zatrudnię ludzi do spawania krat pomostowych, praca w Teo-dorowie, tel. 575 996 994. /953-4/

Zatrudnię pracownika do chlewni, moż-liwość zakwaterowania, 604 176 806 - dzwonić po 18. /02067-4/

Zatrudnię pracownika do chlewni, 503 034 634. /02067-4/

Mechanik utrzymania ruchu w zakładzie produkcyjnym, Siedlce, tel. 577 833 005. /952-3/

Magazynier, operator wózka widłowego, Siedlce, tel. 577 833 005. /953-3/

SJO zatrudni nauczycieli języka an-gielskiego w Siedlcach i Węgrowie, tel. 504 951 517. /02128-2/

Zakład Kamieniarski zatrudni na stanowiska:

• szlifierz

• monter nagrobków

• murarz

Konstancin-Jeziorna
ul. Chylicka101

Kontakt: 604 404 274

Praca w biurze obsługi klienta, chętnie emerytki, tel. 25 755 12 87 (od 8 do 14). /#1020-1/

Podejmę się dozorowania obiektu ze sprzątaniem, tel. 506 131 907. /1012-1/

Z prawem jazdy kat. B szukam pracy, tel. 501 280 590. /1017-3/

Do zbioru pieczarek zatrudnię, dwie małe hale w gm. Suchożebry, spokojnie i rodzinnie, tel. 533 016 154. /pp-2-2/

Zatrudnię pomocnika, 696 530 224. /1038-1/

MOTORYZACYJNE Kupię

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKĄ WYCENĄ I DECYZJĄ.

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj. 503-816-616

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-69/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

 AUDI

A4 B7, 2007, 1.9TDI, 661 057 583. /144-2/

 BMW

E92, 2008, 512 269 783. /931-4/

 FORD

Focus 2011, 600 343 816. /949-6/

Exim Pharma to dynamicznie rozwijająca się firma producent suplementów diety i wyrobów medycznych.

Świadczymy kompleksowe usługi w zakresie opracowania, rejestracji i produkcji kontraktowej suplementów diety, środków spożywczych, odżywek i preparatów dla zwierząt

Poszukujemy pracownika na stanowisko:

MAGAZYNIER

Czym będziesz się zajmował:

- Kompletacja zamówień zgodnie ze specyfikacją,
- Rozładunek i załadunek towaru,
- Obsługa wózka widłowego – wysokiego składowania,
- Dbanie o porządek w magazynie,
- Przestrzeganie przepisów BHP i przeciwpożarowych,
- Przestrzeganie dyscypliny i regulaminu pracy.

Czego wymagamy:

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym,
- Doświadczenie na podobnym stanowisku,
- Uprawnienia do obsługi wózka widłowego.

Co oferujemy:

- Zatrudnienie na umowę o pracę,
- Praca zmianowa,
- Ubezpieczenie na życie,
- Swobodę w działaniu przy jednoczesnym wsparciu,
- Możliwość rozwoju, szkolenia.

W CV prosimy zawrzeć klauzulę: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych oso-bowych w celu rekrutacji zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europej-skiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).



exim pharma

LABORATORIES

Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV z dopiskiem „Magazynier” na adres: mateusz.kukuryk@eximpharma.eu lub osobiście: Exim Pharma ul. Gołębiewskiego 6, Węgrów



REGENERACJA felg aluminiowych CNC turbosprężarek głowic maglownic DPF

Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66

turbosprężarki: 690 267 265

głowice: 694 809 989

maglownice, DPF: 502 254 695

felgi: 690 499 814

do samochodów: 

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰

696 528 267, 25 633 16 45

MAZOWIECKI ZARZĄD DRÓG WOJEWÓDZKICH W WARSZAWIE

Rejon Drogowy Węgrów-Siedlce

Ogłasza przetarg na sprzedaż majątku

Lp.	Nr postępowania	Nazwa	Nr inwentarzowy	Rok produkcji	Cena wywoławcza
1.	E-2.233.119.2022.5.MŻ	Samochód ciężarowy Renault Master	742/409/06	2008	11 000,00 zł brutto

Szczegółowych informacji o stanie technicznym, miejscu przechowywania i możliwościach obejrzenia ww. środków udziela p. Paweł Sewerynik, tel. 25 792 26 57.

Oferty (na wymaganym wzorze druku) zawierające: imię, nazwisko, adres, tel. kontaktowy, nazwę środka, nr inwentarzowy oraz oferowaną kwotę nabycia, należy kierować w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg – nie otwierać” wraz z informacją na kopercie, którego postępowania oferta dotyczy (nr postępowania-E-2.233.119.2022.5.MŻ), do MZDW w Warszawie przy ul. Mazowieckiej 14, w terminie do dn. 17.10.2023 r. do godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.10.2023 r. o godz. 11.00. Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

Sprzedający zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Niniejsza sprzedaż nie podlega ustawie o podatku od towarów i usług.



SANDMAR

części IVECO

Nowa lokalizacja:

ul. Morelowa 2, Siedlce (okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94

www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl



www.laser-autoszyby.pl

CENY KURTOWE!!!

Dojazd do klienta!!!

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA

ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888

SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59



autoKASACJA

SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH

SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU

WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM

SKUP KABLI - INSTALACJI

Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn

czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00

samochodowych, budowlanych, sprzętów komputerowych itp.

info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419

tel. 602 434 521

Exim Pharma to dynamicznie rozwijająca się firma producent suplementów diety i wyrobów medycznych.

Świadczymy kompleksowe usługi w zakresie opracowania, rejestracji i produkcji kontraktowej suplementów diety, środków spożywczych, odżywek i preparatów dla zwierząt

Poszukujemy pracownika na stanowisko:

Operator maszyny

Czym będziesz się zajmował:

- Obsługa oraz nadzór nad pracą maszyny i urządzeń produkcyjnych,
- Kontrolowanie i rejestracja parametrów procesu produkcyjnego,
- Przestrzeganie jakości wytwarzanych produktów,
- Regulacja obsługiwanych urządzeń mechanicznych, elektrycznych oraz sterowniczych,
- Prowadzenie dokumentacji produkcyjnej,
- Dbanie o porządek na stanowisku pracy.

Czego wymagamy:

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym,
- Doświadczenie na podobnym stanowisku,
- Dobra organizacja pracy, uczciwość, niezawodność,
- Rzetelność, dokładność, precyzyjność.

Co oferujemy:

- Zatrudnienie na umowę o pracę,
- Praca zmianowa,
- Ubezpieczenie na życie,
- Swobodę w działaniu przy jednoczesnym wsparciu,
- Możliwość rozwoju, szkolenia.

W CV prosimy zawrzeć klauzulę: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobo- wych w celu rekrutacji zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).



exim pharma

LABORATORIES

Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV z dopiskiem „Operator maszyny” na adres: mateusz.kukuryk@eximpharma.eu lub osobiście: Exim Pharma ul. Gołębiewskiego 6, Węgrów

str. 28

TYGODNIK SIEDLECKI NR 40

4-10 października 2023 r.

36



MERCEDES

Sprzedam mercedesa C250 202, rok produkcji 1999, cena 2500 złotych, 500 432 299.

/1032-2/



OPEL

Opel Antara 2.0 CDTI, przebieg 131 250, 695 160 864.

/957-3/



PEUGEOT

107, 2013, 512 269 783.

/pp-3-3/

Peugeot 206, 1,9 D, długie opłaty, 2900, 606 140 679.

/1013-1/



VOLKSWAGEN

Lupo 1.4, 2002, 512 269 783. .

/931-2/

Golf III, w oryginale, 1995, 511 753 797.

/143-2/

CIĘŻAROWE

Ford Transit, 2017 L3H2, 512 269 783. /931-4/

Renault Master Contener, 2017, 512 269 783.

/931-4/

RENTY / EMERYTURY

Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.

MOŻEMY
CI POMÓC:



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

OGŁOSZENIE

IOŚ.6721.2.12.2023

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 81/1, 81/2, 83, 89/2 i części działek ewidencyjnych nr 102, 103/1, 103/2, 104, 105, 275/1, 275/2, 276, 277 we wsi Nowe Opole, w gminie Siedlce

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. DzU z 2023 r. poz. 977 zm.) oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. DzU z 2023 r. poz. 1094 zm.), w związku z Uchwałą Nr LV/737/2023 Rady Gminy Siedlce z dnia 30 marca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 81/1, 81/2, 83, 89/2, 102, 103/1, 103/2, 104, 105 i części działek ewidencyjnych 275/1, 275/2, 276, 277 we wsi Nowe Opole, w gminie Siedlce, zmienioną Uchwałą Nr LX/866/2023 Rady Gminy Siedlce z dnia 21 września 2023 r.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu w dniach od 11.10.2023 r. do 1.11.2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce, w godzinach pracy Urzędu, w sali konferencyjnej (na parterze), projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 81/1, 81/2, 83, 89/2 i części działek ewidencyjnych nr 102, 103/1, 103/2, 104, 105, 275/1, 275/2, 276, 277 we wsi Nowe Opole, w gminie Siedlce wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Dokumenty będą również dostępne na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/mapa-strony/?show-bip=true> (zakładka: Aktualności > Ogłoszenia) oraz na stronie internetowej <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce> (zakładka: Co robimy > Planowanie przestrzenne > Projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do publicznego wglądu).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się 11 października 2023 r. o godz. 9:30 w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce, w sali konferencyjnej (na parterze) oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania zostanie umieszczony na stronie internetowej <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce> (zakładka: Co robimy > Planowanie przestrzenne > Projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do publicznego wglądu).

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: gmina@gminasiedlce.pl) z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 15.11.2023 r. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Siedlce.

Wójt Gminy Siedlce
(-) Henryk Brodowski

699-1p

SZPITAL GARWOLIŃSKI



Dawid Ivanuts,
ur. 23.09.2023, godz. 11.55,
waga 3.550, wzrost 53, Garwolin



Daria Volokhata,
ur. 24.09.2023, godz. 11.50,
waga 3.300, wzrost 50, Garwolin



syn Rosiński,
ur. 27.09.2023, godz. 18.58,
waga 2.700, wzrost 48, Sulbiny



Gabrysia Marczak,
ur. 24.09.2023, godz. 10.55,
waga 2.900, wzrost 51, Antoniówka Wilczkowska



Maksymilian Szwed,
ur. 22.09.2023, godz. 10.50,
waga 3.510, wzrost 55, Chotynia



Marcel Cudny,
ur. 24.09.2023, godz. 16.25,
waga 4.460, wzrost 60, Jakubów



Franciszek Rokicki,
ur. 25.09.2023, godz. 9.40,
waga 3.260, wzrost 55, Siedlce



Alicja Bąk,
ur. 23.09.2023, godz. 23.40,
waga 3.760, wzrost 57, Siedlce



Marcelina Zymunt,
ur. 24.09.2023, godz. 13.10,
waga 4.110, wzrost 55, Siedlce



Alicja Perkowska,
ur. 27.09.2023, godz. 9.40,
waga 3.620, wzrost 58, Paprotnia



Henryk Szymczak,
ur. 27.09.2023, godz. 00.44,
waga 3.400, wzrost 53, Siedlce



Stanisław Niedźwiecki,
ur. 29.09.2023, godz. 13.45,
waga 2.830, wzrost 49, Siedlce



Mikołaj Niedźwiecki,
ur. 29.09.2023, godz. 13.37,
waga 2.690, wzrost 51, Siedlce



Jan Parafiniuk,
ur. 29.09.2023, godz. 17.40,
waga 3.250, wzrost 54, Biała Podlaska



córka Borkowska,
ur. 30.09.2023, godz. 17.15,
waga 2.790, wzrost 52, Siedlce



Anastazja Róża Lewczuk,
ur. 28.09.2023, godz. 9.00,
waga 3.06, wzrost 53, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Natan Kiermas,
ur. 29.09.2023, godz. 16.30,
waga 3.320, wzrost 55, Siedlce



Oliwia Mazur,
ur. 21.09.2023, godz. 12.44,
waga 3.110, wzrost 52, Seroczyn



Staś Gurba,
ur. 24.09.2023, godz. 13.02,
waga 3.630, wzrost 55, Żelków Kol.



Szymon Jurzyk,
ur. 25.09.2023, godz. 12.39,
waga 3.580, wzrost 52, Siedlce



syn Kluczek,
ur. 24.09.2023, godz. 17.50,
waga 3.260, wzrost 56, Kamieniec



Eliza Struk-Semeniuk,
ur. 23.09.2023, godz. 11.21,
waga 3.250, wzrost 54, Krzewica



Michalina Zawistowska,
ur. 23.09.2023, godz. 14.49,
waga 3.700, wzrost 52, Sokółów Podlaski



Basia Kozłuk,
ur. 26.09.2023, godz. 17.37,
waga 4.140, wzrost 56, Stok Wiśniewski



Ewa Sikora,
ur. 26.09.2023, godz. 14.13,
waga 2.990, wzrost 52, Dąbrowka Stany



Zosia Pawłowska,
ur. 26.09.2023, godz. 10.42,
waga 3.550, wzrost 52, Drożdżak



Adaś Szewczyk,
ur. 27.09.2023, godz. 13.27,
waga 3.370, wzrost 50, Wiśniew



Adam Nasilowski,
ur. 28.09.2023, godz. 14.00,
waga 3.650, wzrost 52, Siedlce



Miłosz Malec,
ur. 29.09.2023, godz. 10.49,
waga 3.800, wzrost 56, Siedlce



Adrianna Matejko,
ur. 29.09.2023, godz. 12.20,
waga 3.440, wzrost 52, Siedlce



Pola Bielińska,
ur. 29.09.2023, godz. 3.49,
waga 3.540, wzrost 56, Siedlce



Julian Ryzkowski,
ur. 30.09.2023, godz. 16.50,
waga 4.040, wzrost 57, Siedlce

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez Internet

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim
- Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich
- Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszliz na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Bryluje na średnich dystansach

Wiecej w mięśniach niż w płucach

Mikołaj Wielogórski z MKS Pogoń Siedlce wywalczył w Słubicach złoty medal Lekkoatletycznych Mistrzostw Polski U16 w biegu na 1000 metrów.

Mikołaj rok wcześniej, gdy już debiutował w kat. U16, sięgnął po tytuł wicemistrza. Teraz, jako „jedyńka” w rankingu i zawodnik z najlepszą życiówką, był uważany za faworyta rywalizacji.

- Jeszcze nigdy się tak nie denerwowałem. Stres był ogromny, ale dałem radę! Pierwsze 600 m trzymałem się blisko prowadzącego. Wyprzedziłem go i do samej mety nie dałem już wyrwać sobie wygranej – opowiada zdolny nastolatek.

Mikołaj ukończył bieg w czasie 2:34.05. Nie jest nim usatysfakcjonowany.

- Liczyłem na rekord Polski, ale za wolno ruszyliśmy. Jestem po chorobie, co na pewno też nie pomogło. Trwa sezon infekcyjny, dopadło i mnie. Najważniejsze jednak, że udało się wywalczyć pierwsze miejsce na pudle! – mówi absolwent Szkoły Podstawowej nr 3.

JEDNA POGOŃ STRACIŁA, DRUGA ZYSKAŁA

To właśnie w siedleckiej „Trójce” na talencie ucznia poznał się nauczyciel wf **Andrzej Matwiejczuk**.

- Twierdził, że mam papiery na sportowca i zachęcił do udziału w Biegu Siedleckiego Jacka. Byłem

wtedy w piątej klasie. Zająłem drugie miejsce – wspomina Mikołaj. - Zaraz potem zacząłem treningi w Pogoni. Moimi trenerami są **Łukasz Kosieradzki** i **Janusz Maciejewski**. Bardzo dużo się od nich nauczyłem. Efekty widać.

Chłopak początkowo miał dylemat, czy postawić na bieganie. Interesowały go także inne sporty.

- Chodziłem na karate, grałem w koszykówkę, pływałem. Najbardziej jednak wkręciłem się w piłkę nożną. To zasługa wujka Jarka, który wyciągał mnie na wspólne granie. Całkiem nieźle sobie radziłem, byłem nawet w akademii Pogoni. Gdy pojawiło się bieganie, musiałem podjąć trudną decyzję, który sport wybrać. Nie dało się tego pogodzić. Wybrałem biegi i nie żałuję! – opowiada młody siedlczanin.

TRENINGI NA KARTKĘ

Mikołaj rozpoczął naukę w LIX Liceum Ogólnokształcącym Mistrzostwa Sportowego im. Janusza Kusocińskiego w Warszawie. Mieszka teraz w stolicy.

- Szkoła jest świetna, jedna z najlepszych w Polsce. Zapewnia warunki do rozwoju sportowego. Nie ma w niej problemu z pogocińskiego w Warszawie. Mieszka teraz w stolicy.

- Szkoła jest świetna, jedna z najlepszych w Polsce. Zapewnia warunki do rozwoju sportowego. Nie ma w niej problemu z pogocińskiego w Warszawie. Mieszka teraz w stolicy.

ba musiał znaleźć nowy klub, tu na miejscu – opowiada nastolatek.

W przyszłym roku Mikołaj będzie rywalizował już w kategorii U18. Może albo skrócić, albo wydłużyć docelowy dystans startowy.

- Prawdopodobnie postawię na 800 m. Czuję, że jestem wystarczająco silny. Jak to się mówi, mam więcej w mięśniach niż w płucach. Lepszy więc będzie dla mnie krótszy dystans.

Marzy, żeby zostać profesjonalnym sportowcem. Już w tej chwili jest w dwudziestce najlepszych zawodników na świecie w swojej kategorii wiekowej.

- Diamentowa Liga, mistrzostwa

świata, igrzyska olimpijskie – to imprezy, które mnie interesują. Byłoby fantastycznie kiedyś brać w nich udział. Mam nadzieję, że mi się to uda! – mówi siedlczanin.

Dla Mikołaja sport jest całym światem. No prawie całym...

- Jest jeszcze dziewczyna! Dla niej też muszę znaleźć czas. Poza tym nie interesują mnie żadne gry na komputerze czy imprezy. Wiem, na czym muszę się skupić.

Będziemy bacznie przyglądać się, jak rozwija się kariera siedleckiego talentu. Życzymy powodzenia!

tekst i zdjęcie:

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Mikołaj Wielogórski

dzeniem nauki z wyjazdami na obozy i zawody. Pojawił się natomiast problem z treningami. Ponieważ przebywam teraz w Warszawie, nie mogę uczestniczyć w zajęciach w Siedlcach. Trenuję „na kartkę”, czyli realizuję program rozpisany przez trenerów. To nie jest to samo, co bezpośredni kontakt. Nie jest mi z tym łatwo, ale będę chy-



Mikołaj na podium w Słubicach

fort. arch. prywatne

Przemebłowana Pogoń już gromi.

Mogą wygrać z każdym

Eduard Vertyletskyi nie jest już trenerem ekstraklasowej drużyny rugby MKS Pogoń Awenta Siedlce. Na ławce trenerskiej zastąpił go były szkoleniowiec Skry Warszawa – **Łukasz Nowosz**.

Do rozszady doszło w minionym tygodniu. Edi rozstał się z Pogonią również jako zawodnik. Siedlczan

wzmocniła za to cała kolonia graczy byłej Skry.

– To m.in. reprezentanci Polski: **Jan Cal**, **Michał Mirosz**, **Miłosz Kasiński**. W tym gronie są również wysokiej klasy obcokrajowcy: **Paul Walters**, **Bercho Botha**, **Martin Mangongo**. Będziemy mieli szeroką kadrę, z dużą rywalizacją

o miejsca w składzie. To powinno zdecydowanie podnieść jakość zespołu. Żeby zapewnić graczom rytm gry, poza występami w Ekstralidze, rozważamy zgłoszenie się do Polskiej Ligi Rugby 7. To pozwoliłoby, szczególnie młodemu zawodnikowi, złapać dodatkowe minuty na boisku i doskonalić swoje umiejętności – mówi nowy szkoleniowiec Pogoni.

– Z takim składem na pewno powalczymy o pierwszą czwórkę – twierdzi kierownik zespołu **Maciej Kryszczuk**.

Podobnego zdania jest **Łukasz Nowosz**.

– Nie wiem, czy w tym sezonie awansujemy do wielkiego finału, ze względu na stracone punkty na początku rozgrywek. W tej chwili jednak mamy taki potencjał, że wygrać możemy z każdym. Pogoń powinna zakończyć sezon z medalem, a w przyszłym, już bez żadnych wątpliwości, walczyć o mistrzostwo.

Pierwszym sprawdzianem odmienionej Pogoni była domowa konfrontacja z Budowlanymi Łódź. Siedlczanie zdeklasowali beniaminka. Już po pierwszej połowie prowadzili 33:0. Po zmianie stron dalej sprawiali tęgie lanie rywalom. Ostatecznie swój punktowy dorobek zakończyli na 71 oczkach, nie pozwalając przeciwnikom ani razu odpowiedzieć. To był prawdziwy pokaz siły.

Awenta MKS Pogoń Siedlce – KS Budowlani Łódź 71:0 (33:0).

Punkty: Paul Walters 16 (8 pd), Krystian Adamiak 10 (2 P), Martin Mangongo 10 (2 P), Mateusz Gołuchowski 5 (P), Vaha Halaifonua 5 (P), Łukasz Korneć 5 (P), Sebastian Kostałkowski 5 (P), Grzegorz Muszyński 5 (P), Kacper Skup 5 (P), Eduard Vertyletskyi 5 (P).

Pogoń: 1. Daniel Kosiorek (41, 18. Jakub Słowik), 2. Ihor Struczkowskyj (51, 16. Mateusz Krasuski), 3. Petelo Pou'hila (41, 26. Sebastian Kostałkowski), 5. Bartłomiej Bareja (60, 28.

Arkadiusz Radzikowski), 4. Mateusz Gołuchowski, 6. Arkadiusz Janeczko (64, 20. Norbert Kargol), 7. Michał Mirosz, 8. Grzegorz Muszyński (41, 27. Eduard Wertylećkyj), 9. Daniel Trybus (41, 22. Martin Mangongo), 10. Paul Walters, 11. Krystian Adamiak, 12. Vaha Halaifonua (51, 23. Patryk Reksulak), 13. Łukasz Korneć, 14. Miłosz Kasiński, 15. Kacper Skup.

1	RzKS Juvenia Kraków	6	29
2	RC Orkan Sochaczew	6	24
3	MKS Ogniwo Sopot	6	18
4	Edach Budowlani Lublin	6	17
5	RC Arka Gdynia	6	15
6	RC Lechia Gdańsk	7	15
7	Awenta Pogoń Siedlce	6	13
8	Aleksandrów Łódzki	6	0
9	KS Budowlani Łódź	7	0

Siedlczan czeka teraz wyjazdowa konfrontacja z mistrzem kraju – Budo 2011 Aleksandrów Łódzki, który jednak w bieżących rozgrywkach plasuje się w ogonie stawki. Do meczu dojdzie **8 października**.

tekst i zdjęcie:

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Eduard Vertyletskyi (pierwszy z prawej) nie jest już trenerem i zawodnikiem siedleckiej Pogoni

KPS bez szans w Chełmie

PSG KPS Siedlce wciąż jest bez wygranej w bieżącym sezonie Tauron 1. Ligi siatkarzy.

W ramach trzeciej kolejki rozgrywek siedlczanie zmierzili się na wyjeździe z Arką Chełm. Poniesli dotkliwą porażkę 0:3. Tylko w pierwszym secie podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka** potrafili przeciwstawić się rywalom, ulegając na przewagi 25:27. W pozostałych przegrywali zdecydowanie.

ARKA CHEŁM – PSG KPS SIEDLCE 3:0 (27:25, 25:14, 25:21).

1	Bogdanka Arka Chełm	9	3
2	MKS Będzin	9	3
3	Gwardia Wrocław	6	2
4	Avia Świdnik	6	3
5	REA BAS Białystok	6	3
6	AZS AGH Kraków	6	3
7	MKST Astra Nowa Sól	5	3
8	Mickiewicz Kluczbork	5	3
9	BKS VISŁA Bydgoszcz	3	2

10	BBTS Bielsko-Biała	3	2
11	Lechia Tomaszów Maz.	3	2
12	PSG KPS Siedlce	1	3
13	SMS PZPS Spała	1	3
14	Olimpia Sulęcín	0	2
15	KGHM SPS Głogów	0	3
16	MCKiS Jaworzno	0	2

Siedlczanie próbują się przełamać, podejmując w sobotę **7 października o godz. 17** Chrobrego Głogów. (**PŚ**)

Grały o Puchar Prezesa

UKS MKK Siedlce wziął udział w XI Ogólnopolskim Festiwalu Koszykówki Dziewcząt o Puchar Prezesa MonPol Płock.

Młode siedlczanki miały okazję skonfrontować się z rówieśniczkami z uznanych klubów. Walczyły dzielnie, docierając do czołowej czwórki turnieju. Ostatecznie zostały sklasyfikowane tuż za podium. Najlepszą zawodniczką MKK uznano **Natalię Mateuszkę**. **Valeria Dzerunets** została wybrana do drużyny turnieju. MKK występował w składzie: Wiktoria Matlakowska, Wiktoria Łubkowska, Alicja Stanisławowska, Anna Olszewska, Karina Bryńczak, Pola Roman, Natalia Mateuszkę, Wiktoria Kuzmenchuk, Anna Staręga, Oliwia Jagła, Elena Wąsowska, Gabriela Kaczyńska, Valeria Dzerunets. (**PŚ**)

Krótka przygoda z Pucharem Polski

Bez powtórki z rozrywki

W ubiegłym sezonie piłkarskiego Pucharu Polski MKP Pogoń Siedlce doszedł aż do ćwierćfinału. Wiemy już, że w bieżących rozgrywkach nie powtórzy tego wyczynu.

Podopieczni trenera **Marka Brzozowskiego** swoją przygodę zakończyli na 1/32 finału. Na ich drodze stanęło pierwszoligowe Podbeskidzie Bielsko-Biała, a siedlczanie, choć walczyli dzielnie, nie potrafili znaleźć sposobu na wyżej notowanego rywala. Nie zabrakło jednak kontrowersji.

Od początku spotkania przewagę optyczną osiągnął pierwszoligowiec. Pogoń była nastawiona na grę z kontry. Do boju zagrzewała ją całkiem licznie zgromadzona publiczność, biorąc pod uwagę porę konfrontacji (wtorek, godz. 15).

Podbeskidzie pierwszy cios zadało w 21. minucie. Z rzutu rożnego dośrodkował **Piotr Tomasik**, a **Jakuba**

Kowynię strzałem głową pokonał **Martin Chlumecký**. Po dziesięciu minutach rywalizacja zaczęła się od nowa. Wszystko za sprawą rajdu, jaki zaserwował niezawodny **Czarek**



Pogoń mogła liczyć na doping swoich wiernych kibiców.

Demianiuk i wyłożenia przez niego piłki **Damianowi Nowakowi**, który pewnym uderzeniem dopełnił formalności.

Do końcowych minut pierwszej połowy „Górale” spychali gospodarzy do defensywy, próbując za wszelką cenę powrócić na prowadzenie. Najlepszą do tego okazję miał **Abate**, który jednak przegrał pojedynek sam na sam z Kowynią. Do przerwy więcej bramek nie padło.

Po zmianie stron dalej utrzymywała się przewaga Podbeskidzia, choć Pogoń wciąż pozostawała w grze, starając się odgryźć faworyzowanym rywalom. Napór gości przyniósł jednak efekt w 63. minucie. W polu karnym Pogoni zapanowało ogromne zamieszanie, w którym najlepiej odnalazł się **Jan Hlavica**. Piłka wpadła do siatki, choć piłkarze Pogoni i publiczność sygnalizowali ofensywny faul. Sędzia był jednak niewzruszony i uznał bramkę. Kontrowersyjna decyzja wywołała olbrzymie poruszenie wśród kibiców, którzy w niewybredny sposób wyrażali, co o niej myślą.

Siedlczanie byli bliscy wyrówna-

nia, ale znakomitymi interwencjami popisywał się **Patrik Lukáč**. W miarę upływu czasu Pogoń coraz bardziej traciła nadzieję, a jej ataki słabły. To goście byli bliżsi podwyższenia wyniku. I udało się im to tuż przed końcowym gwizdkiem arbitra. Katem biało-niebieskich okazał się **Bartosz Bida**.

Pogoń Siedlce – Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:3 (1:1)

Bramki: Damian Nowak 32 – Martin Chlumecký 21, Jan Hlavica 63,

Bartosz Bida 90+5

Pogoń: 97. Jakub Kowynia – 24. Dawid Burka, 31. Ernest Dziecioł, 26. Jakub Okusami – 6. Krystian Miś, 11. Lukáš Hrnčiar (86, 7. Damian Szuprytowski), 99. Bartosz Wicenciak (66, 16. Jakub Sinior), 19. Piotr Pyrdoł (76, 29. Danny Babor), 56. Cezary Demianiuk, 20. Cezary Bujalski (66, 4. Przemysław Misiak) – 9. Damian Nowak.

tekst i zdjęcia:

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Damian Nowak dawał się we znaki bramkarzowi Podbeskidzia, ale ostatecznie to rywal miał powody do zadowolenia.

Triumf w Grudziądzu

MKP Pogoń Siedlce szybko musiał otrząsnąć się po odpadnięciu z Pucharu Polski, gdyż trzeba było powrócić do zmagania ligowych.

Siedlczanie zmierzili się na wyjeździe z Olimpią Grudziądz. Wyszli na prowadzenie w 21. minucie, po trafieniu **Przemysława Misiaka**. Do przerwy wynik nie uległ zmianie.

W 56. minucie do wyrównania strzałem zza pola karnego doprowadził **Kostia Cherniy**. Niespełna dziesięć minut później Pogoń wróciła na prowadzenie za sprawą swojego strzelca wyborowego – **Damiana Nowaka**. A w 68. minucie było już 3:1 dla biało-niebieskich, dzięki bramce **Czarka Demianiuka** z rzutu karnego.

Gdy w 81. minucie Cherniy opuścił boisko z czerwoną kartką, wydawało się, że nic już złego nie może spotkać

siedlczan. Tymczasem po chwili kontaktowego gola zdobył **Rafał Kobryń** i końcówka meczu była nerwowa. Na szczęście podopieczni trenera **Marka Brzozowskiego** nie dali sobie wyrwać wygranej.

OLIMPIA GRUDZIĄDZ - MKP POGOŃ SIEDLCE 2:3 (0:1)

Bramki: Kostiantyn Czerniy 56, Rafał Kobryń 85 – Przemysław Misiak 21, Damian Nowak 64, Cezary Demianiuk 68 (k).

Pogoń: 1. Jakub Burek – 14. Dawid Burka, 31. Ernest Dziecioł, 3. Robert Majewski – 4. Przemysław Misiak (86, 23. Hubert Derlatka), 16. Jakub Sinior, 7. Damian Szuprytowski, 18. Piotr Pyrdoł (46, 99. Bartosz Wicenciak), 56. Cezary Demianiuk, 20. Cezary Bujalski (46, 10. Krystian Miś) – 9. Damian Nowak (76,

21. Mateusz Majewski).

1	KKS 1925 Kalisz	11	22	15-6
2	ŁKS II Łódź	11	20	19-13
3	Radunia Stężyca	11	20	17-11
4	Kotwica Kołobrzeg	11	18	21-14
5	Olimpia Elbląg	11	18	13-12
6	Pogoń Siedlce	11	17	18-11
7	Zagłębie II Lubin	11	17	15-14
8	Skra Częstochowa	11	17	8-7
9	Chojniczanka Chojnice	11	15	16-14
10	Wisła Puławy	11	15	15-14
11	Hutnik Kraków	11	15	14-13
12	Stomil Olsztyn	10	13	9-12
13	GKS Jastrzębie	11	12	11-15
14	Stal Stalowa Wola	11	12	9-13
15	Lech II Poznań	11	12	12-21
16	Olimpia Grudziądz	11	11	13-19
17	Polonia Bytom	10	9	7-13
18	Sandecja Nowy Sącz	11	5	6-16

W sobotę **7 października o godz. 15** Pogoń podejmie Skrę Częstochowa. (**PŚ**)

Nike rozpoczęła sezon

Rozpoczął się nowy sezon I ligi siatek z udziałem PMKS Nike Węgrów.

Podopieczni trenera **Roberta Kupisza** mają za sobą dwa mecze. Najpierw uległy na wyjeździe Legionovii Legionowo 0:3.

KS LEGIONOVIA LEGIONOWO – PMKS NIKE WĘGRÓW 3:0 (25:21, 25:23, 25:22).

Natomiast w niedzielę 1 paździer-

nika węgrowianki podjęły SMS PZPS Szczyrk. Pokonały rywalki bez straty seta.

PMKS NIKE WĘGRÓW – SMS PZPS SZCZYR 3:0 (25:13, 25:18, 25:21).

1	Sokół Mogilno	3	1
2	LTS Legionovia	3	1
3	KS BAS Białystok	3	1
4	MKS COPCO Imielin	3	1
5	LOS Nowy Dwór Maz.	3	1
6	SAN-Pajda Jarosław	3	1

Falstart Probasketu

UKS Probasket Mińsk Mazowiecki przystąpił do swojego drugiego sezonu na poziomie II ligi koszykarzy.

Mińszczanie nie zanotowali uda-

nego początku. Przegrali dwa pierwsze mecze. Najpierw ulegli u siebie 78:107 Isetii Białołęka Warszawa. Następnie musieli uznać wyższość Znicza Puszków (58:92).

W środę **4 października o godz. 20** Probasket zmierzy się u siebie z Sokołem Ostrów Mazowiecka, a w weekend zagra na wyjeździe z ekipą z Wołomina. (**PŚ**)

Medale w Kraśniku

W Kraśniku odbył się II Puchar Polski kadetek i kadetów oraz XXXI Międzynarodowy Turniej o Puchar Ziemi Kraśnickiej Juniorów w zapasach – styl wolny z udziałem reprezentantów WLKS Nowe Iganie.

W grupie kadetów złote medale wywalczyli **Kajetan Wieczorek** (kat. 51 kg) oraz **Daniel Oksiuk** (kat. 60 kg). Srebro w kat. 55 kg zdobył **Antoni Gregorczyk**. W klasyfikacji drużynowej WLKS zajął trzecie miejsce.

W grupie kadetek srebrne medale

wywalczyły: **Blanka Szczepańska** (kat. 40 kg), **Katarzyna Urban** (kat. 43 kg) oraz **Julia Lichocka** (kat. 61 kg). Brąz zdobyły: **Zuzanna Konaśzok** (kat. 46 kg), **Helena Stelmaszczyk** (kat. 49 kg) oraz **Julia Kokoszka** (kat. 53 kg). W klasyfikacji drużynowej WLKS zajął pierwsze miejsce.

W grupie juniorów pierwsze miejsce wywalczyli **Ivan Oksiuk** (kat. 57 kg) oraz **Mateusz Pudłowski** (kat. 125 kg). (**PŚ**)

Półmaraton i przemilak

15 października bieżącego roku odbędzie się 2. Piławski Półmaraton Trailowy i 1. Przemilak na dystansie 5 mil. Od 8.30 do 10.00 będą wydawane pakiety startowe. O godz. 10.15 autokary z uczestnikami wyjadą na trasę. Pół godziny później wystartują przemilacy,

a o godz. 11.00 rywalizację rozpoczyna półmaratończycy. O godz. 14.00 zwycięzcom biegów zostaną wręczone statuetki, a o godz. 15.00 wśród wszystkich uczestników będą rozlosowane nagrody. Zapisy są prowadzone na stronie www.aleczas.pl/zapisy. (**MB**)

WLKS mocny w zapasach

W Miliczu odbyły się Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w zapasach kobiet i mężczyzn (styl wolny).

Reprezentacja WLKS Nowe Iganie wywalczyła w sumie cztery medale. W gronie pań **Magdalena Kisielińska** (kat. 68 kg) zajęła drugie miejsce, a po brąz w kategorii 50 kg sięgnęła **Karolina Urban**. Wśród panów na najniższym stopniu podium stanęli **Adrian Gorczyca** (kat. 65 kg) oraz **Patryk Kostrzewski** (kat. 86 kg). (**PŚ**)

Pierwszoklasista na medal!

W katowickim „Spodku” zostały rozegrane Synerise Ogólnopolskie Mistrzostwa Szkół i Przedszkoli w szachach. Kolejny sukces zanotował zdolny siedlczanin – **Jakub Lewczuk**.

Siedmiolatek reprezentujący Mińskie Towarzystwo Szachowe rywalizował w kategorii uczniów klas

pierwszych. Okazał się bezkonkurencyjny, wygrał wszystkie partie! Gratulujemy!

Jakub jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 8 w Siedlcach, którego talent szachowy rozwija się w oszałamiającym tempie. Trzymamy kciuki za kolejne osiągnięcia! (**PŚ**)

tygodnik SIEDLECKI

Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ukraiński tort wątróbkowy

Tort wątróbkowy to popularne danie na Ukrainie, u nas nieznane w ogóle. Polubiłem je, mimo że nie przepadam za wątróbką.

SKŁADNIKI:

- 0,5 kg wątróbki drobiowej
- 1 cebula
- 150 ml mleka
- 150 g mąki pszennej
- 1 jajko kurze
- 300 g twarogu wiejskiego
- 3 ząbki czosnku
- sól, mielony czarny pieprz do smaku
- 1 łyżka oleju ((do ciasta)
- koper i natka pietruszki do nadzienia



WYKONANIE:

Wątróbkę umyć, oczyścić z błon i zmielić w maszynce. Cebulę zetrzeć na tarce i dodać do wątróbki. Do masy cebulowo-wątróbkowej dać sól, pieprz, mleko, jajko, mąkę i olej. Wymieszaj wszystko. Ciasto powinno przypominać to na naleśniki. Smażyć „naleśniki” z obu stron i ułożyć jeden na drugim.

Następnie posiekać obrany czosnek i połączyć go z serkiem wiejskim, koperkiem i natką pietruszki. (Farsz można też wykonać z marchewki i smażonej cebuli wymieszanych z majonezem).

Naleśniki smarować farszem i układać warstwami jeden na drugim. Wierzch tortu można posmarować majonezem i udekorować startym ugotowanym jajkiem bądź pokrojonymi pomidorkami koktajlowymi bądź papryką. Smacznego :). (JK)

Uśmiechnij się!



fol. Sej

Dowcipy opowiada Leszek Celej, dyrektor Muzeum Ziemi Mińskiej oraz radny i członek zarządu powiatu mińskiego.

■ Na przełomie lat 60. i 70. ubiegłego wieku w pewnym zakładzie pracy w Czechosłowacji odbywa się otwarte zebranie podstawowej organizacji partyjnej. Uczestniczy w nim jeden z szefów komunistycznej partii Czechosłowacji. Mówi do robotników:

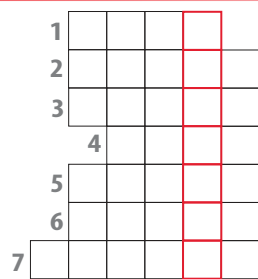
- Słuchajcie, u nas za 10 lat będzie komunizm!

Na to odzywa się jeden z robotników:

- A ja się tego nie boję. Ja mam raka.

■ Swego czasu znakomita aktorka, pani Irena Kwiatkowska, zapytana „Jak tam jest w życiu?”, uśmiechnęła się i odpowiedziała:

- W życiu jest różnie, raz tak, raz siak, a innym razem zupełnie inaczej.



Na zawodach

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyslij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

1 ~~rodziej~~ + ~~owa~~

2 ~~nia~~ + ~~o~~ + ~~szymp~~

3 ~~ba~~ + ~~zon~~ + ~~k~~ + ~~poli~~

4 ~~wa~~ + ~~pan~~ + ~~l~~

5 ~~ciąg~~ + ~~nozaur~~ + ~~s~~

6 ~~mek~~ + ~~a~~ + ~~ręcz~~

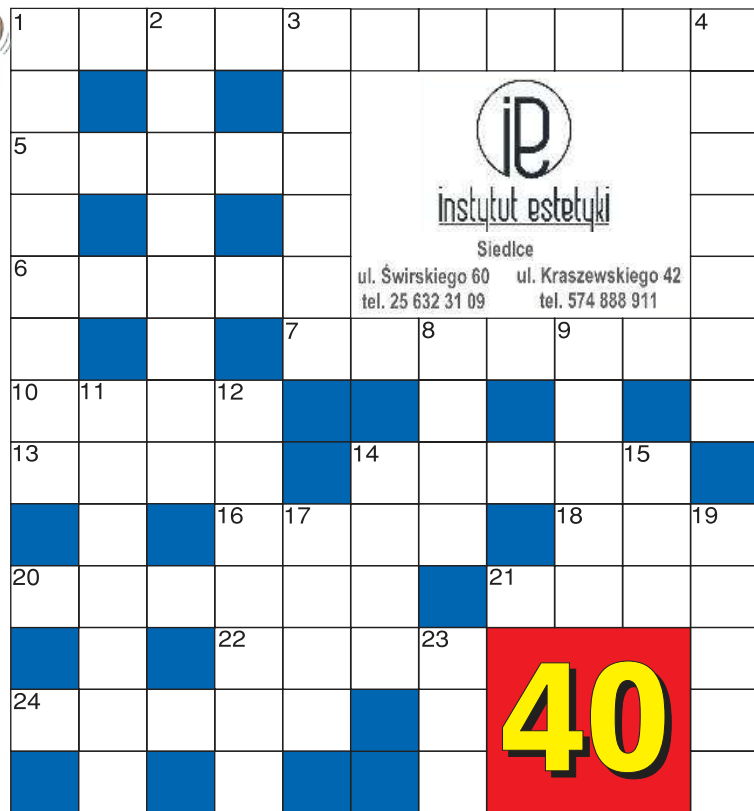
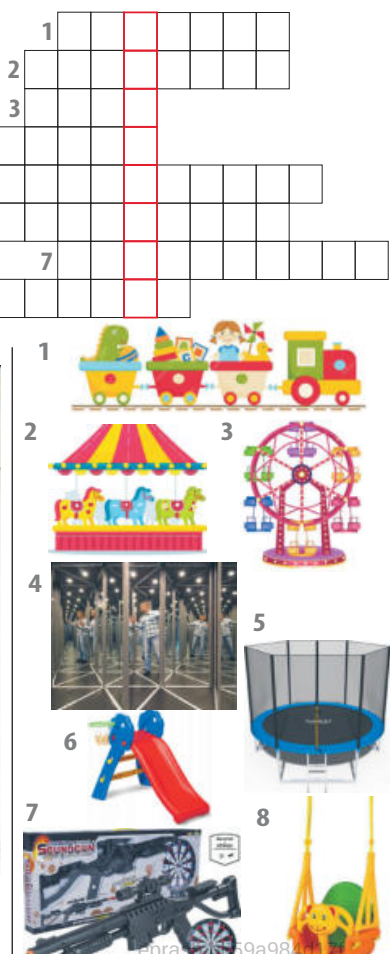
7 ~~m~~ + ~~nokio~~ + ~~ri~~

Idziemy do wesołego miasteczka

Wpisz w diagram nazwy przedstawionych na obrazkach atrakcji, z których możemy skorzystać, idąc do wesołego miasteczka. Odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autorów wybranych rysunków czekają nagrody.



Nagrodę otrzymuje **Paulina Borkowska z Siedlec**. Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.



POZIOMO: 1- przeciwieństwo obrońcy (w sędzie), 5- bezrękawnik go nie ma, 6- nasi sąsiedzi z południa, 7- samochodowy odpowiednik rowerowego dzwonka, 10- duuużo w nim bakalii, 13- obrońcy go odpierają, 14- można go chwycić w żagle, 16- dobra, ostatnia, silna albo... Suchożebrska, 18- mówią, że można zagłaskać go na śmierć, 20- ma koronę, jest zielone, 21- ssak z futrem i płetwami, 22- kawałek kredytu do spłacenia, 24- fartuch dla chirurga.

PIONOWO: 1- na ptasiej nodze albo na palcu mężatki, 2- mniejsza kukła, 3- jego szerokość to zero, a długość – 40 tys. km z hakiem, 4- Polskie – Dąbrowskiego, 8- Joanna ciepłej i krócej, 9- jest baaardzo dziurawe, 11- pokrycie dachu – kiedyś popularne, dziś niemile widziane, 12- mały miejski ogródek, 14- nie wylot, 15- cztery kwartały, 17- przypomina elipsę, 19- miernicza albo samoprzylepna, 23- głos kobiecy w altanie ;-).

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

ROZWIĄZANIE Z NR 35

POZIOMO: 1- zmrok, 4- kiucik, 6- ki-tel, 7- powój, 8- kapusta, 11- zima, 13- paka, 14- aktywa, 17- oni, 18- kabina, 20- kara, 22- NATO, 24- wysyp, 26- ara.

PIONOWO: 1- zakupy, 2- ratownik, 3- kolejka, 5- kiełbasa, 9- pąk, 10- szy-na, 11- zapasy, 12- maliny, 14- agat, 15- tok, 16- wir, 19- napa, 21- Alpy, 23- oda, 25- SA.

Zwycięzcą zostaje **Waldemar Radczuk z Pruszyńska**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce. Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

MARKER

DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży

ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki

ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl



PSL **TRZECIA DROGA**

Lista nr 2
Pozycja nr 3

Stanisław Jastrzębski

Wójt Gminy Długosiodło
Dobry Gospodarz